

3; 2187-779
— odrabian
216-46-74
ative Speake

lko 50zł/m
EEKENDOW

E
racja
siem”
a na
NTYNKOWY
go
0-24.00
uzyka
uchnia
obsługa
d osoby
kt:
-27

FAKT młode
był świadk
przy ul. Be
000 r. w go
02-36.
f-528-
do USA
rudne przyp

f-26-
(089) 527-
f-53-
płatne po z
54.
f-56-
ŁDĘ do Sł
f-77-
0502 918 24
f-208-
LAJNOGI
— jutro ma

LNE, kom
ARO”, tel. 2
gruz do

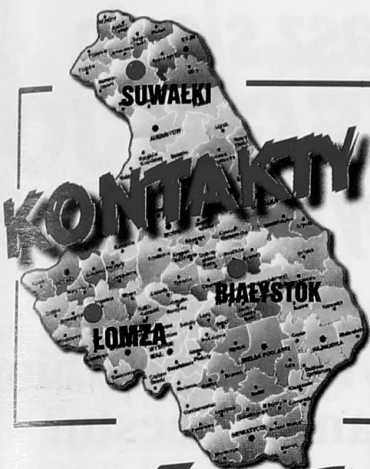
ZY okolic
2180-164
1014

OBNE „KO
iesiąc zna
m banku
usługowej
dz!

serwis

TYGODNIK REGIONALNY

www.kontakty-tygodnik.com.pl



„Odmienny” seks

str. 9

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

KONTAKTY

7 (1059)

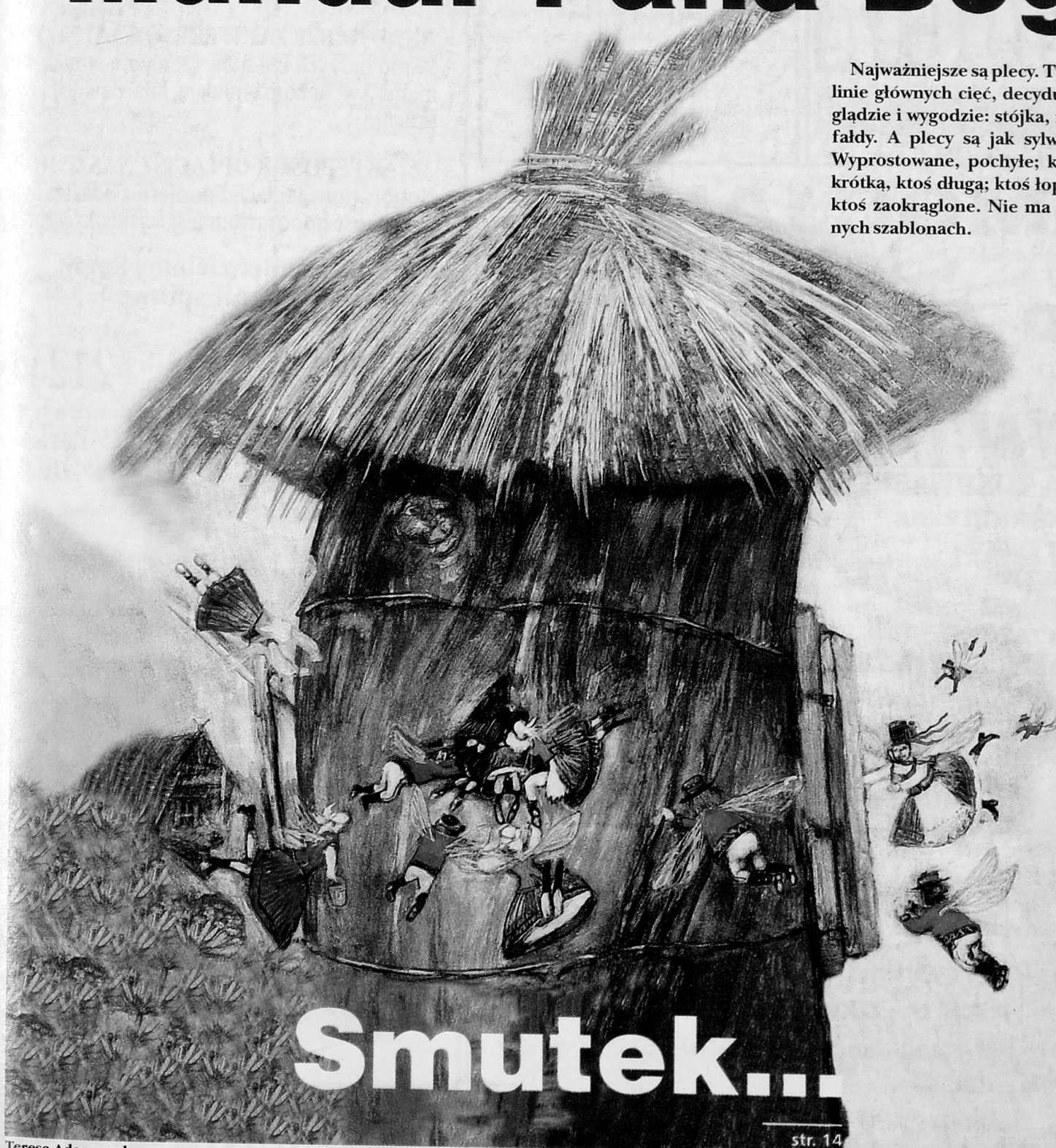
18 LUTEGO 2001

CENA 2,20 zł

Mundur Pana Boga

Najważniejsze są plecy. Tu zbiegają się linie głównych cięć, decydujących o wyglądzie i wygodzie: stójka, rękawy, talia, fałdy. A plecy są jak sylwetki. Różne. Wyprostowane, pochyle; ktoś ma szyję krótką, ktoś długą; ktoś łopatki płaskie, ktoś zaokrąglone. Nie ma mowy o żadnych szablonach.

str. 11



Teresa Adamowska

str. 14

KONTAKTY

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20 każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Ełku ul. Mickiewicza 43 do 5 każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.

OKNA
PCV ALUMINIUM
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

ALUSTIC
ZAKŁAD PRODUKCYJNY GÓRKI SYPNIEWO

PROMOCJA

BIURA HANDLOWE
18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74
18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06 fak. 1045-0

HURTOWNIA
„KOMAX”
oferuje duży wybór glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, panele ściennie i podłogowe.

RATY, TEREN MIASTA
DOWÓZ GRATIS

KOMAX
Spokojna
GAS-POL
PKS
Piłsudskiego

Zapraszamy!
Łomża, ul. Spokojna 190A
tel. 218-03-78
(były zakład betonowy) fak. 877-0

PROMOCJA!

Okno 358 zł + VAT
1465x1435

SONAROL
OKNA Z JEDWABNEGO

- PARAPETY ZEWNĘTRZNE
- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K≈1,1

GRATIS!

ZAKŁAD PRODUKCYJNY:
Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00

BIURO HANDLOWE:
Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

PO PROSTU KLIKNIJ
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej
P.P.H.U. „OKNAL” s.c.

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

OKNAL
PROBANT

Zaprasza

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

- **KIM JESTEŚMY?**
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w Nowym Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy
 - **SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?**
Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam tam pracuje
 - **W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?**
Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania. Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem
- Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2000**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue S
New York, NY 10017



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Łaskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ks. „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Na początku lutego podlaskie gminy (inne pewnie też) otrzymały z ministerstwa finansów zaskakujące pismo. Wynikało z niego, że dochody samorządów zostaną poważnie obniżone. Poprzednią instrukcję gminy dostały w październiku: przygotowały projekty budżetów, zaplanowały wydatki. Z najnowszej informacji wynika, że mogą o tym zapomnieć. Ministerstwo powołało się na rządowe autopoprawki do budżetu państwa.

Cięcia dotyczą tzw. subwencji ogólnej i udziału gmin w podatku od dochodów osobistych. I tak Łomża straci na tym odpowiednio 560 tys. i 1.143 tys. złotych. Białystok w sumie 8,5 miliona, a mała gmina Kleszczewo, leżąca na skraju Puszczy Białowieskiej — 65 tys. zł.

Samorząd Kleszczewo zaplanował na 2001 rok prawie 3,5 miliona dochodów. Zdaniem burmistrza Aleksandra Sielickiego, 65 tys. to całkiem poważna kwota. Tym bardziej że nie są to „znaczone pieniądze”, czyli że gmina mogłaby je wydać na to, co zechce.

Skarbnik Białegostoku Stanisława Kozłowska jest zaskoczona decyzją ministerstwa. Obawia się jednak, że to nie koniec przykrych niespodzianek dla terytorialnych samorządów. Jako przedstawiciel Polskiej Unii Metropolii wybiera się na posiedzenie komisji samorządowej Senatu: wiele na to wskazuje, że wyższa izba szykuje gminom nowy „pasztecik”. Robi to rządzący AWS, który szedł do wyborów pod hasłem: oddamy władzę ludziom.

Za kilka miesięcy wybory. Znowu ruszy sloganowy lew. Nie wierzymy uszom! Otwórzmy oczy. Popatrzmy uważnie, kim ci są, którzy otwierają usta z pustym dźwiękiem obietnic.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Skargi wojewody

Wojewoda podlaski Krystyna Łukaszuk złożyła pozew do sądu przeciwko „Kurierowi Porannemu”. Skarży się, że publikacje gazety naruszają jej dobre imię i wizerunek. Poszło głównie o cykl artykułów o podległych jej białostockich zakładach mięsnych, których dyrektor rozpoczął dziką prywatyzację (pisaliśmy o tym dwa tygodnie temu). Sprawę bada prokuratura z paragrafu o niegospodarności. Wszystko wskazuje na to, że jest rozwojowa.

Wojewoda Łukaszuk znana jest z tego, że źle znosi wszelką krytykę. Alergicznie reaguje na sprzeciw i odmienną opinię. Po każdym krytycznym materiale jej rzecznik zasypuje redakcje faksami z żądaniem sprostowania nawet wtedy, gdy nie chodzi o fakty, a jedynie o subiektywne oceny. Tak jakby uważała, że ma rację z urzędu, a jej decyzje (lub ich brak) nie podlegają żadnej dyskusji.

Pani wojewoda powinna pamiętać o tym, że z chwilą, gdy zdecydowała się na działalność publiczną (w jej przypadku nawet — polityczną) wystawiła się na ostrzał ze wszystkich stron. Może być atakowana za wszystko, a krytyka wcale nie musi być rozumna i sprawiedliwa. Taka jest bowiem natura demokracji. I co więcej: krytyka wcale nie musi pochodzić od dziennikarzy. Każdy obywatel może wysłać list do redakcji, zamieścić płatne ogłoszenie, czy w jakiś inny sposób publi-

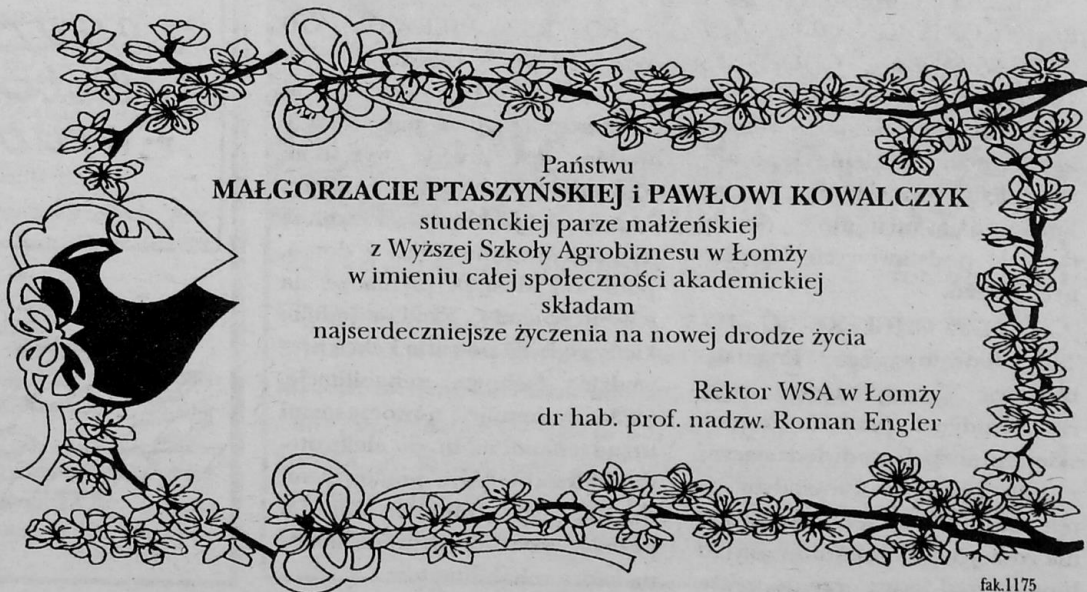
cznie ogłosić, że wojewoda (minister, premier) jest głupi, niekompetentny i szkodzi interesom regionu (kraju). Wywody te mogą być bełkotliwe, a opinie złośliwe i podyktowane złą wolą — to nie ma nic to rzeczy: każdy ma prawo oceniać, według swoich możliwości, tych, którzy nim rządzą.

W tej materii pozycja polityka i urzędnika jest słabsza niż zwykłego obywatela, którego dobre imię prawo chroni w znacznie większym stopniu. Co innego, gdy ktoś zarzuca publicznie popełnienie przestępstwa. Ale i w tym przypadku osoba publiczna powinna poważnie zastanowić się przed kierowaniem sprawy na drogę sądową. Po to, między innymi, żeby nie wytaczać od razu ciężkiej artylerii, bo to grozi ośmieszeniem. Wojewoda Łukaszuk tę granicę przekroczyła.

Wysoki urzędnik powinien pamiętać także i o tym, że odpowiada za wszystkie nieprawidłowości, pojawiające się na obszarze, za który odpowiada. Nawet wtedy, gdy nic o nich nie wiedział, a nawet szczególnie wtedy, bo to oznacza, że nie kontroluje podległej mu dziedziny.

Przed tygodniem ostrożnie chwaliliśmy panią wojewodę za zdecydowaną reakcję w sprawie Kuratora. Dziś można stwierdzić, że był to krótkotrwały przebłysk formy. Wojewoda wypadła z roli. Wygląda, że na dłużej.

JAN ONISZCZUK



Państwu
MAŁGORZACIE PTASZYŃSKIEJ i PAWŁOWI KOWALCZYK
studentkiej parze małżeńskiej
z Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży
w imieniu całej społeczności akademickiej
składam
najserdeczniejsze życzenia na nowej drodze życia

Rektor WSA w Łomży
dr hab. prof. nadzw. Roman Engler

fak.1175



Prezydent dla chłopca

JAKO ANTYROLNICZY, ANTYWIEJSKI I ANTYGMINNY oceniają działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego tegoroczny budżet państwa, uchwalony przez Sejm. Taką opinię przedstawił na spotkaniach z rolnikami w Podlaskiem Tadeusz Sławecki, przedstawiciel Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL.

HENRYK ŻOCHOWSKI, BYŁY ZASTĘPCA PROKURATORA OKRĘGOWEGO w Łomży, obecnie pełniący obowiązki prokuratora okręgowego w Białymstoku, ocenił wysoko pracę swojego poprzednika, odwołanego niedawno przez ministra sprawiedliwości. Prokurator zadeklarował ostre i zdecydowane działania wymiaru sprawiedliwości wobec sprawców najcięższych przestępstw.

WYŻSZE WYKSZTAŁCENIE DAJE CORAZ MNIEJ GWARANCJI na znalezienie pracy w województwie. Z danych zgromadzonych przez Wojewódzki Urząd Pracy wynika, że wśród bezrobotnych jest już blisko tysiąc nauczycieli (ponad połowa to specjaliści od nauczania przedszkolnego, początkowego i pedagogzy), ponad 250 ekonomistów, przeszło setka prawników i absolwentów studiów marketingowych i zarządzania.

NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI ZBADA, w jaki sposób właściciele supermarketów nabywali komunalne działki w Białymstoku.

„FASTY”, JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH PRACODAWCÓW w Podlaskiem, albo zawrą porozumienie płacowe z pracownikami, którym ciągle zalegają z płacami, albo będą musiały ogłosić upadłość. Sprawa nieterminowych wypłat po kontroli Państwowej Inspekcji Pracy została skierowana do prokuratury.

TLUMY MIESZKAŃCÓW BIALEGOSTOKU OBLEGAŁY PODLASKĄ KASĘ CHORYCH, która w niedzielę zorganizowała bezpłatne badanie poziomu cukru, pomiar ciśnienia i porady specjalisty. Wniosek: na co dzień ludzie mają utrudniony dostęp do tak podstawowych bezpłatnych badań.

ŁOMŻA CHCE KUPIĆ HOTEL likwidowanego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Biebrza”. Budynek przy ul. Zamiejskiej nie służy już odwiedzającym miasto gościom. Powstałyby w nim bardzo potrzebne mieszkania rotacyjne dla eksmitowanych. Inny pomysł to utworzenie, także

planowanego od lat, hotelu dla matek z dziećmi, które potrzebują tymczasowego schronienia, na przykład, przed agresywnym małżonkiem.

PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁOMŻY SKIEROWAŁA DO SĄDU AKT OSKARŻENIA W SPRAWIE ZABÓJSTWA, do jakiego doszło we wrześniu ubiegłego roku w miejscowości Pluty koło Jedwabnego. Na ławie oskarżonych zasiadzie Franciszek J., który ze strzelby myśliwskiej zastrzelił swojego sąsiada Jana K. Franciszek J. toczył z Janem K. zadaniony spór, dotyczący przejazdu przez łąkę.



Coraz charakterystyczniejszym elementem krajobrazu stają się wysokie wieże telefonii komórkowej. W Podlaskiem, ze względu na duże odległości, trudne warunki terenowe (wielkie kompleksy leśne, bagienne, łąkarskie), a także zwykłe zapóźnienie regionalne, telefon tradycyjny do niedawna był najczęściej jeden we wsi. Choć i pod tym względem nastąpił duży postęp, wielkim udogodnieniem, choćby ze względu na kiepską sieć dróg, stały się telefony komórkowe.

Na zdjęciu: nowa stacja sieci Centertel koło Orli; wieża ma 50m wysokości, zapewnia zasięg 30-40 kilometrów.

PO RAZ PIERWSZY OD WIELU LAT W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ dla dziewcząt w Łomży są wolne miejsca. Powodem jest przede wszystkim ubożenie mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej, którzy zatrzymują niepełnosprawne dzieci w domu, ponieważ dostają pieniądze na ich utrzymanie. Rzadko jednak kiedy rodziny potrafią i chcą prowadzić fachową rehabilitację. DPS dysponuje nowoczesnymi urządzeniami m. in. do elektroterapii, hydroterapii, pracowniami (łącznie z komputerową), a przede wszystkim wykwalifikowaną kadrą rehabilitantów.

PRZEDSZKOLE NR 7 ZAMIERZA ZLIKWIDOWAĆ w tym roku samorząd Łomży ze względu na zmniejszającą się ilość dzieci w mieście. Budynek przy ul. Polowej zostanie przeznaczony na ośrodek wczesnej pomocy dla dzieci niepełnosprawnych.

DOKTOR ANNA OLSZEWSKA-BEJENKA, STOMATOLOG Z ŁOMŻY I DR MARZANNA REĆKO, SPECJALISTA Z BIALEGOSTOKU, ZWYCIEŻYLI w ogólnopolskim konkursie na najlepszego lekarza „Eskulap 2000”. Wyboru dokonali w głosowaniu (kupony zamieszczane w prasie) pacjenci. Gratulujemy.

GRZEGORZ CHODNIKIEWICZ, KTÓRY ZREZYGNOWAŁ ze stanowiska dyrektora departamentu zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, objął stanowisko dyrektora Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży. Dyrektor jest lekarzem (ortopedą), a także ma wykształcenie menedżerskie.

PIP z policją

Porozumienie o współdziałaniu Państwowej Inspekcji Pracy i policji podpisali w Białymstoku okręgowy inspektor pracy Henryk Purwin i komendant wojewódzkiej policji młodszy inspektor Jan Kulesz.

Strony zobowiązują się do współdziałania w zapobieganiu przestępstwom przeciwko prawom pracujących zarobkowo, wykroczeniom przeciwko prawom pracowników, a także innym zjawiskom z tym związanym. PIP i policja będą informowały się także w sprawach dotyczących zapobiegania poważnym awariom przemysłowym i nadzwyczajnym zagrożeniom środowiska oraz o wypadkach śmiertelnych lub zdarzeniach kończących się poważnym uszkodzeniem ciała, do których doszło w miejscu zatrudnienia. Przewidziane są również spotkania szkoleniowo-informacyjne dotyczące problematyki ochrony pracy.



Znaki czasu

• Papież Jan Paweł II oraz Konferencja Episkopatu Polski poparli wykorzystywanie narzędzi wewnętrznych do przeszczerpów. W ubiegłym roku w Polsce przeszczepiono ponad tysiąc nerek, ale nadal na przeszczep nerki czeka się prawie trzy lata.

• Grupa toruńskich sędziów prokuratorów i adwokatów wspólnie z groźnymi przestępcami od lat tworzy układ towarzyski i biznesowy, doniosła „Rzeczpospolita”. Sędziowie zasądza skazanych nawiązki na rzecz klubu strzeleckiego, który organizuje imprezy dla „biznesmenów” prawników. Toruńskie przedsiębiorstwa badają prokuraturę z całego kraju, a żadnej z afer nie wykryły miejscowa policja i prokuratura.

• Łódzki Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska udzielił 1 mln zł preferencyjnego kredytu na budowę zakładu utylizacji odpadów poubojowych firmie należącej do Anny Grabek, córki kontrowersyjnego „króla żelazny” Kazimiera Grabka. Zdanien NIK umowa nigdy nie powinna być zawarta.

• ZUS musi zapłacić ponad 5 milionów złotych odsetek, gdy nie odprowadzał w terminie składki do funduszy emerytalnych.

• Polska zajmuje drugie miejsce w Europie (po Francji) pod względem ilości zakupionych leków na osobę. Przeciętny Polak wydaje rocznie na leki ok. 65 dolarów.

• Prawo nie pozwala zmuszać pracowników do urlopów bezplatnych, tak MEN skomentował decyzję rektora Uniwersytetu w Białymstoku, który prawie półtora tysiąca pracowników wysłał na przymusowy urlop bezpłatny. W bieżącym roku MEN przekazał uczelniom o 210 mln zł mniej.

• Służbowym volvo za 160 tys. zł jeździ prezydent Szczecina, prezydent Warszawy — volvo za 156 tys. zł. Nowe ople omegi za 141 tys. zł i 135 tys. zł wożą wodę małopolskiego i marszałkowskiego województwa pomorskiego.

NIEPE

Podczas starostwa (koszt ponad 100 tys. zł) to barier uniemożliwia dostanie się sta jako współzgodził się co oznaczał nansowanie del pozabudował także du dla wózek innymi z pomocą współfinans Zarząd Gmii

Kilka dni w muni, Caimugalii, które nansowany współpracę w dziedzinie siębiostw, głównymi ugo, Wyższa czości im. F swoją specytnerskich r wój miast i wadzeniu u

Z NOW

Swoją plac rzyl Invest kredyty, ube emerytalne; ściowo-rozlic lutowe i złot banku, które tegicznym je Polsat. Placó przyjmuje in działku do 9.00-17.00.

KONKURS

Fundacja in zapraszają str lepszą pracę nej tematyce cznym, etyczn 1. Praca p mogą wziąć u 2. Organiz ment badawc skie propozyc 3. Prace do osoba prowad 4. Ogłoszen 5. Kapituła, dzieli nagrody jest również n 6. Organiz nadesłane pra 7. Organizat informacji zaw mi) przy realiz 8. Prace o o my nadsyłać d Batorego, skr dencki „Przeci



PRZECIW NIEPEŁNOSPRAWNYM?

Podczas modernizacji siedziby starostwa w Bielsku Podlaskim (koszt ponad 330 tys. zł) nie usunięto barier architektonicznych, co uniemożliwia niepełnosprawnym dostanie się do urzędu. Zarząd Miasta jako współwłaściciel budynku nie zgodził się na umieszczenie windy, co oznaczało utratę szansy na dofinansowanie przedsięwzięcia ze źródeł pozabudżetowych. Zawieszony został także pomysł budowy podjazdu dla wózków inwalidzkich, między innymi z powodu braku możliwości współfinansowania inwestycji przez Zarząd Gminy Bielsk Podlaski.

MAMY MISTRZÓW!

Tytuły wicemistrzów krajowej Agroligi wywalczyli w kategorii gospodarstw rolnych Zdzisław i Tomasz Kraszewscy ze wsi Dąbrowa Łazy (gm. Szepietowo), a w kategorii firm z otoczenia rolnictwa Spółdzielnia Mleczarska „Mlekpól” w Grajewie. Drugie miejsce Kraszewskich w kraju i drugie miejsce wśród największych dostawców mleka do spółdzielni „Mlekovita” w Wysokim Mazowieckiem to sukces tym większy, że osiągnięty w zaledwie trzecim roku wprowadzenia takiej specjalizacji gospodarstwa. Z kolei „Mlekpól” od kilku lat jest znany na krajowym rynku z mleka „Łaciate” o przedłużonej trwałości i wyrobów z tej serii. W ubiegłym roku zakłady „Mlekpola” w Grajewie i Kolnie pobiły krajowy rekord, skupując jednej doby ponad milion litrów mleka. W tym roku, po przyłączeniu mleczarni w Mrągowie i być może w Sejnach (rozmowy o fuzji trwają), zamierza pokonać kolejną barierę: 400 milionów litrów rocznie. Laureatom serdecznie gratulujemy!

MIĘDZYNARODOWO NAD NARWIĄ

Kilka dni gościli w Łomży przedstawiciele regionów Arad w Rumunii, Cairngorms w Szkocji, Liguria we Włoszech i Alentejo w Portugalii, które biorą udział w programie ECOS — OUVERTURE, finansowanym z pomocowych funduszy PHARE. Projekt przewiduje współpracę zbliżonych co do wielkości regionów w różnych krajach w dziedzinie strategii rozwoju lokalnego, małych i średnich przedsiębiorstw, ochrony środowiska, turystyki. Ze strony łomżyńskiej głównymi uczestnikami programu są Agencja Rozwoju Regionalnego, Wyższa Szkoła — Agrobiznesu oraz Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, gmina Zbójna. Uczelnie, zgodnie ze swoją specyfiką, interesują się warunkami produkcji rolnej w partnerskich regionach oraz wpływem samorządów lokalnych na rozwój miast i wsi. Zbójna z kolei chce skorzystać z doświadczeń w prowadzeniu usług agroturystycznych.

ŁOMŻA Z NOWYM BANKIEM

Swoją placówkę w Łomży otworzył Invest Bank S.A. Depozyty, kredyty, ubezpieczenia, fundusze emerytalne; rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, lokaty walutowe i złotowe to główna oferta banku, którego inwestorem strategicznym jest Grupa Kapitałowa Polsat. Placówka przy ul. Farnej 3 przyjmuje interesantów od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-17.00.

PRZEZORNY Z TELEWIZOREM

Tradycyjnie w Inspektoracie Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Łomży odbyło się losowanie telewizorów wśród szkół i przedszkoli, które ubezpieczyły w PZU dzieci i młodzież. Tym razem szczęście miały: Szkoła Podstawowa w Przytułach oraz Przedszkole Publiczne nr 2, Szkoła Podstawowa nr 1, Zespół Szkół nr 1, Gimnazjum nr 8 oraz Zespół Szkół Weterynaryjnych w Łomży. Gratulujemy!

GRAJEWSKA MAFIA?

Piąta i szósta już osoba decyzją Sądu Rejonowego w Grajewie trafiła do tymczasowego aresztu w związku ze sprawą tzw. grajewskiej mafii, rozbitej przez policję w sierpniu ubiegłego roku. Czterech aresztowanych wcześniej mężczyzn (jest wśród nich radny miejski Grajewa, Wojciech Ch.) podejrzanych jest m. in. o wymuszenia rozbójnicze, nielegalne posiadanie broni, materiałów wybuchowych i narkotyków. Piątym aresztowanym w ubiegłym tygodniu jest mieszkaniec Pisz Artur Ł., któremu Prokuratura Okręgowa w Łomży przedstawiła podobne zarzuty, a szóstym Andrzej M. (syn jednego z członków Zarządu Grajewa). To jego sklep zniszczyła w ubiegłym roku zimą tajemnicza eksplozja, której przyczyn nie udało się wyjaśnić do dziś. Według zapowiedzi prokuratorów akt oskarżenia w tej sprawie trafi do sądu prawdopodobnie w maju ze względu na konieczność zeznań na kilka opinii ekspertów z różnych dziedzin kryminalistyki.

Jest to pierwsza w Podlaskiem sprawa, w której tak wyraźnie widać powiązania przestępców z władzą!

ZAPROSILI NAS:

• Wójt gminy Śniadowo — na uroczyste oddanie do użytku oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w Śniadowie.

• Klub Garnizonowy, Regionalny Ośrodek Kultury, Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych i Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa — na otwarcie wystawy poplenerowej „Łomżyńskie impresje”.

• Dyrektor Inspektoratu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w Łomży — na losowanie sprzętu radiowo-telewizyjnego wśród placówek oświatowych.

• Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży — na spotkanie autorskie z Ireną Landau.

• Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na kolejną sesję samorządu.

• Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa, grafiki i rysunku Rafała Borcza.

• Dyrektor Oddziału Inwestycji Banku S.A. w Białymstoku — na otwarcie placówki POK w Łomży.

• Łomżyńska Orkiestra Kameralna — na koncert muzyki popularnej.

• Telekomunikacja Polska S.A. — na wernisaz Wojciecha Pogorzelskiego „Tańczące anioły” w Łomży.

Dziękujemy.

KONKURS

„Przeciw korupcji”

Fundacja im. Stefana Batorego i Helsińska Fundacja Praw Człowieka zapraszają studentów polskich uczelni do udziału w konkursie na najlepszą pracę seminaryjną, roczną lub semestralną, o szeroko rozumianej tematyce korupcyjnej, przedstawionej w aspekcie prawnym, społecznym, etycznym czy ekonomicznym.

1. Praca powinna mieć charakter interdyscyplinarny. W konkursie mogą wziąć udział studenci wszystkich kierunków.
2. Organizatorzy oczekują prac zawierających zarówno własny element badawczy, jak i analizę problemów; wysoko oceniane będą autorskie propozycje rozwiązań.
3. Prace do konkursu może zgłosić promotor pracy magisterskiej lub osoba prowadząca seminarium.
4. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w maju 2001 r.
5. Kapituła, złożona z profesorów wydziałów humanistycznych, przydzieli nagrody pieniężne w przedziale 500-1000 złotych. Przewidziana jest również nagroda studencka.
6. Organizatorzy konkursu będą się starali opublikować najlepsze nadesłane prace w formie książkowej.
7. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo do wykorzystania informacji zawartych w nadesłanych pracach (w uzgodnieniu z autorami) przy realizacji Programu „Przeciw korupcji”.
8. Prace o objętości 15-30 stron (ok. 1600 znaków na stronę) prosimy nadsyłać do 30 kwietnia 2001 pod adresem: Fundacja im. Stefana Batorego, skr. poczt. 974, 00-950 Warszawa, z dopiskiem: Konkurs studencki „Przeciw korupcji”.

PROMOCJA

~~1229,-~~
1079,-

HQV 340; moc 2,7 KM

od 29.01.2001 do 31.03.2001

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78
GRAJEWO, ul. Piłsudskiego 6, tel. (0-86) 272-64-62
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁAPY, ul. Główna 19, tel. (0-85) 715-57-97
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

fak. 761-o

Szok

„Sąsiedzi” mają w podtytule zdanie „Historia zagłady żydowskiego miasteczka”. Opowiadają bowiem o tym, jak 10 lipca 1941 r., licząca 1600 osób społeczność żydowska miasteczka Jedwabne została okrutnie wymordowana przez swoich polskich sąsiadów. Autor wspomina także o podobnych pogromach w pobliskim Radziłowie i Wąsoszu. Książka wywołała szok w polskiej opinii publicznej, bo historia opisana przez Grossa jest dramatycznie sprzeczna z oficjalną polską pamięcią narodową. Przez dziesięć lat polscy historycy obchodzili ten temat z daleka, bojąc się naruszyć tabu.

Dla czytelników „Kontaktów” sprawa okupacyjnych dziejów Jedwabnego i okolic nie jest nieznaną kartą. Pisaliliśmy o tamtych tragicznych wydarzeniach już w końcu lat osiemdziesiątych i wielokrotnie później. Nasze teksty oparte były wyłącznie na relacjach polskich świadków, z których jednoznacznie wynikało, że pamięć tamtych strasznych dni jest wciąż w tych miejscowościach żywa.

„Sąsiedzi” ukazali się w Polsce w maju ubiegłego roku; angielskie wydanie trafi do księgarń dopiero w kwietniu. Jest to, zdaniem autora, zabieg jak najbardziej celowy. Chodzi o to, aby zanim sprawa dotrze do opinii światowej, polscy odbiorcy mieli dość czasu na przemyślenie problemu, oswojenie się z nim i odbycie publicznej dyskusji. Jeśli idzie o dyskusję, to oczekiwania Grossa się sprawdziły. W najbardziej opiniotwórczych tytułach polskiej prasy opublikowano do tej pory dziesiątki artykułów, polemik i listów. Wypowiadali się historycy, publicyści, politycy i zwykli czytelnicy.

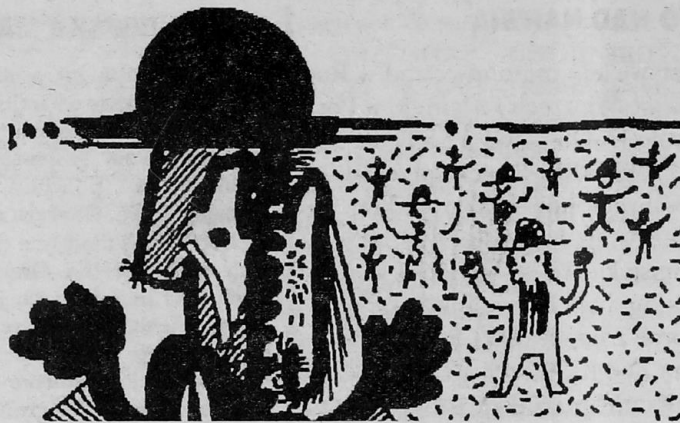
Jedwabne,
czyli utracona niewinność

Trzeba przyznać, że jest o czym myśleć i z czym się oswajać. Polska długo żyła bowiem w przekonaniu o własnej niewinności wobec polskich Żydów. Irytowała nas rozpowszechniona w świecie opinia o polskim antysemityzmie, wychodząca ze środowisk żydowskich. Przez lata żyliśmy w przekonaniu, że wciąż musimy przeproszać bez powodu. A Gross znalazł powód.

Owszem, od pewnego czasu coraz głośniejsze mówiło się o obojętności wobec żydowskiej zagłady, rozgrywanej się na oczach polskich sąsiadów. Obojętności, obcości, niekiedy nawet wrogości. Ale nigdy o udziale w ludobójstwie. Byliśmy w stanie przy-

Jan Tomasz Gross, autor wstrząsającej książki „Sąsiedzi”, przyjedzie jutro, w piątek, 16 lutego, do Białegostoku. Opisane w niej wydarzenia dzieją się latem 1941 roku w Jedwabnem, niedaleko Łomży. Książka wywołała burzliwą dyskusję w prasie opiniotwórczej, która może doprowadzić do głębokich zmian w podejściu do najnowszej historii Polski.

Profesor Gross wykłada na wydziale nauk politycznych Uniwersytetu Nowojorskiego. Z Polski wyjechał w 1969 r. jako dwudziestoparoletni student socjologii. Zajmuje się stosunkami polsko-żydowskimi, a także okupacją sowiecką w latach 1939–1941. Jest autorem tomu dokumentów „W czterdziestym nas matko na Sybir zesłali...” oraz „Studium zniewolenia. (Wzory październikowe, 22.X.1939).



Sąsiedzi

znać, że polska większość patrzyła na cierpienia Żydów jak na coś, co dzieje się gdzieś daleko i jej nie dotyczy — ale jakże różniliśmy się od Łotyszów, Ukraińców i Rumunów, którzy masowo, i z własnej woli, mordowali żydowskich sąsiadów. A tu taka niespodzianka.

Do pogromu w Jedwabnem doszło wówczas, kiedy jeszcze hitlerowska administracja nie wprowadziła drakońskich kar za pomoc Żydom. Sądząc z rozmiarów tragedii, wzięło w nim udział wiele osób. Oczywiście, nie wszyscy mieszkańcy Jedwabnego czy Radziłowa, ale w każdym razie wielu. W powietrzu musiała unosić się jakaś atmosfera przyzwolenia na ten haniebny mord. I to nie tylko przyzwolenia ze strony niemieckiego okupanta.

Profesor Krystyna Skażyńska, psycholog z PAN, tak interpretuje tamte wydarzenia: „Człowiek zawsze dokonuje bilansu społecznych kosztów i zysków swoich czynów. Jest bardzo prawdopodobne, że mordujący swoich żydowskich sąsiadów mieli poczucie wsparcia u — jak sądzili — podobnie myślących polskich sąsiadów i autorytetów. Mogli mieć nawet poczucie, że spełniali misję prawdziwych, cnotliwych, katolickich Polaków, jedynych sprawiedliwych. (...) Można więc powiedzieć, że ówczesne polskie społeczeństwo Jedwabnego miało bezpośredni lub pośredni

wpływ na zachowanie sprawców zbrodni. Jeżeli tak — to jest ono współodpowiedzialne.”

Są to mocne słowa, do których trzeba się jakoś odnieść. Problem w tym, że nie jest to łatwe.

Ofiary terapii szokowej

Reakcje na książkę Grossa (te poważne i opublikowane) są bardzo różne. Przeważają reakcje obronne. Właściwie nikt poważnie nie kwestionuje tego, że 10 lipca 1941 r. doszło w Jedwabnem do pogromu i że brali w nim udział Polacy. Diabeł jednak tkwi w szczegółach, które polemicy próbują wykorzystać przeciwko autorowi „Sąsiadów”. Zarzucają mu zbyt emocjonalne podejście do tematu. A także zbyt duże zaufanie do relacji ofiar. Szczególny ich sprzeciw budzi założenie Grossa, że skoro relacje pochodzą od ocalałych, to znaczy, iż są i tak złagodzone. Prawda wyglądała bowiem po stokroć gorzej. Kwestionują więc nieprecyzyjne szczegóły, błędy w nazwiskach itp.

Druga metoda obrony polega na powiększaniu roli Niemców w jedwabieńskim pogromie. Wskazuje się na inne świadectwa, według których hitlerowcy byli na miejscu i było ich wielu. Instytut Pamięci Narodowej uparcie poszukuje po świecie dokumentów, potwierdzających istnienie Einsatzkommando Białystok i pe-

wnego gestapowca, który miał być organizatorem tej zbrodni. Według Grossa Niemcy nie braли udziału w pogromie w Jedwabnem. Co najwyżej namawiali do tego miejscowego polskiego burmistrza. Jeśli zaś chodzi o wystrzelenie w Radziłowie, to żadnego hitlerowskiego śladu tam nie ma.

Część polskich historyków próbuje zwrócić uwagę na specyficzne wojenne doświadczenia mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej (Białostockizny także). Choć o dwuletnią okupację sowiecką krzywdy doznane z rąk komunistów i Żydów. O powszechnej kolaboracji części środowisk żydowskich z Sowietami: współpracy z NKWD i milicją, donoszenia na polskich sąsiadów świadczące wspomnienia i dokumenty polskiego podziemia. Miejscowa polska opinia obarcza Żydów przynajmniej częściową, odpowiedzialnością za masowe deportacje w głąb ZSRR. Jest to kolejny mit, który czeka na, zapewne także szokowe, obalenie. Okazuje się bowiem, że odsetek wywiezionych przez NKWD na Wschód obywateli polskich narodowości żydowskiej był znacznie większy niż narodowości polskiej. Potwierdza to w swoich wspomnieniach biskup Stanisław Leszczyński, który stwierdza, że w łomżyńskim więzieniu NKWD większość stanowili Żydzi. Dodaje, że zachowywali się nad wyraz godnie.

O historię prawdziwą

Po co o tym wszystkim pisać? Po co rozdrapywać rany? Po co potwierdzać międzynarodową opinię o polskim antysemityzmie?

Po pierwsze po to, aby poznać prawdziwą historię. Bo jak mawiał dziewiętnastowieczny polski historyk Józef Szulski, historia jest matką fałszywej polityki.

Książka Grossa daje nam szansę na głęboką refleksję nad własną historią i przewidywanie wielu obiegowych sądów. „Jedwabne daje nam szansę odzyskania wiarygodności w historii polsko-żydowskich stosunków — pisze w „Tygodniku Powszechnym” Jan Tomasz Gross — pod warunkiem, że przyjmie wiedzę o tej tragedii z pokorą i poczuciem odpowiedzialności.”

W piątek o godzinie 16.00 prof. Gross podpisywał swoją książkę w księgarni „Centrum” w Białymstoku. O 17.00 Książnicy Białostockiej odbędzie się spotkanie z czytelnikami. Temat budzi wiele emocji, można się spodziewać gorącej dyskusji.

JAN ONISZCZAK



KONTAKTY

Pożegnanie z „Monitorem”

We wrześniu w „Kontaktach” pojawił się „Monitor Łomżyński”, dodatek wydany przez Urząd Miejski w Łomży. Zanim do tego doszło, redakcje „Gazety Wyborczej”, „Gazety Współczesnej”, „Kurier Porannego” oraz nasz tygodnik otrzymały od Zarządu Miasta stosowną propozycję. Oferta „Kontaktów” uznana została za najkorzystniejszą. Ukazała się 5 numerów. I więcej nie będzie. Dlaczego? Już w dzień ukazania się pierwszego „Monitora” wściekły atak na Zarząd Miasta i „Kontakty” przeprowadziło Radio Plus Łomża. Kierowane przez radnego opozycji Sławomira Borowego, nie cofało się przed manipulacją, byle tylko dokopać „nie swojemu” Zarządowi i konkurencyjnemu medium. Wkrótce do ataków dołączył krytykowany często przez „Kontakty” radny Tadeusz Zaremba. Opinie można mieć różne. Ale opinie, a fakty to dwie różne sprawy. Wiem jedno: jeżeli człowiek chce uniknąć mianem kłamcy, sprawdza fakty, ustala, jak jest naprawdę. A prawda była taka, że nie „Kontakty” zarabiał na wydawaniu „Monitora”, lecz... miasto! Tak się bowiem składało, że redakcja do kosztów składu, druku i papieru każdego numeru dodatku dopłacała. Dziś mogę zdradzić: 500-700 złotych. Dlaczego to robiliśmy? Może dlatego, że nas też cieszy, jeżeli w Łomży coś powstaje, a nie tylko upada. Na temat oceny zawartości „Monitora” nie będę się wypowiadał, ponieważ, choć do niego dopłacaliśmy, nie ingerowaliśmy w jego treść. Szata graficzna, która była pomysłem redakcji, spotkała się natomiast z pozyty-

wnymi ocenami, m.in. gości Łomży we Wszystkich Świętych i na Boże Narodzenie.

Wszystko, o czym piszę, można było przy dobrej woli, nim rzuciło się kłamliwym zarzutem, sprawdzić i jeszcze można. Wystarczy pięć minut na przejrzenie doku-

mentów finansowych. Jeżeli radnemu Zarembie, który niedawno na sesji mówił w kontekście „Monitora” o „miękkiej korupcji”, którą należy zbadać (na marginesie zrobił to w dniu, kiedy w „Kontaktach” ukazał się tekst o podejrzeniu „miękkiej korupcji”



w kierowanej przez niego LSM) zabrakło odwagi na taką konfrontację, sprawdzić, kto naprawdę do kogo dopłaca, mógł bardzo prosto jeszcze inaczej: wziąć do ręki egzemplarz „Monitora”, udać się do drukarni, na przykład bardzo dobrej w Łomży Libry Print lub jakiegokolwiek innej, i poprosić o kalkulację: ile będzie kosztował skład, wyciągi barwne zdjęć, druk 10 000 egzemplarzy na kredowym papierze? Miasto płaciło za to 2200 zł. Choć proszę pamiętać, że w przypadku druku, bez możliwości kolportażu w gazecie lub tygodniku, koszty rosną. Można było więc dowiedzieć się na pocztę, w spółdzielniach mieszkaniowych lub skalkulować koszty własnego kolportażu takiej ilości „Monitora”. Dla własnej orientacji, ponieważ mówiąc o dopłacie do dodatku, tego kosztu nie braliśmy pod uwagę.

„Monitora” w „Kontaktach” nie będzie. Ale nie dlatego, że „jak przyjdzie nowy Zarząd, to kureczek może zostać zakręcony”, jak zapowiedział jeden z krytyków. Jeżeli tak, to przez... „Kontakty”! A poważnie: umowa przewidywała negocjacje ceny za wydawanie dodatku w 2001 r. Za takie pieniądze, jak dotąd wydawać „Monitora” nie będziemy. A na dopłatę już nie pójdziemy. Między innymi nie mamy ochoty za własne pieniądze narażać się na kłamliwe pomówienia.

Być może „Monitor” lub coś na jego kształt zacznie się ukazywać w którejś gazecie. Proszę wówczas nie pisać do nas i publicznie nie biadolić, że wszystko przejmują Białystok.

WŁADYSŁAW TOCKI

TYLKO DLA ROLNIKÓW

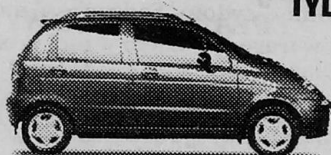


JUZ ZA: 16.926 PLN



POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl



TYLKO TERAZ DO 8.300 PLN



POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl



NAJBARDZIEJ EKONOMICZNE 4 KOŁA
4 KOŁA JUZ ZA 24.366 PLN



POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl



BEZPIECZEŃSTWO W CENIE



POLMOZBYT ŁOMŻA
ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl



DLA POZOSTAŁYCH KLIENTÓW PROPONUJEMY BARDZO ATRAKCYJNE RABATY DLA 2000 ROKU PRODUKCJI.
ILOŚĆ SAMOCHODÓW I CZAS TRWANIA PROMOCJI OGRANICZONE.
PROMOCJA DOTYCZY WYBRANYCH MODELI ROCZNIKA 2000.



GDZIE TE PIĘKNE CHŁOPAKI...

„Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został Pan mianowany na stopień podporucznika Wojska Polskiego. Gratuluje.” Tak zwracał się płk Marek Malinowski, szef Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży, do byłych żołnierzy II wojny światowej, mianowanych na pierwszy stopień oficerski. To już kolejna grupa awansowanych. Pamięta o nich Henryk Modzelewski, prezes Zarządu Regionalnego Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Łomży: wyszukuje w archiwach dokumenty, wysyła do stolicy, pilnuje, by nikt nie został pominięty w ostatniej już żołnierskiej satysfakcji

Nie wszyscy doczekali uroczystości, inni chorują. Przybyło dwunastu. Niektórzy, odbierając akt mianowania, jak pół wieku wcześniej, drżącym głosem szepotali: „Ku chwale ojczyzny”. Innym, jak Feliksowi Baczewskiemu z Łomży, który dłonią, trzymającą kiedyś karabin, ocierał cicho płynące łzy, głos łamał się ze wzruszenia.

„Gdzie te piękne chłopaki, co wojnę wygrały...”, zwrócił się do nowych oficerów wójt Kazimierz Dąbkowski. I każdy z nich usmiechnął się do wspomnień.

Mianowani zostali: Feliks Baczewski (Łomża), Konstanty Biedrzycki (Łomża), Stanisław Borys (Jezioro), Marian Burzymowski (Grajewo), Bronisław Ciborowski (Łomża), Stefan Chaberek (Siemień), Marian Cwalina (Pęza), Adam Dobrowolski (Łomża), Stefan Gajdziński (Grajewo), Stanisław Gałazka (Chojny Stare), Józef Gańczyk (Łomża), Piotr Gawrys (Łomża), Tadeusz Głowczyński (Lachowo), Antoni Korwek (Łomża), Kazimierz Krajewski (Łomża), Wacław Kruszewski (Łomża), Józef Łagocki (Grajewo), Władysław Mackiewicz (Elżbiecin), Franciszek Nowacki (Pniewo), Witold Nowacki (Łomża), Jan Padala (Czaplice), Kazimierz Paluch (Łomża), Józef Pawłowski (Poniat), Stanisław Pliszka (Łomża), Andrzej Polnik (Gać), Franciszek Prusowski (Łomża), Antoni Rosłoń (Łomża), Wacław Saniewski (Wyżki), Roman Szumowski (Rakowo Boginie), Bronisław Tarłowski (Łomża), Witold Terepko (Olszyny), Stefan Trzonkowski (Szczuczyn), Franciszek Wądołowski (Pęza), Aleksander Wierzbowski (Łomża), Paweł Włodkowski (Budy Czarnockie), Józef Zyskowski (Grajewo).

WOJNA O STOŁKI

Pierwsza sesja Rady Miejskiej Łomży pod przewodnictwem nowego przewodniczącego Artura Baldowskiego, jak żadna inna w tej kadencji, przypominała jarmark, na którym przypadkowi handlowcy mają różne interesy, przekrzykują się, obrażają, by osiągnąć założony cel. Przewodniczącego może usprawiedliwić brak doświadczenia, ale pojawił się samowolny przewodniczący Tadeusz Zaremba, który udzielał z końca sali kuriozalnych wskazówek i rad bez mikrofonu. Przypadkowy obserwator mógł z tego żenującego spektaklu wyciągnąć wniosek, że Baldowski jest kompletnie niekompetentny.

Celem były, jak zwykle od kilku miesięcy w tej Radzie, stołki.

Stołkowa walka rozpoczęła się już od zgłoszonego wniosku w sprawie Komisji Rewizyjnej. To, że musiał z niej ustąpić Artur Baldowski, bo został wybrany na przewodniczącego, było zrozumiałe i nikogo nie dziwiło. Zdumienie wywołał wniosek, podpisany przez radnych koalicji „Pomost” i AWS, w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej. W uzasadnieniu autorzy wniosku napisali: „W związku z powołaniem autorskiego Zarządu Miasta, istnieje konieczność wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej, która dokona merytorycznej i rzetelnej oceny funkcjonowania Zarządu i jedno-

stek organizacyjnych miasta Łomży”. Pod wnioskiem podpisali się także członkowie dotychczasowej... Komisji Rewizyjnej. Czy była to ostra samokrytyka? Trudno powiedzieć, bo choć padło takie pytanie ze strony opozycyjnej szesnastki, nikt nie usłyszał odpowiedzi.

Ale jak powoływać nową Komisję Rewizyjną, skoro nie została odwołana stara? Co znaczy „autorski Zarząd?” „Wystarczyło zgłosić wniosek, że chcecie w tej Radzie dyrygować wszystkim i nie chcecie mieć żadnych głosów przeciwnych. Z tym każdy by się zgodził, bo jedni mają takie ambicje, a drudzy inne. Jedni tak pojmują demokrację, inni inaczej. Ale po co było pisać te właśnie dyrdymały?”, podsumował radny Jerzy Brodziuk.

„Tylko Komisja Rewizyjna z woli ustawodawcy jest komisją stałą. Pozostałe zależą od woli Rady. Jako prawnik z taką praktyką się nie godzę i gdyby to ode mnie zależało, tego wniosku bym nie przyjął”, mówił radca prawny Urzędu Miasta Mięczyśław Jagielak. Ale zgłoszony wniosek został podtrzymany.

Lech Kołakowski w imieniu klubu AWS wniósł o odwołanie z funkcji przewodniczącej Komisji Rewizyjnej Alicji Konopki i pozostawienie jej w składzie. W tym momencie na znak protestu rezygnację w pracach Komisji złożyli: Andrzej Ogrodnik,

Roman Sarnacki i przewodnicząca Alicja Konopka. Natychmiast do Komisji zgłosili sami siebie: Waldemar Pędziński (Pomost) oraz Jan Kleczyński, Teresa Steckiewicz i Jacek Kozioł (AWS).

„Żalony spektakl trwa, „Pomost” zamiast łączyć, konsekwentnie dzieli. Wszystkie wnioski o odwołanie podpisywane są przez tę samą dwudziestobobową grupę pomostowiczów deklarującą wolę porozumienia. Rozumiem, że kto ma większą władzę. Ale czy nie można byłoby wszystkich spraw stołkowych załatwić kompleksowo, a nie na każdej sesji grać ten żalony spektakl?”, pytała Alicja Konopka.

Rezygnację Alicji Konopki, Andrzeja Ogrodnika i Romana Sarnackiego... przeciwnymi głosami AWS nie zostały przyjęte. Choć nie można zmusić radnego do pracy w danej komisji, decyzyjną „dwudziestkę” i przewodniczącego Rady, który zapowiedział powrót do sprawy na następnej sesji, nadal zostali jej członkami.

Nowym przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Waldemar Pędziński (Pomost). „Dwudziestka” dokonała zmian we wszystkich komisjach zgodnie z „zasadą Kaczyńskiego”. „Teraz, k..., my!” W ten sposób AWS przewodniczy wszystkim komisjom Rady Miejskiej.

W spektaklu ogłoszona została przerwa; akt drugi — stołki Zarządu Miasta...

PPUP POCZTA POLSKA DOP OLSZTYN REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY PLAC POCZTOWY 1 18-400 ŁOMŻA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie:

1. Remontu pomieszczeń RUP Łomża
2. Remontu Urzędu Poczty Łomża 5
3. Remontu Urzędu Poczty Wizna
4. Remontu Urzędu Poczty Kołaki Kościelne

1. Pożądany termin zakończenia realizacji poszczególnych zadań do 31 marca 2001 r.
2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
3. Termin złożenia ofert
— do 22.02.2001 r. godzina 10.30
4. Termin otwarcia ofert
— 22.02.2001 r. godzina 11.00.
5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są:
Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski,
tel. (0-86) 216-52-76 w godzinach 7.00-15.00.

fak. 1103

ZIMOWA PROMOCJA NA MATERIAŁY BUDOWLANE

rabaty do 20%
cegła klinkierowa
już od 0,60 zł

Hurtownia Materiałów Budowlanych Wola Zambrowska 8 k. Zambrowo
„CHOIŃSKI” tel. 271-63-33, 271-37-55

Biuro Obsługi Biznesu

KONSULTACJE PODATKOWE
DLA PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

18-401 Łomża
Al. Legionów 54 (I piętro)
tel./fax (0-86) 218-53-22



KONTAKTY

Może jednak mężczyzna?

Przez wiele lat oszukiwała samą siebie. Stąd związki z chłopakami. Pierwszy, z Piotrkim, był bardziej na zasadach przyjacielskich. Przytulali się, chodzili za rączkę, całowali się. I tyle... Świetnie się rozumieli, było miło. Ale Monika wiedziała, że tak nie może być.

— Za bardzo go szanowałam, był mi zbyt drogi, by marnować za mną czas. Musiałam odejść. Dzięki temu Piotr miał szansę ułożyć sobie życie. Nie mógł tego stracić przez osobę niepewną własnego „ja”. Zupełnie inną barwę miała znajomość z Krzysztofem.

Chłopak, który na pierwszy rzut oka wydawał się zwykłym cwaniaczkiem, okazał się kimś na poziomie. Takich ludzi lubiła. Dużo rozmawiali. Niektórzy nawet zaczęli brać ich za parę, zaś im nie chciało się wdawać w dyskusje i negować tego. Na jakiś czas zagłuszone zostały w Monice pytania o tożsamość, chociaż nadal wiele z nich pozostawało bez konkretnej odpowiedzi. Jednak ta cisza została zburzona. Wszystko powróciło po tym, gdy... stała się prawdziwą kobietą. Dziś nie potrafi wyjaśnić, jak do tego doszło. Może jeszcze wtedy chciała być „normalną” dziewczyną? Ale ten pierwszy raz był też ostatnim z mężczyzną. Nie miała już wątpliwości, zaprzestała walki ze sobą. Potem ten przypadek: przechodziła przez przejście dla pieszych i nagle obudziła się w... szpitalu. Gdy doszła do siebie, zauważyła siostrę Małgoś.

— Tak na nią wszyscy wołali. Stałam się jej faworytką, najczęściej bywała przy moim łóżku.

Po kilku tygodniach Monika stwierdziła, iż może Gosi zaufać. Stopniowo wtajemniczała ją w swój życiowy sekret. Spędzały sporo czasu na rozmowach. Najczęściej podczas nocnej zmiany ukochanej pielęgniarki. Przesiadwały w dyżurce. I któreś nocy...

— Bałam się... Nieśmiało gładziłam ją po włosach. Patrzyłam głęboko w oczy. Dostrzegłam w nich te podstępne ogniki ciekawskiej natury człowieka. Wtedy wiedziałam, że ona też tego chce. Gładziłam już nie tylko włosy... Potem zaczęłam całować — opowiada Monika.

Ich potajemne spotkania stały się częstsze i coraz bardziej intrygujące. Bliskość drugiej kobiety nie była Małgosi obojętna, choć miała narzeczonego. Nocne igraszki z Moniką nie zmieniły decyzji: spróbowała „zakazanego”, według niektórych, owocu i stwierdziła, iż resztę życia chce spędzić w normalnym związku z mężczyzną.

Brązowa skóra, dżinsy, bluza, okulary... Styl typowo sportowy. Włosy króciutkie, na chłopczycę. Od większości dziewczyn Monika różni się jedynie wzrostem. Jest wysoka. Prawie jak modelki. Tyle że raczej nie ma zadatków na pannenkę z okładki kolorowego czasopisma czy miss. Może gdyby schudła jeszcze z 20 kilo i bardziej zadbała o siebie, kto wie? Mimo wszystko ma powodzenie. Kocha się w niej wiele... dziewczyn.

Ona też kocha kobietę.

Pierwszy raz całowała się z koleżanką, kiedy miała 9 lat. To było podczas wakacji u babci, gdzieś na sianie. Taka zabawa. Chciały zaspokoić dziecięcą ciekawość. Wtedy jeszcze nie myślała, że to jednak miało już jakieś znaczenie.

— Długo walczyłam ze sobą, broniłam się przed ostatecznym stwierdzeniem, kim naprawdę jestem. Nie docierało to do mnie — wspomina.

Odmieńcy



Monika nie jest jasnowidzem i nigdy nim nie była. Nie potrafiła też odróżnić kobiety heteroseksualnej od homo. Po kilku latach nadal nie jest.

Ze względu na temat tabu, jakim był homoseksualizm, nie miała z kim porozmawiać o sobie, ani kontaktu z ludźmi, takimi, jak ona. Brakowało pomocnej dłoni, nie miała pojęcia do kogo pójść.

Drugi dom

— Pamiętam to uczucie. Wielka, nie do opisania ulga. Nie jestem i już nie będę sama! — to pierwsza jej myśl po dotarciu do tego miejsca. — Poczułam to klepięcie po plecach, los dał mi nadzieję...

Ta kawiarenka stała się nowym domem Moniki. W końcu była wśród swoich... Ona i prawdziwi homoseksualiści. Przez jakiś czas nie wiedziała, w jakim jest świe-

cie: dookoła ludzie, przed którymi nie musiała się kryć i udawać. Po latach niepewności i obaw mogła być sobą. Większość z nich była w podobnej do jej sytuacji.

Wyklęta

— Wiedziałam, że mama zaczyna coś podejrzewać, ale starałam się nie zwracać na to uwagi. Potrafiłam zbyć ją w każdej sytuacji, na każde pytanie miałam gotową odpowiedź. Jednak zdjęcia z Agnieszką w jednoznacznych ujęciach, które znalazła w mojej szufladzie, odbierały możliwość wszelkiej obrony. Wpadła w histerię, wrzeszczała, wyzywała mnie od najgorszych. To już nie miało znaczenia, że jestem jej córką — Monika ma lzy w oczach: — Najwyraźniej w świecie wyrzuciła mnie z domu. Stwierdziła, że będę mogła wrócić, kiedy się wyleczę. Następnego dnia wyniosłam się do koleżanki...

Prawie dwa lata tułała się po znajomych. Przez jakiś czas wynajmowała mieszkanie. Na łaskę przyjaciół musiała zdać się w momencie, kiedy firma, w której pracowała przez dwa miesiące, nie wypłacała pieniędzy. Teraz mieszka u Beaty. Jest z nią niespełna rok. Do tej pory nie potrafi odpowiedzieć, czy coś do niej czuje. W tej chwili jest jej dobrze. Tym bardziej że ma dach nad głową. „Smok”, jak potocznie nazywają Beatę, darzy Monikę prawdziwym uczuciem.

W związkach lesbijskich jest bardzo podobnie, jak w przypadku ludzi heteroseksualnych. Mają dokładnie te same zasady: muszą sobie ufać, mieć ze sobą coś wspólnego. Tak jak mężczyzna o dziewczynę, tak samo jedna o drugą bywają potwornie zazdrosne i nie uznają zdrady.

Inna kategoria

Pierwszy okres, kiedy zaczynała godzić się z myślą, do której kategorii ludzkości należy, był najokropniejszy i najtrudniejszy. Homoseksualiści i inni „odmieńcy”, za jakich są uważani, zwłaszcza z małych miejscowości jak moja pod Łomżą, mają ciężki los.

Taki los dotknął jedną z dziewczyn, którą Monika poznała w Białymstoku. Nie istnieją tu żadne kluby, gdzie oficjalnie spotykają się lesbijki czy geje.

— Jeszcze wiele wody upłynie w naszej Wiśle i innych rzekach, zanim ludzie zaczną być wyrozumiali. Tak dużo mówi się o nowocześniejszym podejściu do różnych spraw, trąbi się o tolerancji... Ale w Polsce nikt nie przyzna się, że jest lesbijką czy gejem, bo dobrze wie, że wyzwa go od zbrońców, powybijają szyby w oknach, zrujnują życie... — stwierdza Monika. — Wszyscy wiedzą, że nie każdą kobietę pociąga mężczyzna i odwrotnie, ale nie każdy ma pojęcie o tym, co ci ludzie przeżywają. A najgorsze jest, kiedy zupełnie nie ma na kim polegać, kiedy nawet rodzina uważa lesbijkę za chorą.

Po dwóch latach tułaczki bywa czasami w domu. Nie dlatego, że matka zmieniła podejście, ale z powodu ojca. Ten problem przytłoczył także jego: zaczął pić... Lecz nie wyrzekł się jej, nadal ją kocha. Kazał wracać do domu.

— Nie wyobrażam sobie, że bym miała siedzieć z mamą przy telewizorze i udawać, że wszystko jest w porządku. Dopóki nie pojmie istoty tego wszystkiego i nie zrozumie, że niestety, nie będzie miała zięcia, nie dojdziemy do ładu... A ja nie zmienię się. Jestem lesbijką. Taka już się urodziłam.

ANNA RUTKOWSKA

Gmina oszczędza parę złotych, dzieci mogą stracić to, co najważniejsze na starcie w szkolne życie: chęć do nauki

1. „Moje dzieci uczą się w szkole w Ławsku. W szkole zawsze działa się dobrze, dopóki nie przejęła jej gmina. Teraz wszystko zależy od pomysłów wójta. Jesteśmy bardzo zbulwersowani nauczaniem dzieci w zerówce. Od pierwszego września do ich nauki wójt zatrudnia stażystki. Rodzice płacą za książki, za przybory, na komitet rodzicielski i ubezpieczenie, a dzieci chodzą do szkoły nie wiadomo po co. W gazetach i telewizji mówią, że tytuł nauczycieli nie ma pracy, a u nas uczniowie nie mają nauczyciela. Za komuny karano rodziców za nieposyłanie dzieci do szkoły, a teraz oszczędza się na edukacji i nikt nie myśli o tym, że nasze dzieci zostaną analfabetami”, napisała do „Kontaktów” zdenerwowana matka.

Nauka w „zerówce” nie jest obowiązkowa. Ale zgodnie z ustawą, jeśli jest nawet jedno dziecko w „zerówce”, gmina musi zapewnić mu naukę, zatrudnić odpowiedniego nauczyciela. W szkole w Ławsku do „zerówki” uczeszcza ośmioro sześciolatków. Dzieci poznają pierwsze literki, cyferki, pierwsze działania matematyczne; mogą się zniechęcić do dalszej nauki albo też bardzo polubić szkołę.

2. Pani od nauczania początkowego w Ławsku od września przebywa na rocznym urlopie zdrowotnym. Na ten okres wójt powinien zatrudnić kogoś nowego. Przy krytycznym bezrobociu ze znalezieniem odpowiedniego fachowca

nie ma dziś problemu. We wrześniu ubiegłego roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Grajewie zarejestrowanych było dwudziestu dwóch bezrobotnych nauczycieli. Wśród oczekujących na pracę aż piętnastu specjalistów nauczania początkowego! Sześciu magistrów i dziewięciu absolwentów studiów nauczycielskich lub ze średnim wy-

prawdziwi nauczyciele — dodaje inna matka.

— Jeździliśmy delegacją do wójta, ale nas zbywał. Tłumaczył, że nie ma pieniędzy, że tak będzie tylko miesiąc. Minęło pół roku. Z naszym wójtem nie ma rozmowy — wyjaśnia Marianna Sarnacka.

3. Dyrektor Szkoły w Ławsku Henryka Werenc, która najlepiej zna

mo rozwiązanie wójt zastosował w Szkole Podstawowej w Niecikach. Tu stażystka przez miesiąc uczyła historii. Jak uczyła? To wiedzą tylko dzieci i ona. Nie było w tym czasie hospitacji.

— Zatrudnienie nauczyciela kosztuje, a subwencje oświatowe są coraz mniejsze. Skąd brać pieniądze? A przy zatrudnieniu stażystki jeszcze skorzystali rodzice, bo był to okres prac jesiennych i dzieci w tym czasie miały dłuższą opiekę w szkole — tłumaczy wójt Czesław Oldakowski.

— Choć w szkole w Niecikach uczy się 36 uczniów, w szkole w Sulewie — 50, w Żebrach — 58, funkcjonują. W innych wsiach widzi się puste, zdewastowane budynki. A ludzie stracili pracę. My oszczędzamy na wszystkim: opale, kredzie, środkach czystości, ale pracujemy. Dzieci z naszej wsi mają szkołę na miejscu — dyrektor szkoły w Żebrach Ryszard Grabowski uczula, by na problemy oświaty spojrzeć z innej strony.

4. Po interwencjach wójt znalazł, na szczęście, pośrednie rozwiązanie: pani z biblioteki z przygotowaniem pedagogicznym od nowego semestru prowadzi zajęcia z dziećmi z „zerówki”.

— Jestem zadowolona, że dzieci mają już stałą, jedną nauczycielkę. Przychodzą do szkoły, aby się czegoś nauczyć, a nie tylko przesiedzieć cztery godziny — mówi dyrektor H. Werenc.

IRENA MORROW

Stażystka przy tablicy

kształceniem. Tymczasem wójt gminy Wąsosz Czesław Oldakowski wpadł na nowatorski pomysł: do nauki dzieci zatrudnił stażystkę, absolwentkę Liceum Ekonomicznego w Nieckowie. Skorzystał z programu „Stażysta” Powiatowego Urzędu Pracy, który refundował jej płace. Nikt nie zerknął na kwalifikacje...

— Czego jaś się nie nauczy, tego Jan nigdy nie będzie umiał. Ważne są pierwsze kroki w szkole, metody i sposoby nauczania — mówi Andrzej Olszewski.

— Nie mamy nic do tej młodej pani. Ona najpierw przekładała teczkę i papiery w urzędzie, a potem przyszła uczyć. Wójt jej kazał, nie mogła odmówić. My jednak chcemy, by nasze dzieci uczyli

przepisy i dobrze wie, kto może uczyć, też interweniowała u wójta w sprawie nauczycielki „zerówki”.

— Niestety, nie miałam wpływu na to zatrudnienie. O tym zdecydował wójt. Pomagałam młodej nauczycielce, podpowiadałam, obserwowałam jej zajęcia. Przygotowywała się, radziła sobie, a dzieci ją polubiły — uważa Werenc.

Kiedy dzieci zdążyły przyzwyczaić się do nowej pani, wójt zabrał ją i przysłał kolejną stażystkę. Uczyla dzieci tylko miesiąc. Później nauczyciele ławskiej szkoły pracowali z dziećmi społecznie. Zajęcia w „zerówce” miał każdy: matematyk, polonista, a także dyrektor.

Stażystka przy tablicy stała nie tylko w szkole w Ławsku. Takie sa-

UWAGA! ORGANIZUJEMY KURSY!

- PEDAGOGICZNY — dla osób prowadzących działalność gospodarczą,
- MINIMUM SANITARNE — z egzaminem,
- BHP — wszystkie rodzaje
- PRZEWÓZ MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH,
- KIEROWCA WÓZKÓW akumulatorowych i spalinowych,
- SAMOCHODOWY — kat. A,B,C,D,E,T

KAT. B już od 450 złotych

ZAPISY:

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO
ul. Długa 4, 18-400 Łomża, tel. (086)216-25-50
czynne od 8.00 do 18.00

fak.1136

BIZNES BEZ RYZYKA

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-
Handlowo-Usługowe



07-310 Ostrów Mazowiecka
Komorowo ul. Kolejowa 45

**PRODUCENT KETCHUPÓW, LODÓW ORAZ
ATRAKCYJNYCH, NOWO WCHODZĄCYCH NA RYNEK
BUŁECZEK DO WYPIEKU SKLEPOWEGO**

Poszukuje przedstawicieli handlowych — dystrybutorów wyżej wymienionych produktów w oparciu o własną działalność gospodarczą przy wyposażeniu przez producenta w sprzęt techniczny (samochód, przyczepka i inne).

Preferujemy osoby z doświadczeniem handlowym, oferując atrakcyjne wynagrodzenie powiązane z wynikami sprzedaży w okolicach zamieszkania.

Oferty pisemne wraz z życiorysem i dotychczasowym doświadczeniem zawodowym prosimy składać na powyższy adres z dopiskiem „DYSTRYBUTOR” do 17.02.2001 r.

f1139

„SATYR” s.c.

Stefan Chrostowski, Teresa Pawelko
Łomża, ul. Dworna 17

ogłasza

**przetarg ofertowy nieograniczony
na sprzedaż prawa własności nieruchomości**
położonej w Łomży u zbiegu ul. Wojska Polskiego i ul. Spokojnej, składającej się z działek:

- nr 22428/19 o powierzchni — 1896 mkw.
- nr 22429/47 o powierzchni — 923 mkw.

Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łomży Kw Nr 2140

Nieruchomość przeznaczona jest w planie zagospodarowania przestrzennego miasta pod zabudowę z zakresu programu usług ogólnomiejskich.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi — 200 000 zł

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. Złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z napisem „Przetarg” w siedzibie spółki w Łomży ul. Dworna 17 — w terminie do 21.02.2001,
2. Oferta powinna zawierać:
 - nazwę, siedzibę, status prawny oferenta oraz datę sporządzenia oferty
 - proponowaną cenę i sposób jej zapłaty,
 - dowód uiszczenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto spółki w banku PKO SA o/Łomża Nr 12401532-06983455-2700-4011120010000
 - oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem technicznym i prawnym oferowanej nieruchomości.

Nieruchomość można oglądać w każdy dzień powszedni po uprzednim kontakcie ze spółką, tel. (086)216-45-83

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.02.2001

O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie. Oferent, którego oferta została wybrana, obowiązany jest stawić się do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez spółkę — pod rygorem utraty wadium. W przypadku zawarcia umowy sprzedaży wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

Spółka zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert jak również do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn

fak.1131



KONTAKTY

stosował w
Niecikach.
siac uczyła
wiedzą tyl-
tyło w tym

nauczyciela
oświatowe
i brać pie-
nienu staży-
rodzice, bo
nych i dzie-
uższą opie-
wójt Czes-

Niecikach
w szkole w
ach — 58,
wszech wi-
owane bu-
pracę. My-
kim: opale-
stości, ale
zej wsi ma-
— dyrektor
szard Gra-
problemy
strony.

ójt znalazł
e rozwiąza-
z przysto-
n od nowe-
zajęcia z

na, że dzie-
nauczyciel-
pły, aby się
tylko prze-
y — mówi

ORROW

nej.

Ksiąg

owania
usług

apisem
inie do

ądzenia

czej na
5-2700-

znym i

ni po

semnie.
się do
ygorem
ostanie

ównież

fak.1131

W sutannie najważniejsze są plecy

Potrzebna jest dwukrotna miara. Potem przeniesienie na materiał. Następnie fastrygowanie jednocześnie przodu i tyłu, by wszystko zgadzało się co do milimetra. Szycie poduszek i sztywników, wypełniających przód, a potem szycie stójki, dzierganie dziurek. Stebnowanie, lamówkowanie, przyszywanie guzików, prasowanie.

— Zawsze prasuję dwukrotnie. Raz, żeby sutanna „wystygła”; drugi, żeby utrwalić fałdy — mówi Elżbieta Porowska z Grajewa. — Muszę mieć pewność, że po praniu zawsze zostaną na swoim miejscu i w tej samej formie.

Czas na przymiarke. Sługa Pana Boga zakłada sutannę, przechadza się po pokoju, siada.

— Chcę wiedzieć, że wszystko jest w porządku, idealnie dopasowane. Chcę mieć pewność, że sutanna jest i elegancka, i wygodna; że księdzu będzie chciało się ją nosić — stwierdza Elżbieta Porowska.

Sutanna „lubi” fastrygi: 70 proc. pracy to robota ręczna. O ostatecznym efekcie decyduje to, czego nie widać. Bo sutanna składa się z wielu stałych „punktów”. Jeżeli któryś pominiesz, szybko się na tobie zemści. Zapłacisz za ten błąd powrotem do „punktu” wyjścia. Jak amen w pacierzu.

— Nie wolno wmawiać lub udawać, że jest coś, czego nie ma i odwrotnie. W krawiectwie, jak w każdym innym rzemiośle, najważniejsza jest dokładność, dokładność i jeszcze raz dokładność. To zasada mojego mistrza. Przestrzegam jej od pierwszej lekcji, którą od niego dostałam — wspomina Elżbieta Porowska.

Mistrz to Henryk Sawicki z Knyszyna. Choć ojciec, który doskonale szył i żołnierskie mundury dla grajewskiego pułku strzelców konnych, i sutanny dla kapłanów z bliska i z daleka,



mawiał, że woli uszyć dwa mundury lub dwa garnitury niż jedną sutannę.

Henryk Sawicki od razu „rzucił ją na głęboką wodę”: polecił rozpruć starą sutannę i przenicować. Po tygodniu pokazała efekt swojej pracy. Mistrz oglądał, cmokał i wreszcie stwierdził: „Znasz krój, reszty nauczysz się żyć. Szyj!”

Jest tradycjonalistką. Zdarza się, że księża sugerują, by zapiecie było kryte lub na... błyskawiczny zamek. Zape-

wnia, że właściwie wykonane dziurki i przszyte guziki pozwalają właśnie na „błyskawiczne” rozpięcie sutanny. Najczęściej dają się przekonać.

— Sutanna dla księdza jest jak mundur: ma utrwalony przez tradycję klasyczny krój — stwierdza. — Zakładana jest na ubranie, więc to ona przede wszystkim decyduje o jego wyglądzie.

Najtrudniejsza jest stójka. Od niej się zaczyna. To ona „trzyma całość”. Elżbieta Porowska opracowała własny wzór i technologię stójki: specjalne wykłajanie i stebnowanie oraz „kieszonki” utrzymujące koloratkę na właściwym miejscu. Stójka musi być nie tylko estetyczna (nie za wąska, nie za szeroka), ale także umożliwiać swobodne poruszanie głową.

— Nie narzucam do końca kroju sutanny. Zawsze pytam o sugestie, bo przecież najważniejsze jest to, by każdy dobrze się

w niej czuł — mówi. — Jeden woli rękawy krótsze, by widać było mankiety białej koszuli, co przydaje estetyki. Inny woli rękawy dłuższe, by ukryć zbyt szerokie dłonie. Bo elegancka sutanna ma także korygować naturalne wady i eksponować zalety.

Od lat tradycyjnym surowcem na sutannę są cienkie elanowełna i tropik, elana (bardzo praktyczna, bo nie gniotąca) oraz ciężka krepa (z estetycznym, różnorodnym splotem). Właśnie od rodzaju materiału zależy dobór guzików. Zrobione ręcznie z końskiego włosia lub specjalnej bawełnianej nici (tę benedyktyńską pracę wykonują siostry zakonne) pasują do tkaniny naturalnej; plastikowe na nóżce — do tkaniny z tworzywa sztucznego. Ilość guzików w sutannie zależy od wzrostu kapłana, choć kiedyś przestrzegano 33, co miało symbolizować wiek Chrystusa. Dzisiaj zwykle jest ich 19, przyszywanych w odstępach około 6 centymetrów. Rekordzistą był pewien kleryk z łomżyńskiego Wyższego Seminarium Duchownego, którego sutanna wymagała aż 24 guzików.

Guziki różnią się nie tylko tworzywem, ale także kolorem: czarne do sutanny na co dzień, amarantowe dla kanonika do sutanny zakładanej na uroczystości religijne, czerwone do sutanny biskupiej. Odpowiadają im barwy wypustek. Wszystko musi być ze sobą zgrane.

— Kiedy szyję sutannę dla księdza X, nie przerywam pracy, by zająć się sutanną dla księdza Y — mówi Elżbieta Porowska. — Od pierwszej miary do drugiego prasowania skupiam się wyłącznie na tej jednej. Chodzi o to, żeby mieć przed oczami sylwetkę. W krawiectwie wyobraźnia to podstawa.

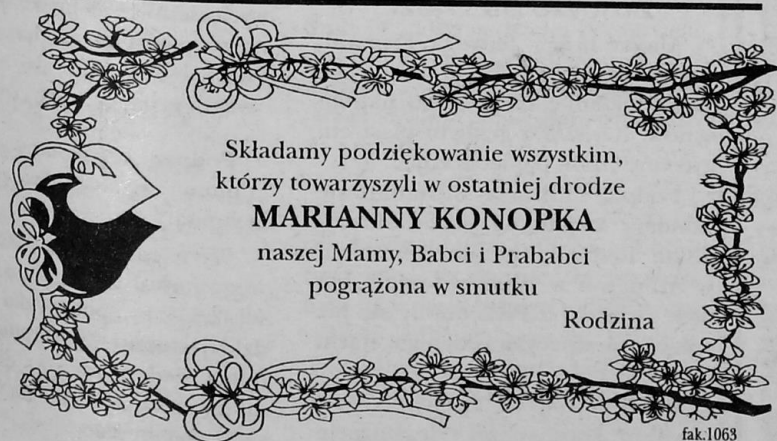
Pierwsze sutanny szyła dla kleryków z łomżyńskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Dzisiaj, po siedmiu latach, także dla kleryków i księży z Elku, Łomży, Warszawy, a nawet Koszalina.

Są wśród nich i tacy, którym uszyła już kolejną. Pierwsza była na „oblóczyny” w seminarium, druga na święcenia kapłańskie, trzecia z okazji objęcia funkcji wikariusza, czwarta dla proboszcza...

— Czego jeszcze nie szyłam? Sutanny dla biskupa.

GABRIELA SZCZESNA

Mundur Pana Boga



Składamy podziękowanie wszystkim,
którzy towarzyszyli w ostatniej drodze
MARIANNY KONOPKA
naszej Mamy, Babci i Prababci
pograżona w smutku

Rodzina

fak.1063



Migiem do bandyty!

Sekcja Lotnictwa Policyjnego powstała w Komendzie Wojewódzkiej w Białymstoku. Funkcjonariusze wyposażeni są w śmigłowiec „Mi 2”, zabierający 8 osób z pilotem. Będzie wykorzystywany podczas pościgów i blokad, do patrolowania, poszukiwania zaginionych oraz wspierania antyterrorystów.

Sekcję tworzy 3 pilotów i 3 mechaników, fachowców wysokiej klasy z 15-letnim stażem w zawodzie.

Śmigłowiec garażuje na lotnisku Krywlany, w hangarze pogotowia lotniczego. Przygotowywane są pomieszczenia dla dyżurującej załogi, dzierżawione od Aeroklubu Białostockiego.

Policyjny „Mi” będzie latał nad województwem podlaskim oraz częściowo nad warmińsko-mazurskim, mazowieckim i lubelskim.

Bobry pod lufę

Najwięcej w Polsce bobrów (10 000) żyje na Suwalszczyźnie. Według podlaskiego konserwatora przyrody, tylko w ciągu ostatniego roku przybyło ich około 10-15 proc. Bobry szczególnie upodobały sobie tę część Polski, bo odpowiada im pagórkowate ukształtowanie terenu, liczne rzeczki i strumyki oraz region o najmniejszym zanieczyszczeniu. Kilka tysięcy bobrów żyje też w Łomżyńskim.

W ostatnich latach stały się jednak bardzo uciążliwe: tamy, które budują, powodują zalewanie łąk i pól. Bobry niszczą też las w pobliżu tam, powalają całe drzewa. Bobrze żeremia niejednokrotnie niszczą groble na stawach i brzegi zbiorników wodnych.

W minionym roku wpłynęło aż 500-600 wniosków o odszkodowanie za zniszczenia, których dokonały, a wojewoda musi wypłacić rolnikom 500 tys. zł. Dlatego podlaski konserwator przyrody chce, by bobry przestały być pod ochroną i stały się zwierzętami łownymi.

W zahamowaniu „bobrzej inwazji” nie pomagają bowiem coroczne odłowy i przesiedlenia bobrów w inne regiony Polski. Poza tym, zdaniem konserwatora przyrody Romualda Luto, w tej chwili nikt już w Polsce... nie chce bobrów z Podlaskiego.

System biebrzański

Biebrzański Park Narodowy, Stowarzyszenie Gmin Biebrzańskich, BFUB GmbH Polska, M-U-T Stockerau GmbH Austria i Pracownia Architektury Żywej są organizatorami seminarium poświęconego zagadnieniom Programu „Biebrzański system gospodarki odpadami” w ramach projektu „Wdrożenie systemu łączącego ochronę bioróżnorodności z gospodarką komunalną i energią odnawialną”.

Uczestnikami Programu są Biebrzański Park Narodowy oraz gminy Dąbrowa Białostocka, Goniadz, Jaświły, Lipsk, Mońki, Nowy Dwór, Suchowola, Sztabin i Trzcianne.

Spotkanie odbędzie się 15 lutego w Goniadzu. Wśród tematów: regulacje prawne gospodarki odpadami, problemy ochrony ekosystemów nieleśnych Biebrzańskiego Parku Narodowego, możliwości energetycznego wykorzystania gnojowicy świńskiej i bydłowej, organizacja gospodarki odpadami na przykładzie Niemiec.



Ustawianie kadru

Gdybyście chcieli zrozumieć, dlaczego warto zrobić wszystko, nawet największe szaleństwo, żeby spotkać się z „pampero” albo „wilywood”, musielibyście porozmawiać z Ejsmontami. Moglibyście to zrobić w tawernie mazurskiego portu jachtowego, gdzie nieopodal jest uliczka nazwana ich imieniem, a roje żeglarzy odgrzewają legendę, przybывая co roku na ich memoriał. Trochę dalej jest stary dom z czerwonej cegły, gdzie się wychowali, i kasa kolejowa, w której, przerywając czasami rozmyślenia o swych bajecznych pomysłach, sprzedawali bilety na kilka pociągów, jakie zatrzymywały się na tym zaspianym przystanku.

Ale Ejsmontów już nie ma. Są zdjęcia, listy, wycinki z gazet, taśma magnetofonowa z jednym z ostatnich wywiadów, jakich udzielili. Oni, od 30 lat przykryci milionami litrów słonej wody; one, jak relikwie, na „specjalnym” stole w przytulnym mieszkaniu.

Matka, do której należy to małe sanktuarium, gasi światło, zapala świecę. Mówi, że tak łatwiej „wskrzesić” Ejsmontów.

Wychowali się na Mazurach i tamtejsze jeziora były drożdżami, na których wyrosła ich niesłychana miłość do żagli. Szybko jednak stały się za ciasne. We wrześniu 1959 r. (mieli wtedy po 19 lat) wypożyczyli „Powiew”, niewielką bezbalsową jolkę, i po dziesięciu godzinach nocnej walki z Bałtykiem, wyładowali na Bornholmie. Dokonali niemal cudu, ponieważ przy sile wiatru 6-7 stopni, na 6,5-metrowej, przystosowanej tylko do zatokowego pływania łupinie i ledwie trzy lata po śmierci Stalina, to nie miało prawa się udać.

W Danii nie prosili o azyl, tylko o trochę prowiantu na dalszy, jak oświadczyli, rejs dookoła świata. Zdezorientowana policja, na wyraźne życzenie polskiej ambasady, deportowała ich do Szczecina. Trafili na pół roku do więzienia, oskarżeni o porwanie jachtu i nielegalne przekroczenie granicy.

W 1965 r. uciekli do Danii ponownie, tym razem na dwóch różnych jachtach. Pracowali w fabryce po 12 godzin na dobę, ale tylko po to, by łączyć na łódkę, na której chcieli dokończyć rejs z 1959 r. Ich Święty Graal był tysiące mil dalej, gdzie panują całkiem inne, skrojone na ich miarę reguły gry. Wkrótce też, mimo zabiegów władz PRL, o braciach zaczęły krążyć pierwsze legendy.

Zdjęcie pierwsze

Mama braci, Jadwiga Ejsmont, zanim wyjdzie z pokoju, postawi jeszcze szklankę ulubionego napoju synów: herbata z grubym plastrem cytryny. Obok pakietek zdjęć.

Podpis: „Bracia Ejsmontowie składają kwiaty na grobie Prezydenta Kennedy'ego na cmentarzu w Arlington w Waszyngtonie.” Ich dwie ucieczki z PRL odbiły się już szeroko w amerykańskich gazetach.

Pisali w swych listach: w tej chwili rozpoczynamy organizację

nowej wyprawy. Będzie to dookoła świata. Pragnęliśmy jeszcze w tym roku wyruszyć, ale jesienią. Rozpocznemy neralny atak na firmy produkujące jachty i wszelkiego rodzaju łodzie. Są pewne widoki, że wyprawa nie pójdzie na marne, to bardzo trudny rejs, przez tras żeglarskich.

Zdjęcie drugie

Podpis: „Ejsmontowie, amerykańska ciotka Emilia Ejsmont-Marks w 1969 r.” Pragnęliśmy za zniknięcie i zniknięcie, ale mamy problemy z wyprawą i chwilę niepowodzenia zawiodło nas całkowicie, dnie stracone na darmo, spotkań. A rezultat? Wspaniałe rady, ale na tym nie koniec. Przed paroma dniami wyjeżdżamy do Detroit, do cioci, my właściwie już zrezygnowaliśmy z walizki, by pojechać.

Tańcz zdra



Kopenhagi, kiedy cioci oświadczyła: „Jeżeli Polacy chce wam pomóc, to ja kupię wam jacht”.

Tak więc dzięki wsparciu 26 kwietnia mamy już nasz jacht, malutki i śliczny jacht, w którym będziemy zgodnie z decyzją „John III”. W lipcu wyruszymy do naszej wielkiej dookoła świata. Płyniemy nas opętało całkowicie, jachtu uległa zmianie i on będzie s/y „Polonia”. Powiewać będzie polską wycieczką i niebieską naszą prywatną banderą Polskich Żeglarzy...

Zdjęcie trzecie

Podpis: „Ejsmontowie, „Polonia” wypływają w morze dookoła świata.”

Wyruszyli 12 lipca 1960 roku z portu Puntowego Jorku. „Polonia”, ośmiopokładowy, o długości 2,5 tony, pochodzący z dzikiej stoczni Karlskrony, miała siedem metrów szerokości, mogła przyjąć cztery osoby załogi.



wy. Będzie to polonijnej prasy pisali: „Ja-
ata. Pragnie-
w tym roku, p-
ia. Rozpoczę-
na firmy p-
kiego rodzi-
e widoki, że-
da na mar-
adny rejs, na-
ch.

cie drug-
Ejsmontowie
ciotką Emili-
1969 r.”

niknięcie i-
amy proble-
wile niepew-
do nas całko-
na darmo, w-
rezultat? Na-
y, ale na ty-
oma dniami
roit, do ciot-
umiejętnościom, ale komplet-
już zrezyg-
wyczerpani, popłynęli do Rio
lizki, by po-
neiro.

Życie z trami



kiędy ciot-
„Jeżeli Pol-
móc, to ja-
ht”.

zięki wspa-
amy już ma-
iliczny jach-
o pierwotne plany. W Austr-
ieliby czekać pół roku na do-
warunki, dlatego postanowi-
razu pokonać najtrudniejszy
ek: opłynąć Ziemię Ognistą
Cieśninę Magellana i przylą-
„Polonia”. Dopiero potem z Bue-
res mieli ruszyć dalej, do Af-
łudniowej i Australii.

to trzeciego członka załogi
li się zabrać studenta geolo-
ojciecha Dąbrowskiego, syna
ych w Argentynie Polaków.
ynowany dokonaniem Ejs-
ydwaj w r-
Cieśniną Magellana do chi-
go portu Punto Arenas i wró-
motem, gdy bliźniacy wy-
pochodzili w kierunku Cieśni-
Karlskron-
do walki z Hornem.

metrów d-
ści, mogła
ałogi.

trójki żeglarzy przed wypłynięciem
z Buenos Aires.”

Żegnano ich tłumnie 4 grudnia
1969 r., w asyście prasy i telewizji
argentyńskiej, dla których despera-
dos stali się niecodzienną atrakcją.
Lotnictwo ofiarowało im ciepłą
bieliznę i swetry, polonia argentyń-
ska nadajnik radiowy, odprowadza-
ły liczne motorówki.

Do Mar del Plata i dalej, do
Puerto Deseado, „Polonia” dotarła
bez większych przeszkód. Tam uzu-
pełnili zapasy i sfotografowali słyn-
ną wyspę pingwinów. 17 grudnia
wysłali ostatnią wiadomość: jutro
odpływamy do Rio Gallegos, liczy-
my przelot na dwa, najwyżej trzy
dni.

Nikt nie wie, co stało się potem.
Najmniejszy jacht, który miał opły-
nąć przylądek Horn, do Rio Galle-
gos nigdy nie dopłynął. Przez dwa
tygodnie lotnictwo argentyńskiej
marynarki przeszukiwało Połu-
dniowy Ocean, nie znajdując naj-
mniejszego śladu „Polonii”.

Zdjęcie ostatnie

Podpis: „Tablica pamiątkowa w
Buenos Aires, odsłonięta w drugą
rocznicę zaginięcia »Polonii«.”

Tablicę pamiątkową mają też Ej-
smontowie w Węgorzewie, tam
gdzie po raz pierwszy czytali o
Hornie, „Przylądki Nieprzejdna-
nym”, wokół którego potworna ki-
piel jest pułapką bez wyjścia dla
każdego tworu rąk ludzkich, pływa-
jącego po morzu i trudno nawet
marzyć o dokładnej pozycji jachtu.
Jest tam niemal regułą całkowicie
zachmurzone niebo, a deszcze,
śnieg i grad sprowadzają żeglugę
do koszmaru. Dodatkowo, na sku-
tek różnicy głębokości Pacyfiku i
Atlantyku, tworzą się fale giganty,
tzw. fale interferencyjne.

Obszar Hornu to obszar nieu-
stannie przesuwających się niżów.
Przez większą część roku wieją wi-
try sztormowe. Na jachty czyhają
wiatry „pampero”, a bardziej na
południe wiatry „willywood”. Ohy-
dwa spadają nieoczekiwanie z gór.
Zaskoczona załoga może natych-
miast stracić kontrolę nad łódką i
zatonąć. Najprawdopodobniej Ej-
smontowie płynęli gdzieś w pobliżu
brzegu, było bezwietrznie i mieli
pootwierane luki. Nagle spadł z gó-
ry wiatr, z którym zatonęli ostatni
taniec. To on położył ich na burcie,
a woda wdarła się do kokpitu. Nie
zdążyli wyprostować jachtu. I po-
szli na dno.

Jadwiga Ejsmont już nie czeka
na synów. Nie ma siły. Przez tyle lat
kroki listonosza na schodach wzbu-
dzały lęk, ale i nadzieję. Przerywała
wtedy codzienne krzatanie, milkła i
nasłuchiwała. Stawała się nerwowa
i niespokojnie spoglądała wokoło.

Już nie czeka, ale ma myśli: czy
nie gorszy od wszystkiego byłby
brak tego błysku w ich oczach te-
raz, kiedy mieliby po 60 lat? Lub o
tym, jakie to dziwne, że możliwe
były aż tak identyczne dwa życia.
Splecione jak w warkoczu, ucięte w
tym samym momencie i w tym sa-
mym, tak niezwykłym miejscu.

ANDRZEJ LACHOWICZ

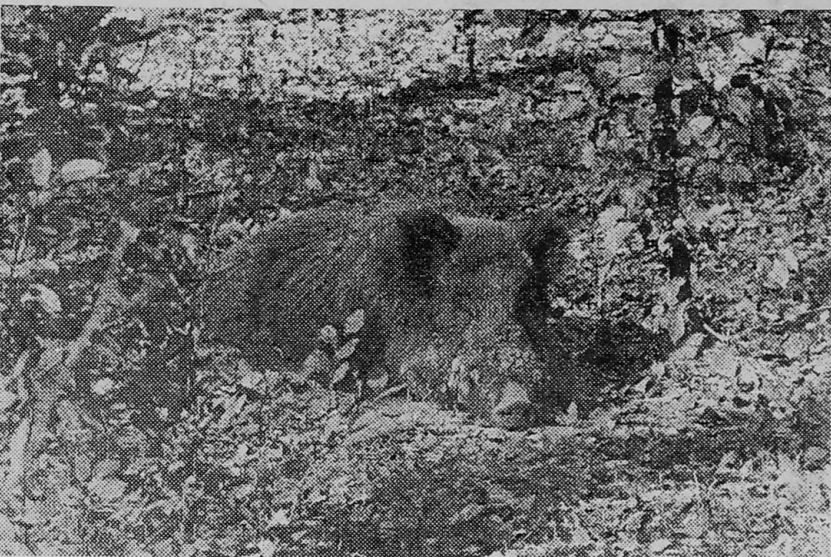
Dzika huczka

Od pierwszych mrozów, zwykle od końca grudnia, zaczyna się
okres godowy dzików, zwany huczka, weseliskiem. Zaloty samców
(odyńców) walczących o samice odbywają się w ciemnościach nocy: z
daleka słychać głośnie kwiki, fuczenie, trzaski łamanych gałęzi... W
marcu urodzą się z tego paskowane warchlaki.

Dziki, jeśli wcześniej nie staną na drodze myśliwym czy kłusowni-
kom, żyją 14–15 lat. Oswojone (hodowane od małego) przy człowie-
ku mogą dożyć 20 lat.

Wypatrzeć dzika w puszczy nie jest sprawą łatwą: jest czujny i dos-
konale się maskuje. A spotkanie oko w oko jest niemałym ryzy-
kiem...; kły, zwłaszcza samca, wywinięte w tzw. szable są bardzo moc-
ne, ostre.

Na zdjęciu: dzik potrafi doskonale się maskować. Fot. Michał Min-
cewicz.



• KONKURS •

200 lat Łomżyńskiego Cmentarza

W związku ze zbliżającą się dwusetną rocznicą powstania Zespołu
Cmentarzy Wyznaniowych przy ul. Świętego Mikołaja w Łomży, Zar-
ząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, redakcja ty-
godnika „Kontakty” oraz Pracownia Fotograficzna „Gabs Foto”
ogłaszają otwarty konkurs fotograficzny, którego celem jest uzyska-
nie bogatego pod względem artystycznym i dokumentacyjnym mate-
riału fotograficznego, obrazującego wartości zabytkowe i history-
czne Łomżyńskiego Cmentarza.

Konkurs ma charakter otwarty: każdy uczestnik może przedstawić
do 10 prac fotograficznych o wymiarach minimalnych 13x18 cm.
Odrębną kategorią będą fotografie archiwalne, prezentujące nie
istniejące już obiekty lub ich poprzedni stan.

Prace do 1 marca 2001 roku należy składać pod adresem: Zarząd
Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, ul. Polowa 22,
18-400 Łomża.

Prace winny być opatrzone na odwrocie tytułem proponowanym
przez Autora oraz godłem, a zapieczętowana koperta (także opatrzo-
na godłem) powinna zawierać imię i nazwisko Autora, dokładny ad-
res, oświadczenie o scedowaniu praw autorskich na Zarząd Główny
TPZŁ do bezpłatnego wykorzystania w druku albumu fotograficzne-
go „200 Lat Łomżyńskiego Cmentarza” i tygodnika „Kontakty” oraz
na wystawie pokonkursowej pod tym samym tytułem. Autorzy prac
wykorzystanych w druku otrzymają bezpłatnie po 3 egzemplarze wy-
dawnictwa. Autorzy, na prośbę organizatorów, udostępnią negatywy
przekazanych prac w celu umożliwienia ich ewentualnego opracowa-
nia do wystawy i druku albumu.

Nadesłane prace nie podlegają zwrotowi. Wyjątek stanowią foto-
grafie archiwalne przekazywane do konkursu z prawem ich skopio-
wania.

Jury przyzna następujące nagrody: I — 1 000 zł, II — 800 zł, III
— 500 zł.

Ponadto organizatorzy przewidują wyróżnienia. Jury może doko-
nać innego podziału (w ramach tej samej puli) nagród. Otwarcie wy-
stawy pokonkursowej i promocja albumu fotograficznego odbędzie
się 1 listopada 2001 roku.



Smutek...



Nie odbędzie się Przegląd Teatrów Wiejskich i Obrzędowych Województwa Podlaskiego zaplanowany na 17-18 lutego. Powód: brak pieniędzy. W ubiegłym roku nie zawiedli główni sponsorzy: Urząd Marszałkowski, który przekazał 3000 złotych na koszty organizacyjne, oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które przeznaczyło 10 tysięcy złotych na nagrody dla uczestników Przeglądu. W tym roku obie instytucje nie dały ani grosza.

— Z przykrością odwołujemy jedną z największych i cieszących się wielkim powodzeniem imprez regionu — mówi Jarosław Cholewicki, dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży, głównego organizatora Przeglądu. — Do ostatniej chwili mieliśmy nadzieję, że uda się zdobyć pieniądze. Wobec tego, co się stało, nie chcieliśmy narażać uczestników na koszty transportu i akredytacji, nie oferując nic w zamian. Serdecznie przepraszamy teatry wiejskie i obrzędowe, ich opiekunów oraz placówki organizujące przeglądy powiatowe. Przygotowując inscenizacje, mimo nieprzewidzianej smutnej sytuacji, wszyscy zaangażowani w Przegląd osiągnęli najważniejszy cel, który przyswiera przedsięwzięciu: kultywowanie rodzimej tradycji. Miejmy nadzieję, że następne lata będą bardziej pomyślne dla kultury ludowej, dzięki której znamy swoje korzenie i wiemy, skąd jesteśmy.

Przeglądy Teatrów Wiejskich i Obrzędowych, organizowane przez ówczesny Wojewódzki Dom Kultury, rozpoczęły się w byłym łomżyńskim w 1981 roku. Ostatni, w nowych granicach administracyjnych kraju, odbył się w 2000 roku w Szepietowie. Zgromadził około 500 wykonawców i około 40 zespołów z Podlaskiego. Szkoda, że tak prozaiczny powód może zniszczyć spontaniczny zapal w czasach, kiedy duchowa strawa jest dla nich równie ważna jak chleb.

Na zdjęciu: scena z ubiegłorocznego Przeglądu; ostatniego?

Czerniawski do Czerniawskiego

„Dzień dobry, szanowny pan Czerniawskij!!! Pisać do Was Anatolij Czerniawskij z Kazachstanu, mieszkam w osiedle Szortandy, Akmolinska dziedzina”.

Tak rozpoczął swój list do posła Mieczysława Czerniawskiego z Łomży młody chłopak z dalekich stron. Łamaną polszczyzną Anatolij pochwilił się uczestnictwem minionego roku w kursie języka polskiego w Poznaniu, wizytą w Sejmie RP, a nawet zajęciem miejsca w poselskim fotelu posła. Najważniejsza intencja listu znalazła się na końcu: Anatolij kończy w tym roku szkołę średnią i bardzo chce studiować w Polsce; prosi o pomoc w dostaniu się na wyższą uczelnię. Interesuje go ekonomika.

Posel Mieczysław Czerniawski zwrócił się do prof. Andrzeja Stelmachowskiego, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Stowarzyszenie poinformowało Anatolija o niezbędnych formalnościach w tej sprawie. Ceka go egzamin z języka polskiego i matematyki, który można zdawać za pośrednictwem polskiej placówki dyplomatycznej (w ubiegłym roku egzaminy wstępne na studia w Polsce odbywały się w Astanie). Miejmy nadzieję, że wszystko skończy się dobrze i Anatolij wyruszy po wiedzę do Polski.

Pienia

Ponad 300 wykonawców: solistów, zespołów i chórów, uczestniczyło w centralnych eliminacjach festiwalu Piosenka Białoruska 2000, które odbyły się w niedzielę w Białymstoku, zorganizowane przez Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w Polsce.

Eliminacje centralne poprzedzone były pięcioma przeglądami rejonowymi. Finałowy koncert galowy najlepszych wykonawców, z udziałem zespołu „Biesieda” z Mińska na Białorusi, odbędzie się w niedzielę, 18 lutego w białostockiej hali sportowej „Włóknarz”. Rokrocznie ogląda go kilka tysięcy widzów.

W Festiwalu coraz więcej bierze udział młodzież, także z Białegostoku.

Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne ocenia, że w Polsce działa około 50 białoruskich zespołów folklorystycznych.

„Jeżeli jednak nadal będzie postępowało wyludnienie wsi, najbardziej naturalnej ostoji tradycyjnej obyczajowości białoruskiej, przyszłość naszej kultury widzę czarno”, ocenia Jan Syczewski, przewodniczący Stowarzyszenia.

Święto teologii

W dzień poświęcony w Cerkwi trzem wielkim teologom: Bazylemu Wielkiemu, Janowi Złotoustemu i Grzegorzowi Teologowi, uroczystie obchodzono Święto Międzywydziałowej Katedry Teologii Prawosławnej na Uniwersytecie w Białymstoku; jednej w kraju. Powstała dwa lata temu i oprócz działalności naukowej i wydawniczej, prowadzi zajęcia dydaktyczne: trwa podyplomowy kurs teologiczny, a zakończył się kurs dla katechetów.

Głównym punktem uroczystości w Białymstoku było dziękczynne nabożeństwo, odprawiane w katedrze pw. Świętego Mikołaja przez metropolitę Warszawski i całej Polski Sawę, będącego zarazem kierownikiem Katedry. Asystowali mu biskupi: białostocko-gdański Jakub oraz bielecki Grzegorz.

Katedry Teologii Prawosławnej istnieją na wszystkich prestiżowych uczelniach uniwersyteckich na świecie. W Polsce Studium Teologii Prawosławnej istniało do wybuchu II wojny światowej na Uniwersytecie Warszawskim.

KONKURS

„Kultura lokalna”

Fundacja im. Stefana Batorego ogłasza konkursy na dofinansowanie projektów, których celem jest pobudzenie życia kulturalnego na prowincji. Preferowane będą, cieszące się dużym społecznym zainteresowaniem, projekty z dziedziny teatru, filmu, muzyki i literatury, a także interdyscyplinarne, budujące łączność między narodami, kulturami, religiami.

I. Konkurs „Kultura lokalna”

O dotacje ubiegać się mogą powiatowe i gminne samorządy, instytucje budżetowe, ośrodki kultury, organizacje pozarządowe i grupy nieformalne.

Terminy składania projektów: do 1 marca i do 1 września 2001 r.

II. Konkurs na najlepszy projekt adresowany do społeczności wiejskiej

Nagrodzone zostaną 3 najlepsze projekty. I nagroda — 40 000 zł; II — 25 000 zł; III — 15 000 zł.

Termin składania projektów — do 1 czerwca 2001 r.

III. Konkurs na projekty dotyczące historii, edukacji i kultury mniejszości narodowych

O dotacje mogą ubiegać się stowarzyszenia, fundacje i inne instytucje oraz organizacje pozarządowe, działające na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych. Terminy składania projektów: do 1 marca, do 1 czerwca i do 1 września 2001 r.

Ponadto Fundacja im. Batorego realizuje dwa programy regionalne obejmujące współpracę kulturalną krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz Azji Centralnej.

I. „Polityka kulturalna”, którego celem jest wspieranie zmian strukturalnych w dziedzinie polityki kulturalnej, promowanie nowych modeli instytucji kultury, rozwój legislacji i polityki finansowej w sferze kultury, szkolenia urzędników i menedżerów kultury, współistnienie i współpraca różnych kultur. Terminy składania projektów: do 26 lutego i do 30 września 2001 r.

II. „Sztuka bez granic”, który pomaga finansowo w realizacji międzynarodowych projektów artystycznych. Projekty rozpatrywane będą 4 razy w roku. Terminy składania wniosków: do 15 marca, do 1 czerwca i do 30 sierpnia 2001.

Pełne informacje o warunkach udziału w konkursach oraz odpowiedni wzór wniosku można uzyskać pod adresem: program Kultury Fundacji im. Stefana Batorego, ul. Sapieżyńska 10A; 00-215 Warszawa. Tel. (0-22) 536 02 34-6; e-mail: kultura@batory.org.pl

Internet: <http://www.batory.org.pl/program/kulturalny/>



KONTAKTY

Profesor z Kołak

„Osadzony”

Publikację poświęconą życiu i pracy naukowej prof. Jerzego Wiśniewskiego (1928–1983) wydało Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów. Praca pod redakcją prof. Adama Dobrońskiego ukazuje wybitnego uczonego zarówno jako badacza genealogii rodów, regionów i miejscowości, osadnictwa, jak i we wspomnieniach tych, którzy w różnych sytuacjach się z nim zetknęli.

Prof. Jerzy Wiśniewski urodził się w Kołakach Kościelnych (powiat zambrowski). Nauka w szkole powszechnej w Łomży, działalność konspiracyjna w Armii Krajowej, gimnazjum w Grajewie, studia historyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Kolejne publikacje, kolejne stopnie naukowe. Różnorodne zainteresowania, znakomite przygotowanie metodyczne, współudział w przedsięwzięciach Polskiej Akademii Nauk. Blisko 200 prac naukowych, dziesiątki popularnonaukowych.

Szczególna zasługa prof. Jerzego Wiśniewskiego to badania historii osadnictwa na Mazowszu Wschodnim, Podlasiu i zachodnich ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Opracował między innymi dzieje osadnictwa w powiatach (w granicach sprzed 1975 roku) augustowskim, grajewskim, sejneńskim i suwalskim. Już po śmierci uczonego wydana została rozprawa „Początek i rozwój osadnictwa w ziemi łomżyńskiej w końcu XIV i w XV wieku”.

Północno-wschodni region kraju był jednym z trzech, którym Profesor poświęcił większość życia; pozostałe to Polska północno-zachodnia oraz południowa. Miał znaczący wkład także w wielkie przedsięwzięcie: opracowywanie „Słownika historyczno-geograficznego ziem polskich w średniowieczu”. Jego nazwisko łączy się także ze znanym „Polskim słownikiem biograficznym”

NASZE MAŁE OJCZYZNY

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaprasza uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i średnich z całego województwa do udziału w konkursie pod hasłem „Nasze małe ojczyzny”. Pierwsza część konkursu (do 30 kwietnia) polegać będzie na przeprowadzeniu przez biblioteki szkolne i samorządowe testów wiedzy o historii własnego miasta i regionu, a zakończenie całego konkursu planowane jest na czerwiec. Łomżyńska MBP zwraca się do placówek bibliotecznych w innych ośrodkach zainteresowanych udziałem w prowadzeniu konkursu o składanie zgłoszeń do końca lutego.

(jest autorem ponad 40 zamieszczonych tu życiorysów) oraz „Katalogiem zabytków sztuki w Polsce”.

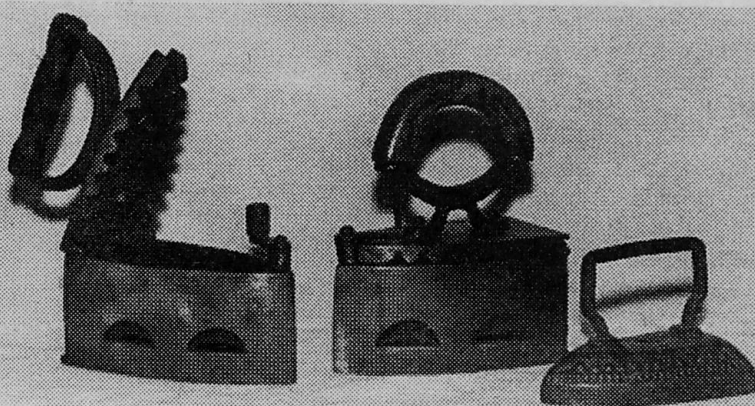
Jednak na zawsze będzie kojarzony z mrówczą pracą nad badaniem przeszłości osadnictwa. Chronologia zakładania osad, ich gęstość i zasięg, lokalne nazwy miejscowości, pochodzenie osadników. Nowatorstwo metody badawczej Profesora polegało przede wszystkim na stosowaniu porównania w odniesieniu do innych regionów czy krajów. Wertował nie tylko archiwa; istotne znaczenie miała dla niego również tradycja ustna.

We wspomnieniach zarówno współpracowników, jak i kolegów pozostał nie tylko uczonym o wielkim autorytecie, ale przede wszystkim człowiekiem pogodnym i serdecznym. „Niesłychanie sympatyczny, bardzo uczynny i to ze szkodą dla siebie. Dlatego, że zawsze spieszył z pomocą, udzielał wyjaśnień, odpowiadał na listy (...) na niego można było zawsze liczyć (...) Takim Go pamiętam jeszcze z lat szkolnych, kiedy uczyliśmy się w jednej klasie w Łomży”, wspomina prof. Janusz Tazbir.

KONCERT MUZYKI POPULARNEJ

Katarzyna Duda, laureatka krajowych i międzynarodowych konkursów dla młodych skrzypków, będzie solistką koncertu muzyki popularnej. Skrzypaczce towarzyszyć będzie Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dykcją Tadeusza Chachaja.

W programie koncertu, który odbędzie się w czwartek 15 lutego (godz. 18.00) w sali widowiskowej Starostwa Ziemińskiego w Łomży: „Zaproszenie do tańca” C. M. Webera, Melodie cygańskie P. Sarasate’a, „Taniec Słowiański” A. Dworaka.



Bez nawilżacza ale z... duszą

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Swojskie sikanie

Otrzymałem od dr. Czesława Brodzickiego dwa w jednym, czyli opis obchodów 575-lecia nadania praw miejskich Kolnu na Mazowszu oraz pamiętnik Józefy Kisielnickiej ze Skórzewskich „Esteja” z lat 1903–1934. Darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda, więc nie zamierzam pisać krytycznej recenzji tejże osobiwej książki. Na pewno dobrze, że w ogóle się ukazała i jest to jeszcze jeden dowód na aktywność środowiska intelektualistów łomżyńskich (z dodatkami regionalnymi).

„Esteja”, pani na Korzenistem, zapomniana autorka powieści i opowiadań, które — prawdę mówiąc — nie wytrzymały próby czasu, w pamiętniku zapisała między innymi taką oto myśl: „Polak stalowej ręki potrzebuje za młodu, by go nauczono woli zamiast samowoli, hartu — zamiast folgowania sobie, posłuszeństwa — zamiast rozpuszczenia”. Słusznie, tylko praktyka daleko odbiega od zalecenia Józefy Kisielnickiej, co widać i w łomżyńskich domach, przedszkolach, szkołach

Dlaczego tak się dzieje? „Otóż — czytamy w cytowanym pamiętniku — szlachetne kobiety stalowej ręki nie miały, a w każdym polskim szlachcu jest na dnie duszy zawsze drzemające królewiatko, które sądzi, że świat dla niego stworzony; że świat dokoła niego się obraca; gotów taki młody Polak do bohaterstwa, gdy wybije godzina, męczennikiem dla sprawy świętej być potrafi — ale w życiu codziennym, w tych dniach szarej, bezbarwnej pracy i twardego obowiązku, gdy Anglik, Niemiec umie żądać od siebie rachunku z godziny każdej i celowo dąży do zamierzonego rezultatu — Polak rachunkiem gardzi, lekceważy go — nie chce mu się”.

Nie do końca się mogę zgodzić z „Esteją”. Wróciłem właśnie z Monachium, gdzie docierają i łomżanie, choć nie oni tam przewodzą stawce rodaków. Dobrą opinię wyrabia miastu znad Narwi Zofia Kuczer, dyrektorka szkoły przy polskiej parafii św. Moniki. Pod wodzą ks. Czesława Nowaka ogarnia dzieci, organizuje także nauczanie historii i geografii ojczystej, śle uśmiechy. Czy ma „stalową rękę”? Ks. Nowak opowiadał, że dla poskromienia niesfornej dziewczynki postawił jej lichtarz ze świeczką na głowie. Mała Polka nie pozostała dłużna i podczas modlitwy wiernych zaproponowała głośno następujący tekst: „Módlmy się za naszego księdza, by nie stawiał dzieciom świeczek na głowie”.

A rodacy jednak liczą. Liczyli przynajmniej wracający autobusem z Monachium po ciężkiej, tym razem całkowicie dobrowolnej pracy. Szło im trudno, więc pobudzali umysł kolejnymi puszkami piwa. W końcu jeden z „rachmistrzów” zdobył się na uwagę: „Arbajt lepszy u Niemców, a pić i sikać (w oryginale było to bardziej wyraziste określenie) fajniej w domu, toć mamy browarek w Łomży i murek do podlewania”.

ADAM DOBROŃSKI

ZATAŃCZ I POMÓŻ

Pierwszy charytatywny bal, mający wspomóc zakup specjalistycznego sprzętu do wczesnego wykrywania raka, organizuje Oddział Ogólnopolskiego Związku Ruchu Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna. Bal odbędzie się w sobotę, 17 lutego, w hotelu Polonez w Łomży. Początek godz. 20.00. Gra zespołu „Firma” pod kierownictwem Waldemara Samordaka. Zaproszenia (200 złotych od osoby) do nabycia w redakcjach „Kontaktów” i „Gazety Współczesnej” (al. Legionów 7) oraz Stowarzyszeniu Kobiet z Problemem Onkologicznym (al. Piłsudskiego 11 a).

Żeliwne z duszą na węgiel drzewny i z dyszą na ujście dymu oraz stalowe, rozgrzewane od płyty kuchennej. Wyrzucane pod płot lub na złomowiska, dziś są poszukiwane przez zbieraczy, handlarzy staroci, kolekcjonerów. Bo czyż nie są piękne?

Na zdjęciu: od lewej żelazka z duszą na węgiel drzewny i z dyszą na ujście dymu; najmniejsze, stalowe (robione ze staliwa), podgrzewane od płyty kuchennej.

W KINIE „MILLENIUM”

16 lutego, piątek — • 102 dalmatyńczyki (godz. 16.00) • Granice wytrzymałości (godz. 18.00, 22.00) • Gra o miłość (godz. 20.10);

17 lutego, sobota — • 102 dalmatyńczyki (godz. 12.00, 14.00) • Granice wytrzymałości (godz. 16.00, 22.00) • Gra o miłość (godz. 18.10) • Zakręcony (godz. 20.00);

18 lutego, niedziela — • 102 dalmatyńczyki (godz. 12.00, 14.00, 16.00) • Zakręcony (godz. 18.00) • Granice wytrzymałości (godz. 20.00);

19–20 lutego, poniedziałek–wtorek — • 102 dalmatyńczyki (godz. 16.00) • Granice wytrzymałości (godz. 18.00) • Zakręcony (godz. 20.10);

21–22 lutego, środa–czwartek — • 102 dalmatyńczyki (godz. 16.00) • Zakręcony (godz. 18.00) • Granice wytrzymałości (godz. 20.00).

Bliższe informacje o filmach: 216-75-19.



POSZUKIWANY W POLSCE

Do Wojskowej Komendy Uzupelnień w Łomży w styczniu 2001 roku nadszedł z głębi Rosji, z Kraju Krasnodarskiego list: Grupa „Poszukiwanie” poszukuje zaginionego Kudinowa Aleksieja Andriejewicza, urodzonego w 1913 roku, Rosjanina z Kraju Krasnodarskiego.

Kudinow służył w mieście Łomży w 1940 roku. Ostatnie listy rodzina otrzymała od niego w lipcu 1940 r. Jeżeli macie Państwo jakieś wieści o zaginionym Kudinowie A.A., prosimy o ich przysłanie. Z szacunkiem

Ludmiła Władimirowna
Ponomariewa

Przewodnicząca grupy
„Poszukiwanie”

Rosja, Kraj Krasnodarski,
rejon Ust – Łabiński

Jeśli nasi Czytelnicy mogą pomóc w poszukiwaniu A.A. Kudinowa, coś podpowiedzieć, proszeni są o kontakt z Wojskową Komendą Uzupelnień w Łomży (tel. 086 216 29 54) lub z redakcją „Kontaktów” w Łomży (tel. 0-86 216-42-43).

BEZDOMNE PSY

Mieszkamy w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 5 i Państwowego Domu Dziecka w Łomży. Obok tych placówek kręci się dużo bezdomnych psów. Dzieci lubią zwierzęta i je dokarmiają. Dlatego stado czekające na kanapkę jest coraz większe. My mieszkamy w małym służbowym mieszkaniu. Zaopiekowaliśmy się już suką, psem i dwoma kotami. Teraz jeszcze mamy siedem małych i ślicznych szczeniąt. To duży zwierzynek, jak na nasze mieszkanie. W dzień psy mają gdzie biegać, bo blisko jest duża łąka. Ale na noc wracają pod dach. A ostatnio jeszcze dołączyły do nich inne dwa psy, które ktoś wyrzucił. Opiekujemy się też tymi nowymi przybyszami. Nie potrafimy ich wyrzucić. Ale może ktoś, kto ma duże podwórko, przyjmie do siebie przynajmniej jedną sukę i psa? Ta nowa para przybyszów zachowuje się jak rodzina: wszędzie chodzą razem i wzajemnie się sobą opiekują. Li-

czymy na ludzkie zrozumienie psiej doli.

Jolanta i Cezary Dworakowscy
Łomżyca

PODZIĘKOWANIE PRZEDSZKOLAKÓW

Przedszkolaki oraz ich rodzice i Rada Pedagogiczna Przedszkola Publicznego nr 5 w Łomży serdecznie dziękują Firmie Handlowo-Produkcyjnej „Hary”, której właścicielami są Halina i Kazimierz Rybiczcy, za ofiarowane zabawki.

Jesteśmy szczególnie wdzięczni, gdyż wszystkie placówki oświatowe przeżywają poważny kryzys finansowy. Na wiele nas nie stać, dużo oszczędzamy, często potrzebne pomoce dydaktyczne nauczycielki wykonują same z własnych materiałów. Nasze oszczędności dotyczą także zakupu zabawek. A tych nowoczesnych, pięknych i kolorowych, które bardzo wpływają na rozwój dzieci, nie da się samemu zrobić. Nasze dzieci od firmy „Hary” w ubiegłym roku otrzymały prezenty wartości ponad dwóch tysięcy złotych. Wszystkie zabawki trafiły do poszczególnych grup wiekowych i służą, a znaczy to rozwijają, uczą i bawią, naszych podopiecznych. Dzieci bardzo cieszą się z nowych zabawek, od razu je zauważają.

Serdecznie dziękujemy za obdarowanie naszych przedszkolaków dużą radością. Nasze dzieci chętnie podziękowałyby także in-

nym ofiarodawcom. Serdecznie zapraszamy właścicieli firm, aby dołączyli do grupy przyjaciół Przedszkola Publicznego nr 5 w Łomży.

W imieniu przedszkolaków i nauczycieli

Jadwiga Juchniewicz
Dyrektor PP nr 5 w Łomży

JEST PROBLEM!

Do napisania skłoniło mnie kilka artykułów, które znalazły się w „Kontaktach” z 28 stycznia 2001. W związku z zamieszczonymi informacjami i bolączkami, chciałbym dodać kolejny problem, z którym borykam się już od około połowy roku. Sądę, że sam w sobie jest bardzo ciekawy i dziwię się tylko, że nikt jeszcze go nie opisał.

Najprawdopodobniej mało kto z mieszkańców Łomży wie o tym, że ZOM w Łomży wywozi szkło i papier z pojemników przeznaczonych do selektywnej ich zbiórki na ogólne wysypisko śmieci. Tylko butelki typu PET są wykorzystywane z pojemników oznaczonych jako plastik. Próbowaliśmy zainteresować zbiórką szkła i makulatury w celu ich wykorzystania, jako surowce wtórne, wiele osób. Nawet skierowałem pismo do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska w Łomży, poświęcone temu problemowi. Zarząd Miasta przynajmniej w budżecie wspiera działania poświęcone selektywnej

zbiórce odpadów. Ale pomimo podjęcia różnorodnych kroków problem ten nie uległ rozwiązaniu. Można powiedzieć, że jest tak, jak opisano w artykule: totalny chaos. Ale szczęście mnie nie opuszcza i dotarłem do ustaw o utrzymaniu porządku i czystości w gminie, które zobowiązują Zarząd Miasta do wsparcia działań poświęconych selektywnej zbiórce odpadów. Złożyłem stosowne pismo sądząc, że selektywna zbiórka zacznie być powszechną prawidłowością. Można dodać do tego, że w artykule o mieszkańcach w Zambrowie dostrzeżono ten problem. Tymczasem otrzymanej odpowiedzi od Zarządu Miasta w Łomży twierdzi się, że moja inicjatywa jest przedwczesna. Z przedstawionej odpowiedzi wynika, że w przyszłości powstaną ustawy, które same rozwiążą ten problem.

Co na to Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Białymostku z delegaturą w Łomży? Może segregacja ta ma polegać na tym, że odpady z Łomży trafiają do Spółdzielni Mieszkaniowej, skąd idą z jednej strony wysypiska, a odpady ze Spółdzielni „Perspektywa” z drugiej, po to żeby się nie gryzły? A pozostałe pośrodku.

(imię i nazwisko)
do wiadomości redakcji

Łomża

ZASADY KORZYSTANIA Z LECZNICTWA UZDROWISKOWEGO

Jak jechać do wód?

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego (tj. lekarz, który ma podpisaną umowę z Kasą Chorych lub pracuje w zakładzie opieki zdrowotnej, który taką umowę podpisał) i przesyła je do Kasy Chorych.

W Kasie Chorych wyznaczony lekarz specjalista z zakresu balneoklimatologii ocenia zasadność skierowania w terminie 30 dni (licząc od daty wpływu). Ma on prawo zażądać od lekarza wystawiającego skierowanie uzupełnienia dokumentacji medycznej lub przeprowadzenia dodatkowych badań.

Jeżeli lekarz specjalista uzna skierowanie za zasadne, a Kasa Chorych dysponuje wolnymi miejscami w odpowiednim ośrodku uzdrowiskowym, potwierdza je określając rodzaj, miejsce, termin rozpoczęcia oraz czas trwania leczenia uzdrowiskowego. Potwierdzenie skierowania Kasa Chorych doręcza ubezpieczonemu nie później niż w terminie 14 dni przed datą rozpoczęcia leczenia. Ubezpieczeni w danej Kasie Chorych mogą korzystać z leczenia w tych ośrodkach uzdrowiskowych, z którymi Kasa w drodze ofert podpisała umowy.

Jeżeli lekarz specjalista uzna skierowanie za zasadne, ale wyczerpany został limit wolnych miejsc, ubezpieczony zostaje o tym poinformowany i wpisany na listę oczekujących, prowadzoną przez Kasę Chorych, natomiast skierowanie jest odsyłane do lekarza, który je wystawił. Realizacja tych skierowań przebiega według kolejności ustalonej na liście, a ubezpieczony ma prawo wglądu w tę listę.

Jeżeli lekarz specjalista uzna, że nie ma wskazań lub istnieją przeciwwskazania do leczenia uzdrowiskowego, ubezpieczony otrzymuje pisemną informację wyjaśniającą, natomiast skierowanie jest odsyłane do lekarza, który je wystawił.

Należy pamiętać, iż istnieją jednostki chorobowe, w przypadku których leczenie uzdrowiskowe

nie jest wskazane, ponieważ (niezależnie od rodzaju zastosowanej kuracji i typu zakładu) nie tylko nie przyczyni się do poprawy stanu zdrowia, ale może spowodować jego pogorszenie, powodując zaostrzenie choroby, nawet jeżeli zabiegi te stosuje się w ograniczonym zakresie.

Istnieją następujące formy leczenia uzdrowiskowego:

- stacjonarna — leczenie w sanatorium, szpitalu uzdrowiskowym,
- ambulatoryjna — leczenie w przychodni uzdrowiskowej.

Leczenie w sanatorium uzdrowiskowym odbywa się w ramach urlopu wypoczynkowego. Ubezpieczony skierowany do sanatorium ponosi częściową odpłatność za wyżywienie i zakwaterowanie, pokrywa w całości dojazd do ośrodka i z powrotem. Zabiegi lecznicze finansuje Kasa Chorych (dziecko skierowane na leczenie w sanatorium uzdrowiskowym ponosi jedynie koszty dojazdu).

Leczenie w szpitalu uzdrowiskowym odbywa się w ramach zwolnienia lekarskiego. Skierowany do szpitala pokrywa jedynie koszty dojazdu do ośrodka i z powrotem. Wyżywienie, zakwaterowanie i zabiegi lecznicze finansuje Kasa Chorych.

Leczenie w przychodni uzdrowiskowej odbywa się w ramach urlopu wypoczynkowego. Ubezpieczony skierowany na leczenie w przychodni pokrywa w całości koszty dojazdu, wyżywienia i zakwaterowania, natomiast zabiegi lecznicze finansuje Kasa Chorych. Korzystając z leczenia w przychodni uzdrowiskowej, ubezpieczony może mieć wpływ na wybór uzdrowiska w ramach uzdrowisk o zalecanych profilu, z którymi Kasa Chorych podpisała umowę. Sam też wybiera miejsce zakwaterowania i wyżywienia (może to być np. ośrodek uzdrowiskowy, pokój u rodziny, kwatery prywatna).



BIALOWIEŻA

- Subwencja oświatowa wystarczała tylko na płace dla nauczycieli. Z budżetu gminy trzeba dołożyć około 400 tysięcy.
- Pustoszeją szkoły. Jedna podstawówka i jedno gimnazjum w gminie to zaledwie 276 uczniów. W przedszkolu, łącznie z zerówką, jest tylko około 30 dzieci. Do każdego przedszkolaka samorząd musi dopłacać 550 złotych miesięcznie.
- Wyludnia się gmina. Za chlebem wyjeżdżają przede wszystkim ludzie w wieku średnim. Migrują po kraju, emigrują za granicę (głównie do Belgii, Francji, Niemiec, Kanady i Stanów Zjednoczonych).

BRONOWO

- Wymienione zostały najbardziej spróchniałe elementy drewnianej konstrukcji mostu na Narwi. Przeprawę wzniesli kilkanaście lat temu saperzy z jednostki wojskowej w Kazuniu. W ubiegłym roku powrócili do Bronowa i gruntownie odnowili jeden z przyczółków. Prace sfinansowała gmina Wizna i częściowo Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Gdy uda się zebrać więcej pieniędzy, prace przeprowadzone zostaną jeszcze w środkowej części przeprawy. Na razie rolnicy bez obaw mogą przedostawać się przez Narew do łąk położonych po obu stronach rzeki. Gdyby nie most, mieliby do łąk około 80 kilometrów w obie strony.

CZERWONY BÓR

- Z plagą złodziei przewodów elektrycznych zmagają się zambrówscy policjanci. Tylko w ostatnich dniach w rejonie poligonu w Czerwonym Borze i Kołak Koscielnym zniknęło ze słupów przeszło dwa kilometry linii. Ich odbudowa kosztować będzie kilkadziesiąt tysięcy złotych, a złodzieje uzyskać mogą za drut w skupie zaledwie ułamek tej kwoty. Policja jest zdania, że kradzieże są dziełem grupy dobrze zorientowanej w pracy energetyków, kradną linie czasowo wyłączane z eksploatacji.

GIBY

- „Po raz pierwszy w życiu” samorząd zmuszony został do zaciągnięcia kredytu: 200 tysięcy złotych na wypłatę zaległego wyrównania dla nauczycieli. Pożyczkę trzeba spłacić, więc dług będzie się wioł. A problemów finansowych i tak przybywa.
- W smutnej rzeczywistości ocalał ośrodek zdrowia w Gibach. Wybudowany pod koniec lat sześćdziesiątych został wyremontowany i służy mieszkańcom jak dawniej. Na miejscu do godziny dwunastej przyjmuje jeden lekarz, a na stałe są pielęgniarki. Wkrótce będzie dojeżdżać jeszcze troje lekarzy, w tym stomatolog.
- Ośrodek wczasowy w Kuklach ma gości cały rok. Piękna i czysta przyroda przyciąga przybyszów z różnych stron kraju. I chociaż tegoroczna zima okazała się bezśnieżna, także nie brakowało chętnych do spędzenia tu choćby tylko kilku dni.

Z regionu:



GRAJEWO

- Ponad 200 dzieci i młodzieży stale korzysta z oferty Miejskiego Domu Kultury. Odbývają się zajęcia teatralne, muzyczne, plastyczne, taneczne. Ostatnie cieszą się szczególną popularnością. Zespół Pieśni i Tańca „Grajewanie” składa się z kilku grup wiekowych, a dwie tworzą zespół rewiowy „Tamburmajorki”.
- Staraniem Starostwa w sobotę, 17 lutego, w Klubie Markiza odbędzie się Bal Charytatywny. Dochód zostanie przeznaczony na Szpital Ogólny (bilety, aukcja różnych przedmiotów).
- Osiedle Południe, Os. Brońewskiego i 1000-lecia oglądało pierwszą emisję programu Telewizji Grajewo. Na prawie godzinny program złożyły się tylko wypowiedzi starosty Henryka Poledni-



Liczenie... wilków

Co roku zimą w całej Polsce liczone są wilki, bo najłatwiej liczyć je po tropach na śniegu. Szacuje się, że najwięcej jest ich w Polsce wschodniej, w tym w Podlaskiem około 200 sztuk. Leśnicy wbrew krwiożerczym informacjom o wielu napaściach na bydło uważają, że w ostatnich latach wilków ubywa. Czy dowiemy się, jak jest naprawdę? Nic nie zapowiada, by tej zimy większy śnieg utrzymał się choć kilka dni.

ka i wiceburmistrza Tadeusza Gryna. Program będzie emitowany w każdą środę o godz. 17.00, a powtarzany następnego dnia o godz. 10.00 i 17.00.

• Miejski Dom Kultury przyjmuje zgłoszenia chętnych na zajęcia kółka modelarstwa szkatuńczego. Informacje i zapisy w MDK, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 272-29-91.

LIPSK NAD BIEBRZĄ

- Stowarzyszenie Gmin Biebrzańskich z siedzibą w Lipsku oraz Stowarzyszenie Samorządów Dorzecza Biebrzy z siedzibą w Grajewie opracowują program „Strategia ekorozwoju gmin zlewni rzeki Biebrzy”. Dzięki 16 oczyszczalniom Biebrza odzyskuje dawną czystość, ale potrzebne są jeszcze 3. Coraz większe zaintereso-

sowanie budzą przyzagrodowe oczyszczalnie ścieków (wzorem jest gmina Korycin). W dziedzinie ochrony powietrza konieczne jest montowanie pomp ciepła zamiast kotłowni olejowych, kolektorów słonecznych i kotłów na biomasę (drewno, słoma, siano itp.). Stowarzyszenie Gmin Biebrzańskich jest także współorganizatorem seminarium nt. Biebrzański system gospodarki odpadami, które odbędzie się 15 lutego w Goniądzu.

PASICHY

- Dorobek kilkudziesięciu lat stracił w pożarze mieszkaniowiec wsi Jan Chojnowski. Ogień zniszczył budynek stodoły połączonej z oborą, a w nich 15 ton ziarna, siano i słomy oraz wiele maszyn np. kombajn ziemniaczany, siewnik, młockarnia, siewnik do nawozów, przyczepa. Straż pożarna oszacowała straty w gospodarstwie Jana

Znicz Radziłów. Przygotowują się pod kierunkiem nowego trenera, którym został Maciej Zieliński z Łomży związany z klubem od kilku lat.

SIEMIATYCZE

- Trwają przygotowania do rozpoczęcia budowy sali sportowej przy jedynym w gminie gimnazjum. Już wiadomo, że ze względu na brak pieniędzy budowa będzie ciągnęła się dwa lata, a do tego jeszcze za komercyjny kredyt.

• Oświatowych problemów przybywa. W tym roku do gminnej edukacji, tylko do samych 4 podstawówek (nie licząc zerówek i kosztów dowożenia uczniów) samorząd musi dołożyć 500 tysięcy złotych.

- Bardzo dobrze rozwija się współpraca Siemiatycz z niemieckim Gransse. Od czterech lat młodzież szkolna obu krajów spotyka się przede wszystkim latem. W tym roku wymiana planowana jest w lipcu.

SZCZUCZYN

- Najpilniejsze tegoroczne inwestycje: rozbudowa hydroforni (w razie awarii wody pozbawionych byłoby 90 proc. mieszkańców) i siedziby gimnazjum (już jest bardzo ciasno). Kredyt nieunikniony.

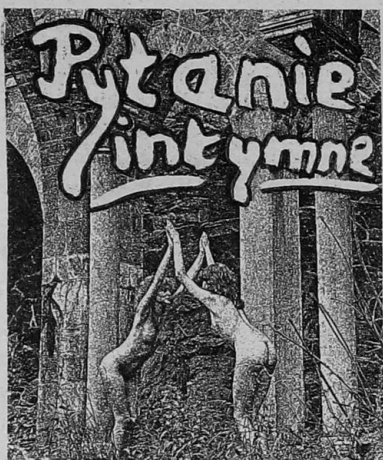
WIZNA

- Znajdujący się w trudnej sytuacji Klub Sportowy Skra niespodziewanie znalazł solidnego sponsora. Jest nim Przedsiębiorstwo Ochrony MTP Purzeczek z Łomży. W Wiznie grać będą zawodnicy IV-ligowej Warmii Purzeczek Grajewo, którzy nie będą mieścić się w składzie pierwszej drużyny. Ponadto klub zostanie wsparty finansowo przez nowego sponsora. W zamian w podlaskiej okręgówce grać będzie zespół Skra Purzeczek Wizna.

ZAMBRÓW

- Nie ma pełnej zgody miejskich i powiatowych struktur Ruchu Społecznego AWS i NSZZ „Solidarność”. Związkowcy zdystansowali się od ocen polityków dotyczących sytuacji w Szpitalu Ogólnym. Działacze RS AWS w opublikowanym niedawno stanowisku winą za trudną sytuację placówki obarczyli władze powiatu. Członkowie „S” uznali jednak, że przyczyn problemów szpitala należy szukać zupełnie gdzie indziej, a „polityczna reprezentacja związku”, za jaką uważają AWS, powinna swoje wystąpienia w sprawach społecznych konsultować z jego władzami.

• Do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego trafiła sprawa mieszkań komunalnych w budynku otrzymanym przez miasto od Skarbu Państwa. Zgodnie ze stanowiskiem władz Zambrowa 10 z 50 mieszkań ma być przekazanych najdłużej oczekującym, a pozostałe sprzedane w przetargu dotychczasowym najemcom lokali komunalnych. Część radnych miejskich zakwestionowała jednak pomysł sprzedawania mieszkań i o wyjaśnienie sprawy zwróciła się do wojewody.



Mam siedemnaście lat i do tej pory nie miałem dziewczyny. Podobno jestem przystojny: wysoki blondyn z niebieskimi oczami. Wiem, że kilka dziewczyn chętnie umówiłoby się ze mną do kina. Ja jednak jakoś nie mam ochoty. Raz umówiłem się na spacer, dziewczyna czekała, że ją pocałuję, a mnie wykręcało. Nie czułem podniecenia, nic mnie nie „kręciło”. Wyszło głupio, bo jej się wydawało, że coś do niej czuję. Ja ją nadal lubię, uważam za fajną kumpelkę, ale nic poza tym.

Od niedawna zacząłem chodzić na siłownię. Tam poznałem chłopaka, który pracuje jako trener. Jacek jest starszy ode mnie, dwa – trzy lata. Nie mam jeszcze śmiałości, żeby z nim porozmawiać, ale na jego widok czuję się bardzo dziwnie, ściska mnie w dole brzucha, robi mi się gorąco. Nie wiem, czy to wszystko oznacza, że jestem nienormalny? Nie mam komu poopowiadać o swoich kłopotach, bo rodzice wysłmiliby mnie, podobnie koledzy. Jak mam wytłumaczyć swoje zachowanie? Co ze sobą zrobić? Czy to się da wyleczyć? Mieszkam w małej miejscowości, nie wyobrażam sobie, że pójdę do lekarza i opowiem o swoich przeżyciach. Następnego dnia większość nauczycieli znalazła moje problemy, bowiem tutaj wszyscy o wszystkim wiedzą. Czy jestem nienormalny?

Paweł

Trudno po przeczytaniu Twojego listu od razu wyrokować, że jesteś homoseksualistą. Z pewnością Twoje zainteresowanie mężczyznami jest sygnałem, że szybko dojrzewasz seksualnie. Nie można jednak stwierdzić, że Twoja seksualność została już raz na zawsze określona. Zdarza się bowiem, że młodych ludzi fascynuje własna płeć. Przygody z homoseksualnymi partnerami mogą jedynie zaspokoić wzbudzoną ciekawość.

Siedemnastoletni mężczyzna nie ma obowiązku przeżywania miłości. Nie obwiniaj siebie, że do tej pory nie spotkałeś interesującej dziewczyny. Widocznie nie było Ci to dane. Może z tego powodu pociągają Ciebie mężczyźni.

W Twoim wieku nie można jeszcze przesądzać o swojej seksualności. Warto próbować poszukiwać uczucia, przyjaźni i serdeczności, a miłość sama przyjdzie. Wówczas sam poznasz swoje potrzeby i namiętności.



LEKARZ DOMOWY

U mojej wnuczki lekarz rozpoznał celiakię. Mała ma dopiero rok i pięć miesięcy. Chciałabym dowiedzieć się czegoś bliższego o tej chorobie, czy są szanse na wyleczenie?

Bogumiła

Celiakia to choroba polegająca na niedoborze glutenu. Kiedy dostaje się on do jelita cienkiego, powoduje zanik kosmków jelitowych. Te kosmki mają spore znaczenie dla naszego organizmu, bowiem dzięki nim jelito wchłania substancje odżywcze z pożywienia. W sytuacji, gdy błona śluzowa pozbawiona jest kosmków, wchłanianie jest

utrudnione. W ten sposób celiakia może prowadzić do niedożywienia, czy wręcz zaburzeń organizmu.

Celiakia, którą z reguły rozpoznaje się między pierwszym a trzecim rokiem życia objawia się w różny sposób. Charakterystyczne są biegunki lub stolce, bardzo duże w porównaniu do zjedzonego pokarmu. Często chore dzieci wyglądają na bardzo wychudzone: mają cienkie kończyny i wystający brzusek. Inne objawy tej choroby to nadpobudliwość czy odwrotnie: niepokojąca ospałość i niechęć do zabawy.



WALENTYNKI

Kasi z Uniewa, najpiękniejszej na świecie dziewczynie, z okazji Walentynek moc całusów oraz życzenia samych wesołych dni, a także spełnienia najskrytszych marzeń, przesyła zawsze kochający Andrzej.

Niech mnie los ukarze

Jeśli dziś Ci nie dam w darze Wszystkiego, co posiadam.

Najdroższej Wisi — Adam, Zambrów

Mojej Zoneczce, Krysińce R. z Hajnówki wciąż naj... naj... naj...: Najlepszej, Najukochańszej, Najwspanialszej z okazji Walentynek przyrzekam rzucić palenie.

Na rękach Cię noszę

O przebaczenie grzechów proszę.

Twój Rysiu

Niezwykłej, jedynej Dance T. z klasy czwartej liceum w Łomży, ślę te strofy.

Tajemniczo

i niespodziewanie

W słońcu południa

Puste serce jak mieszkanie

Radość zaludnia

Cisza w sercu. Jakże ją łatwo

Splószyć lub zatruć

Weź tę chwilę w dłonie jak światło

Osłoń od wiatru.

Twój zakochany Księżyc M. K.

Pani Romce z Białegostoku, już bliskiej, a jeszcze nieznamojej, gorące życzenia wspólnego szczęścia przesyła samotny

Stanisław.

OFERTY

Kawaler (wzrost 170 cm, lat 28), blondyn bez nałogów i zobowiązań. Mieszkam na wsi i prowadzę w pełni zmechanizowane gospodarstwo. Poznam miłą Pannę (w wieku do 35 lat), która potrafiłaby mnie pokochać i być ze mną na dobre i na złe. Odpiszę na każdy list.

Tadek

Miła, wrażliwa i uśmiechnięta (36 lat), pragnie poznać wrażliwego, uczciwego i miłego Pana w odpowiednim wieku. Nie znoś klamstwa, oszustwa i obłudy. Interesuję się sportem, lubię dobrą muzykę i przyrodę.

Szukająca serca

Samotny, 44 lata, z okolic Warszawy, z własnym M, bez nałogów i zobowiązań, z dużym poczuciem humoru, po powrocie z zagranicy pragnie poznać samotną, zgrabną, szczupłą (najchętniej długowłosą) Panią w wieku 28–40 lat. Wyznanie bez znaczenia. Foto mile widziane. Odpowiem na każdy list.

Adam

Nie mam urody, wykształcenia, ale za to dobry charakter. Jestem od kilku lat po rozwo-

Niestety, karmienie piersią nie zapobiega powstaniu celiakii. Jeżeli półroczne dziecko było karmione kaszkami z glutenem czy zwykłymi herbatnikami, może zachorować. Lekarze zalecają wstrzymanie się z podawaniem produktów zawierających gluten do 10. miesiąca życia.

Potwierdzeniem choroby jest wykonanie specjalnego testu na obecność przeciwciał. Badanie nie daje co prawda 100-procentowej pewności, więc niekiedy należy pobrać wycinek jelita do biopsji.

Wychowywanie dziecka na diecie bezglutenowej wymaga od rodziców cierpliwości i stałości.

dzie, nie z mojej winy. Szczupła (44/180 cm), ciemny blondyn bez nałogów i zobowiązań. Lubię prawdę, dlatego też nic nie ukrywam. Nie znoś klamstwa. Dla mnie najważniejsza jest miłość, wierność i uczciwość. Nie szukam urody i bogactwa, a zrozumienia, dobroci serca. Pragnę poznać Panią (lubię dzieci), która myśli podobnie.

Mieszkam na wsi, niedaleko Łomży (nie jestem rolnikiem), pracuję. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Odpiszę na każdy list.

Janosik

Cześć! Tu dwóch zwarzonych chłopaków, lubiących szybkie samochody, dobrą muzykę, dyskotekę. Chcemy poznać dziewczyny w wieku 18–22 lat, które lubią to samo, co my. Na kontakt przyspiesz zdjęcie i numer telefonu. Odpiszemy na każdy poważny list.

Michał i Rafał

Oferty podpisane imieniem i nazwiskiem, imieniem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji oraz pełnym adresem zamieszkania).

List do „Serce szuka serca” ofertę lub odpowiedź na nią należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Janusza czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nie publikujemy. Pierwszą wymianę korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

POLICYJNE FERIE

Akcję pod kryptonimem „Ferie 2001” podsumowali policjanci Podlaskiego. W czasie uczniowskiego wypoczynku skontrolowali 259 autobusów komunikacji krajowej i zagranicznej, w tym 80 przed i 179 w czasie podróży.

Oprócz tego skontrolowali 2450 samochodów osobowych i 425 ciężarówek. Pouczyli 1249 osób, sporządzili 17 wniosków do kolegium do spraw wykroczeń, ukarali mandatem 473 osoby. Zatrzymali 29 pijanych kierowców, 23 prawa jazdy i 95 dowodów rejestracyjnych. Podczas kontroli stwierdzili także brak 2 tachografów i 12 niesprawnych.

jazd. Ich uwagę zwróciły zabłocone ubrania mężczyzn, którzy nie potrafili wyjaśnić, z jakiego powodu i co robią w lesie w środku nocy. Całą zagadkę szybko „rozwiązał” pies tropiący, który doprowadził do ukrytych około 300 metrów dalej zwojów odciętych przewodów linii energetycznej. Podczas penetracji terenu funkcjonariusze ostatecznie natrafili na 20 takich zwojów. Okazało się także, że brakuje 250 metrów linii w innym miejscu. Złodzieje to trzej bracia w wieku 25, 16 i 15 lat z pobliskiej miejscowości.

Prokurator rejonowy w Łomży zastosował dozór policji wobec 55-letniego mężczyzny, który posługując się cudzym dowodem osobistym ze swoim zdjęciem, usiłował odebrać paszport.

W Wojnach Pieckach (gm. Szepietowo) z poloneza przepadło 20 tysięcy złotych.

Zbigniewa Sz., którzy przemocą innemu mężczyźnie odebrali dokumenty i pieniądze.

W Łomży do budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych weszło 2 młodych mężczyzn, którzy siłą wprowadzili jednego ucznia i bijąc po twarzy zażądali tysiąca złotych. W wielkiej wspaniałomyślności ustalili termin: do końca tygodnia. Pewni siebie nie spodziewali się finału z udziałem policji. Bandytami okazali się 23-letni Emil H. i 21-letni Jacek P.

W Białymstoku policjanci zatrzymali 21-letniego Mariusza N., który w styczniu na cmentarzu farmym przy ul. Raginisa aż 6 razy wyrwał kobietom torebkę. Policja prosi o zgłaszanie się innych pokrzywdzonych: II Komisariat, ul. Warszawska 65, tel. 677-32-22 lub 997.

W pobliżu wsi Dworzysk, na bagnach w Puszczy Knyszyńskiej, policjanci z Sokółki ujawnili nielegalną wytwórnię spirytusu. Na gorącym uczynku produkcji trunku zatrzymali 2 mieszkańców Czarnej Białostockiej. Na miejscu natrafili na kompletną aparaturę, 800 litrów zacieru i około 50 litrów „surówki”. Obaj mężczyźni byli pod wpływem alkoholu (1,72 i 1,88 prom.).

W Jezioroku (gm. Piątnica) patrol policji, prowadzący kontrolę drogową, dał sygnał do zatrzymania kierowcy volkswa-

gena golfa. Lecz ten ani myślał: na widok funkcjonariuszy „dodał gazu”. Rozpoczął się pościg. Kiedy samochód wjechał na posesję, policjanci ponowili próbę zatrzymania kierowcy. W pewnym momencie mężczyzna nagle skręcił, najechał na policjanta i rozpoczął ucieczkę. Do policyjnego pościgu włączyły się dwa radiowozy. Akcja zatrzymania drogowego pirata powiodła się w Sietrzankach (gm. Jedwabne). Okazał się nim pijany 22-letni Marek N., który ścigał się z funkcjonariuszami w towarzystwie 2 nietrzeźwych pasażerów. Rannemu policjantowi udzielono pomocy lekarskiej.

W Grajewie na parkingu przy ul. Wojska Polskiego policjanci zatrzymali na gorącym uczynku włamania do samochodu 17-letniego Krzysztofa K. Chłopak z nieletnim kolegą wybił szybę w renault, a następnie ukraść radioodtwarzacz i pióro wartości ponad 500 złotych.

W lesie w pobliżu wsi Skiwy, przy drodze Siemiatycze - Ciechanowiec, tuż po północy patrol policji zauważył stojącego mitsubishi.

Samochód był zamknięty, nie miał śladów uszkodzeń i nie był pojazdem skradzionym. Ale policyjny nos kazał funkcjonariuszom poczekać. Oplaciło się! Po około 20 minutach przy mitsubishi pojawiło się 3 mężczyzn, którzy zamierzali odjechać. Policjanci wylegitymowali ich i skontrolowali po-

NAPRAWĘ
GŁOSOWAŁEM ZA ZŁAGODZENIEM



Bezpieczniej?

O odbyło się pierwsze Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia „Bezpieczna Ziemia Łomżyńska”. Prezesem Zarządu został Mirosław Purzeczek, właściciel firmy ochrony, jeden z inicjatorów organizacji. Oprócz niego Zarząd tworzą: Zenon Białobrzęski (wójt gminy Zbójna), Sławomir Borowy (dyrektor Radia Łomża Plus), Zbigniew Lipski (prezes Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży), Jacek Piorunek (wicestarosta łomżyński), Jan Turkowski (prezydent Łomży) i Ewa Zawłocka (pełnomocnik kanclerza Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży). Do Komisji Rewizyjnej wybrano Hankę Gałązkę (dyrektora Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II w Łomży), Krystynę Falkowską (wójtka gminy Wizna), Stanisława Łapińskiego (radnego z Łomży) i Jerzego Michalaka (prezesa Zarządu Prefbetu w Śniadowie).

Wkrótce opracowany zostanie plan przedsięwzięć Stowarzyszenia na 4-letnią kadencję.

Główne zadania „Bezpiecznej Ziemi Łomżyńskiej” zawiera Statut. Są to między innymi: „tworzenie warunków dla społecznego frontu przeciwdziałania przestępczości i patologii oraz budowanie programów profilaktycznych”; tworzenie poczucia bezpieczeństwa, zachęcającego do prowadzenia działalności gospodarczej; kształtowanie świadomości prawnej i wiktymologicznej społeczeństwa; prowadzenie badań środowiskowych (analiza rozmiarów przestępczości i jej „geografia”). Swoje cele Stowarzyszenie zamierza realizować między innymi przez tak zwaną wtórną prewencję kryminalną (znakowanie

przedmiotów, upowszechnianie technik zabezpieczenia, eliminowanie błędów w projektowanych urządzeniach zabezpieczających, korekta rozwiązań komunikacyjnych i zabudowy osiedli, tworzenie bezpiecznych przejść dla pieszych, rozpoznawanie stanu bezpieczeństwa i wiedzy w dziedzinie ochrony mieszkań, popularyzacja i wprowadzanie nowych systemów zabezpieczeń, poradnictwo). Ważna jest także prewencja społeczna: między innymi edukacja, poradnictwo i pomoc w zakresie problematyki demoralizacji i przestępczości nieletnich; rodziny i dziecka w rodzinie: ochrony kobiet, ofiar przestępstw, starszych i niepełnosprawnych, podróżnych w środkach komunikacji i na szlakach turystycznych; poradnictwo dla listonoszy, właścicieli sklepów, kantorów, stacji paliw, baz transportowych, straży przemysłowej; programy pomocy uzależnionym od narkotyków i alkoholu oraz wczesnej edukacji dzieci i młodzieży; współpraca ze środkami masowego przekazu w celu kształtowania świadomości prawnej i edukacji wiktymologicznej społeczeństwa; poradnictwo społeczne przez działalność wydawniczą (informatory, ulotki ostrzegawcze itp.); pomoc w tworzeniu miejsc bezpiecznego spędzania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży (boiska, place zabaw, dyskoteki i kawiarnie bez alkoholu, świetlice komputerowe).

Obecnie do Stowarzyszenia należy 34 członków zwyczajnych i 16 wspierających. Swoją pomoc zaangażowali między innymi biskup Stanisław Stefanek, poseł Marek Kaczyński i komendant miejski policji w Łomży młodszy inspektor Andrzej Zaręba.

NIELEGALNIE W PEPEESIE

Korzystanie z nielegalnego oprogramowania komputerowego stwierdzili w łomżyńskim Pepeesie policjanci oraz inspektor Powiatowego Urzędu Pracy podczas kontroli zatrudnienia w firmie. Podczas przeszukania pomieszczeń ujawnili 27 stanowisk komputerowych z zainstalowanym nielegalnym oprogramowaniem w postaci pakietów biurowych Ms Office 2000 oraz Ms Office 97, a także oprogramowanie użytkowe firmy Synantec i innych łącznej wartości co najmniej 60 tysięcy złotych. Ponadto natrafili także na 13 płyt CD-R, zawierających nielegalne kopie programów instalacyjnych powyższego oprogramowania. Policjanci zabezpieczyli 23 dyski twarde komputerów z nielegalnym oprogramowaniem łącznej wartości 12 tysięcy złotych.



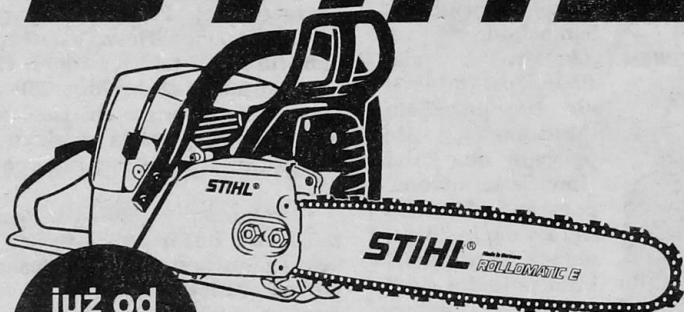
TYLKO DWA DNI!!! KIERMASZ ODZIEŻY!!!

Oferujemy w bardzo niskich cenach płaszcze
i kurtki damskie i męskie.
Ponadto duży wybór żakietów, spodni i spódnic.
Skorzystaj z okazji!!!
Kiermasz odbędzie się w Regionalnym Ośrodku Kultury
przy ul. Małachowskiego 4 w Łomży
w dniach:
17.02.2001 od godz. 10.00 do 14.00
18.02.2001 od godz. 9.00 do 17.00

Zapraszamy

fak. 1071

STIHL®



już od
799,-

- ✓ **NOWOCZESNY**
- ✓ **NIEZAWODNY**
- ✓ **BEZPIECZNY**

STIHL®
Nr 1 na świecie!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64;
Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06;
Grajewo - Wojska Polskiego 49; **Kolno** -
Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** -
Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** -
Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka
51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego
(PSS Stodoła) 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98
35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów
Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 74 623 71,
Sikorskiego 28, tel. 74 525 64; **Rudka** - 3 Maja 28,
tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel.
275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

fak. 672-0

CUKROWNIA „ŁAPY” S.A. w Łapach

posiada w ciągłej sprzedaży wysłodki suszone
brykietowane w cenie jak niżej:

przy zakupie do 5 ton	— 430 zł/t + 7% VAT
powyżej 5 ton	— 420 zł/t + 7% VAT
powyżej 10 ton	— 410 zł/t + 7% VAT
powyżej 20 ton	— 400 zł/t + 7% VAT
wysłodki workowane	— 440 zł/t + 7% VAT

WIODĄCA HURTOWNIA

**ODZIEŻY
UŻYWANEJ
ZACHODNIEJ**

**transport pod sklep,
sprzedaż TIR**

tel. 0-602 518-557

SKUP ZŁOMU METALI NIEŻELAZNYCH Filipkowski Robert

złom miedzi — od 5,60 zł/kg
złom mosiądzu — od 3,60 zł/kg
złom aluminium od 3,50 zł/kg
złom aluminium elektr. od 4,50 zł/kg
złom cynku od 1,80 zł/kg

www.ceny.do.negotiacji
Kolno, ul. Konstytucji 3-ego Maja 33a
Skup czynny:
poniedziałek-sobota 8.00-16.00
(0-86) 278-44-14; 0-602-886-107

„MAZUREK” s.c.

18-400 ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62; 0-602 669-197, 0-603 618-038
godziny otwarcia 8.00-16.00

PRZEWOZY AUTOKAROWE — KRAJ, ZAGRANICA

SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE MIĘDZYNARODOWE.

AGENCJA TURYSTYCZNA

fak. 1071

EBS Sp. z o.o.

**Zakład Produkcyjny w Łomży ul. Poznańska 36 B
zatrudni
pracownika na stanowisko konstruktora
urządzeń elektronicznych**

Minimalne wymagania:
— b. dobra znajomość PC,
— dobra znajomość co najmniej jednego programu PCB,
— znajomość układów elektronicznych: cyfrowych i analogowych,
— co najmniej podstawowa znajomość jednego z kompilatorów mikroprocesorowych,

Informacja: 216-97-28; 473-70-30
lub osobiście w godz. 7.30 – 15.30

Promocja Era Dwoje

VISA-TEL
autoryzowany dealer

Tylko **2 grosze** za minutę
połączenia z wybraną
osobą, aż do końca roku.



Nokia 3210
14 zł*



Ericsson T28s
59 zł
44 zł*
Nowa niska cena

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

*Cena netto dla indywidualnych użytkowników. Niezależnie od regulaminu promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era. Numer promocyjny dotyczy połączeń w sieci Era.



KONTAKTY

— Słyszałeś, aresztowali Ma-
tysza!
— Za co?
— Za gwałt zbiorowy!
— Niemożliwe!
— Jak to nie. Przeleciał
wszystkich!

— Czy to twój samochód?
— Niezupełnie. Gdy go
umyję i zatankuję, należy do
żony. Gdy jest mecz, jedzie
nim syn, a na randki z chłop-
kiem jeździ nim córka. Gdy
trzeba oddać go do naprawy,
jest mój!

— Czy już nie chodzisz z tą
szykowną blondynką?
— Lekarz zabronił mi się z
nią widywać.
— A co, chory jesteś?
— Nie, tylko ten lekarz jest
jej mężem!
— Wydaje mi się, panie
doktorze, że przepisał pan mo-
jemu mężowi niewłaściwy lek
na ból żołądka.

— Tak?
— Radził pan, aby przy do-
legliwościach wypił sobie kieliszek
orzechówki.
— Zgadza się.
— Tylko dawniej mąż miał
boleści raz na dobę, a teraz ma
je kilka razy dziennie...



W prywatnej klinice pacjent
po badaniu zwraca się do leka-
rza:

— Niech pan mi powie
prawdę. Potrafię wszystko
znieść, tylko najgorsza jest ta
niepewność...

— Dobrze. Pięć tysięcy.

— Nie mogę tego zrozu-
mieć — mówi sędzia. — Prze-
cież w tym mieszkaniu było tyle
cennych przedmiotów, a pan
wyniósł tylko bezwartościowe
graty...

— Panie sędzio! Już moja
żona zrobiła mi z tego powodu

w domu piekło, a teraz znów
pan zaczyna...

Przyjeżdża Kurp do Warsza-
wy, zatrzymuje taksówkarza ja-
dącego mercedesem i prosi o
podwiezienie do hotelu. Wy-
raźnie zainteresowany jest kół-
eczkiem zamocowanym z
przodu samochodu.

— Do czego służy to kół-
eczko?

— To celownik — żartuje
taksówkarz. — Jak widzę kogoś
przechodzącego przez jezdnię,
biorę go na celownik i... bach!

W tej właśnie chwili przed
mercedesem pojawia się prze-
chodzień. Taksówkarz bierze
go na „celownik”, dodaje gazu
i... w ostatniej chwili wymija.
Zatrzymuje wóz, odwraca się i
widzi, że pieszy leży nierucho-
mo na jezdni.

— Ale z pana marny celo-
wnicz. Gdybym nie otworzył w
ostatniej chwili drzwi, z pewno-
ścią by umknął — mówi Kurp.

...

Dowcipy nadesłali: Anna
Zielnik z Białegostoku, Karol
Matys z Siemianówki (nagro-
da) i Andrzejek z Zambrowa.
Dziękujemy.

Przypominamy: nasz kon-
kurs na najlepszy kawał tygo-
dnia trwa nieustannie!

Toast budżetowy

Mości Panowie
z rządowych daczy!
Jeśli Prezydent podpisać raczy
Wasz idealny plan budżetowy,
Mam ja w zanadrzu
toast gotowy.
Spełnić go winien
każdy minister!
Bo wypić warto,
nawet kanister!
Winem z jakiego
to bądź rocznika,
Za budżet vivat! Za podatnika!
Kieliszek pierwszy,
Mości Panowie!
Wzniesiecie, ogólnie,
za nasze zdrowie.
By parający się medycyną
Chleba nie szukał,
do ran, z pajęczyną.
Aby ekolog nie zabrał pijawki.
By wiadro wody
było od czkawki.
By nie zapomniał
użyć na wzdęcia
Starodawnego babek zaklęcia.
By praca była miła i godna.
Wszyscy jak jeden
pijemy do dna!
Puchary pełne?
Pijemy zatem!
Za nauczanie, czyli oświatę.
By żywo płonął nauki kaganek.
Aby stypendium
otrzymał Janek,
Niech sobie kupi
obrotny malec
(no i rodzeństwu)
chlebek i smalec.
I może czapkę, nie będzie goły
szedł z PGR-u rankiem
do szkoły
kiedy zawało, śniegu po pas.
Niech sobie skończy Janek
sześć klas!
Mości Ministrze,
ja proszę pana!
Wypij za zdrowie Janka
szampana.
Kto nie dopity, kto nienażarty
Proszę kieliszek
trzeci i czwarty.
Piąty i szósty
— do picia śpieszyć!
Bo jest naprawdę
z czego się cieszyć.
Niech nie opuszcza
waściów fantazja.
Chyba ostatnia,
daj Bóg, okazja,
Bo gdy o urny
wasz byt się oprze
Bardzo ciekawe,
któż to was poprze?
Jeśli się pomysł na toast urwał
Ja wam podpowiem,
na pewno...

Walentynki

Dziś uchylam rąbka ważnej tajemnicy,
By wyborców nie dziwiły te uczynki,
Politykom ponoć zgodnie politycy
Kolorowe przesyłali walentynki.

Czyż scenariusz mógłby nie być oto taki?
Czy ów pomysł jest fantazją tylko czystą?
Czas najwyższy nie wywyższać się chłopaki!
Prawicowiec dziś w objęciach z komunistą.

Prezydenta by zbudziła pani Waniek
Mając przy tym dość zdziwioną minkę:
Panie Olku! Panie Olku! Niech pan wstanie
Marian K. przesyła walentynkę.

Pan Prezydent, jak to zawsze bywa z rana
Przetrze oczy, ziewnie zdrowo, nic nie powie.
Lecz pomodli się gorąco za Mariana:
Daj mu zawsze dobry Panie Boże zdrowie.

A pan Buzek, wszak nasz premier i dobrodziej
Od Millera otrzymawszy kartkę tania
Nie rzekłby: myślałem żeś pan złodziej,
A tymczasem panie Leszku pan jest anioł!

Polityku, ty się namyśl odrobinę.
To ostatnia chwila już naprawdę jest.
Siądź narysuj, proszę, walentynkę
Cały naród oczekuje na ten gest.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



Wiosna...

XVIII Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”

W GRAJEWIE rywalizowali tenisiści z powiatów Augustów, Grajewo, Sejny i Suwałki. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: klasa IV i młodsi — 1. Marta Ołownia (SP Stary Folwark), 2. Marcelina Łaniewska, 3. Marta Jabłońska (obie SP Kolnica) oraz 1. Paweł Bieńkowski (SP Mścichy), 2. Patryk Krajewski (SP Krasnopol) i Kamil Kaszanowicz (SP Netta); klasa V-VI — 1. Emilia Kowalewska, 2. Emilia Kulbacka (obie SP Jabłońskie), 3. Emilia Mizińska (SP Białobrzegi) oraz 1. Artur Konwigo, 2. Dariusz Tarnacki (obaj SP Rajgród) i Cezary Koronkiewicz (SP Białobrzegi); gimnazja — 1. Monika Gryżewska (2 Grajewo), 2. Karolina Sadowska (Szczuczyn), 3. Elwira Radzajewska (Danówek) oraz 1. Paweł Frąckiewicz (Białobrzegi), 2. Waldemar Polanis (1 Sejny), 3. Łukasz Polkowski (Bargłów); szkoły ponadgimnazjalne — 1. Aneta Maciorowska, 2. Joanna Maciorowska, 3. Katarzyna Konopka (wszystkie ZSO i Z Grajewo) oraz 1. Adrian Łabanowski, 2. Szymon Kunicki (obaj ZSO Sejny), 3. Roman Hyla (II LO Augustów).

W KORYCINIE zmierzali się tenisiści z powiatów Białystok (i miasto), Mońki i Sokółka. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: klasa IV i młodsi — 1. Aneta Talała, 2. Sylwia Krysztopa (obie SP Klewianka), 3. Karolina Starzyńska, 4. Joanna Szewczul (obie SP Chodorówka) oraz 1. Daniel Puchalski (SP 49 Białystok), 2. Marcin Goss (SP 21 Białystok), 3. Piotr Anchim (SP 19 Białystok), 4. Radosław Kolenda (SP Klewianka); klasa V-VI — 1. Ewelina Wilczewska (SP Klewianka), 2. Anna Burzyńska, 3. Marta Bojarzyńska (obie SP Korycin), 4. Anna Konopko (SP Góra) oraz 1. Piotr Kolenda (SP Klewianka), 2. Łukasz Ciszynski (SP Chodorówka), 3. Tomasz Hryń (SP Jasionówka), 4. Maciej Lewkowicz (SP 2 Czarna Białostocka); gimnazja — 1. Izabela Kardel, 2. Magdalena Stoczek (obie ZS 2 Czarna Białostocka), 3. Anna Oszczapińska (Goniadz), 4. Beata Sojko (Suchowola) oraz 1. Piotr Marszałek (ZS 2 Czarna Białostocka), 2. Ernest Skowronski (14 Białystok), 3. Robert Klejno (Suchowola), 4. Michał Grabek (Goniadz);



szkoły ponadgimnazjalne — 1. Ewelina Sienkiewicz, 2. Anna Jarmoszko (obie ZS Suchowola), 3. Katarzyna Konopko, 4. Edyta Mścichowska (obie ZS Mońki) oraz 1. Daniel Kolesnik (ZSR Białystok), 2. Tomasz Ostrowski (VIII LO Białystok), 3. Karol Wiszowaty (ZSR Mońki), 4. Filip Grajewski (III LO Białystok).

W KUPISKACH STARYCH rywalizowali tenisiści z powiatów Kolno, Łomża (i miasto) oraz Zambrów. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: klasa IV i młodsi — 1. Anna Pęska (SP Wiśniewo), 2. Sylwia Trzonkowska (SP 1 Łomża), 3. Stanisława

Szeligowska (SP Wiśniewo), 4. Wioletta Stanińska (SP Kisielnica) oraz 1. Łukasz Lipiński (SP Dobrzyjałowo), 2. Patryk Piwoński (SP Osowiec), 3. Stanisław Przeździecki (SP Wiśniewo), 4. Maciej Bartczak (SP Dobrzyjałowo); klasa V-VI — 1. Beata Wąsewicz (SP 1 Łomża), 2. Emilia Kaszuba (SP Czaplice), 3. Emilia Szymanowska (SP 5 Łomża), 4. Anna Łęcka (SP Zbójna) oraz 1. Daniel Jankowski (SP 1 Łomża), 2. Rafał Kupidowski, 3. Robert Szablowski (obaj SP Czaplice), 4. Łukasz Mocarski (SP Jezioro); gimnazja — 1. Klaudia Pardo (5 Łomża), 2. Katarzyna Cwalina (Piątnica), 3. Beata

Najlepsze drużyny półfinałów XVIII Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar „Kontaktów”

W GRAJEWIE: szkoły podstawowe — 1. Stary Folwark, 2. Białobrzegi, 3. Mścichy, 4. Kolnica, 5. Rajgród, 6. Jabłońskie; gimnazja — 1. Białobrzegi, 2. 1 Sejny, 3. Bakalarzewo, 4. 2 Grajewo, 5. Szczuczyn, 6. Bargłów; szkoły ponadgimnazjalne — 1. ZSOiZ Grajewo, 2. ZSO Sejny, 3. TBE Augustów, 4. II LO Augustów, 5. ZSR Wojewódzin, 6. ZSZ Grajewo.

W KORYCINIE: szkoły podstawowe — 1. Chodorówka, 2. Klewianka, 3. Korycin, 4. 21 Białystok, 5. 2 Czarna Białostocka, 6. Osowiec; gimnazja — 1. ZS 2 Czarna Białostocka, 2. Suchowola, 3. Goniadz, 4. Krypno, 5. Łapy, 6. 14 Białystok; szkoły ponadgimnazjalne — 1. ZS Suchowola, 2. ZSR Białystok, 3. ZS Mońki, 4. ZSR Mońki, 5. VI LO Białystok, 6. III LO Białystok.

W KUPISKACH STARYCH: szkoły podstawowe — 1. 1 Łomża, 2. Wiśniewo, 3. Czaplice, 4. Dobrzyjałowo, 5. 5 Łomża, 6. Zbójna; gimnazja — 1. Piątnica, 2. Turośl, 3. 5 Łomża, 4. Mały Płock, 5. Zbójna, 6. 9 Łomża; szkoły ponadgimnazjalne — 1. II LO Łomża, 2. LO Jedwabne, 3. ZSZ Długobórz, 4. III LO Łomża, 5. ZDZ Łomża, 6. ZSMiO Łomża.

W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM: szkoły podstawowe — 1. Dziadkowice, 2. Czeremcha, 3. Wyszki, 4. Śladzianów, 5. Dąbrówka Kościelna, 6. Stypułki Świechy; gimnazja — 1. Dziadkowice, 2. Kobylin Borzymy, 3. Augustowo, 4. Drohiczyń, 5. Wyszki, 6. Czeremcha; szkoły ponadgimnazjalne — 1. LO Siemiatycze, 2. LO Hajnówka, 3. LO Wysokie Mazowieckie, 4. ZSZ Wysokie Mazowieckie, 5. I LO Bielsk Podlaski, 6. LO Drohiczyń.

Alińska (9 Łomża), 4. Marta Rabeł (Turośl) oraz 1. Bartłomiej Tarnacki (Piątnica), 2. Michał Wiśniewski (Zbójna), 3. Rafał Kanadys (Piątnica), 4. Sylwester Dardziński (Mały Płock); szkoły ponadgimnazjalne — 1. Alińska Żelazna, 2. Katarzyna Szablowska, 3. Barbara Śmiarowska (wszystkie II LO Łomża), 4. Małgorzata Brzezińska (ZSE Łomża) oraz 1. Mateusz Pardo (III LO Łomża), 2. Radosław Dziewa (LO Łomża), 3. Kamil Sakowski (ZDZ Łomża), 4. Ariel Żmijewski (ZSM Łomża).

W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM zmierzali się tenisiści z powiatów Bielsk Podlaski, Hajnówka, Siemiatycze i Wysokie Mazowieckie. Najlepsi w poszczególnych kategoriach: klasa IV i młodsi — 1. Anna Stoleczny (SP Śledzianów), 2. Łukasz Wróblewski (SP Kalinowo Czerwone), 3. Iwona Kuczyńska (SP Dziadkowice), 4. Marlena Ignaciuk (SP Śledzianów) oraz 1. Daniel Gryc (SP Narewka), 2. Robert Karpiesiuk, 3. Daniel Walewski (obaj SP Wyszki), 4. Tomaszuk (SP Czeremcha); klasa V-VI — 1. Mariola Pietrucha (SP Dąbrówka Kościelna), 2. Malwina Kobus, 3. Anna Szewczul (obie SP Dziadkowice), 4. Wioletta Gierałowska (SP Pułki Świechy) oraz 1. Krzysztof Leszczyński (SP Dziadkowice), 2. Krzysztof Piętka (SP Dąbrówka Kościelna), 3. Igor Blyszcz (SP Czeremcha), 4. Radomir Gorzelski (SP Stokowisko); gimnazja — 1. Ewelina Ignaciuk (Drohiczyń), 2. Kamila Konopka (Dziadkowice), 3. Barbara Jęteryńczuk, 4. Katarzyna Zaleska (obie Augustowo) oraz 1. Łukasz Gołaszewski (Dziadkowice), 2. Łukasz Światalski (Czeremcha), 3. Michał Kaczmarski (Szepietowo), 4. Kamil Jodłowski (Sokoły); szkoły ponadgimnazjalne — 1. Marta Borowicz (I LO Bielsk Podlaski), 2. Urszula Kobus (LO Siemiatycze), 3. Emilia Chońska (LO Wysokie Mazowieckie), 4. Elwira Cwalina (LO Siemiatycze) oraz 1. Marcin Prużanin, 2. Łukasz Bazar (ZSZ Wysokie Mazowieckie), 3. Adam Ptaszyński (LO z Nauczania Języka Białoruskiego w Hajnówce), 4. Andrzej Olszewski (Siemiatycze).



PROMOCJA MILENIIJNA

RADIO TAXI 96-21

lub 218 10 26



fak.k-mc

Samochody na raty



Chciałbym być Twój ...

Oferta kredytowa na auta nowe i używane

Jeśli chcesz mnie mieć, nie możesz czekać ani chwili dłużej. Nie musisz być poręczycielem aby zaciągnąć kredyt na 8 lat. Kredyt samochodowy - dotychczas znany jako KREDYT 100. Kredytem PTF można finansować całą wartość pojazdu. Procentowanie kredytu wynosi 9%. W trakcie spłaty kredytu możesz wymienić auto na inne, dodatkowo przyszedz skorzystać z ubezpieczenia w AC (AC OC NW ZK) już od 5% mojej wartości.

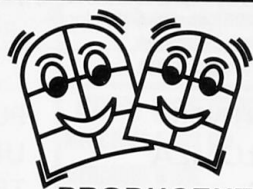
Liczę na ciebie... Łomża, Al. Legionów 54/9 tel. (086) 21-66-961, 21-81-658

NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY NIŻ PTF !!!

fak.871-o

KONTAKTY

UKAZUJĄ SIĘ TAKŻE W:
NOWYM JORKU, CHICAGO, TORONTO



ALTECH S.C.

PRODUCENT
OKIEN Z PCV

SUPERPROMOCJA

OKNA NA TELEFON

ZADZWOŃ

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
Bożejewo Stare 17
tel./fax (0-86) 217-72-35

SIEDZIBA FIRMY
18-400 Łomża
ul. Al. Legionów 147D pok. 12
tel./fax (0-86) 218-74-25

DOPASUJEMY SIĘ DO KAŻDEGO OTWORU



fak.874-o

Okna

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

pełne serce!

W nasze okna i drzwi wkładamy całe nasze serca i uczucie.

Tworzymy je z pasją i przekonaniem, że spełnią Państwa pragnienia, oczekiwania i będą służyć przez długie lata.



Wszystkim naszym Klientom życzenia walentynkowe składa

500 serc pracowników z TERRAZYTU

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34, TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZOWIECKIE, UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

Fak. 1181



Jeżeli chcesz ogłosić się w „Kontaktach”, ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić w Biurze Ogłoszeń,

ZADZWOŃ!

tel. (0-86) 216-42-44, 216-42-43
0-602 748-099

Nasz przedstawiciel pojawi się w umówionym terminie!

SKOK SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWA im. FRANCISZKA STEFCZYKA
100 lat tradycji
certyfikat systemu zarządzania ISO 9002

ZIMOWA LOKATA MILENIIJNA

12 miesięcy

18,5% - 19,0%

oprocentowanie stałe

DYSKONTOWA POŻYCZKA MILENIIJNA 16%

ODDZIAŁ ŁOMŻA, UL. BEMA 31
TEL. (086) 215 35 25, 216 89 25

Franciszek Stefczyk
www.skok-stef.com.pl
Infolinia: 0-801 600 100*
*Koszt połączenia 0,35 zł brutto/ 1 min.

Producent Okien i Drzwi z PCV i Aluminium
P.P.H.U. „SONAROL” s.c. Jedwabne, ul. Polna 27
tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-23-00
ZATRUDNI

SPECJALISTĘ

ds. produkcji i marketingu

AKWIZYTORÓW

Wymagania:
— doświadczenie, znajomość obsługi komputera, samochód

F-1082

PO PROSTU
KLIKNIJ

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wypożyczalnie przyczep

- na naszej stacji w Łomży i w całej sieci
- czynne 24 h
- bez zbędnych formalności i zabezpieczeń

Bardzo elastyczny cennik
www.statoil/statoil/html/uslugi

fak. 653-0

„CEZAR”

USŁUGI HYDRAULICZNE I C.O.

tel. (0-86) 218-66-13
ul. Boh. Monte Cassino 1/25
Łomża
wykonujemy:

- instalacje centralnego ogrzewania
- ogrzewanie podłogowe
- kanalizacja
- kotły olejowe, gazowe, węglowe

VAILLANT, BUDERUS, SOKÓŁKA

fak. 760

USA

(0-86) 217-58-50

- NOTARIUSZ USA,
- USŁUGI IMIGRACYJNE,
- AWIZOWANIE WIZ W AMBASADZIE USA
- WYCIECZKI — SYMPOZJA

fak. 1174

PO PROSTU
KLIKNIJ

www.kontakty-tygodnik.com.pl

SUPEROKAZJA: NOWE TANIO sprzedam

- **Jeep**, Grand Cherokee Limited 3,1 TD (ciężarowy; testowy, 2000 r., przeb. 18 tys.km)
- **CHRYSLER** Voyager LE 3,3 (ciężarowy, 2000 r.)
- PT Cruiser 2,0 Limited (2000 r., przeb. 9 tys.km)
- **CHRYSLER** 300 M 3,5 (2000 r., testowy, 4700 tys.km)
- **BMW** 320i (2000 r.)
- **BMW** 530d (1999 r., przeb. 45 tys.km)

Auta zakupione w sieci (posiadają gwarancję)



CHRYSLER Jeep

Auto-Breczko 15-524 Białystok
Kol. Grabówka, ul. Klonowa 2a
Tel. (0-85) 741-88-88

fak. 1057

Autoryzowany dealer FIAT **FIAT**
Fiat Dealer **OSCAR** SAMOCHODY DOSTĘPNE W KREDYCIE
Ostrołęka, ul. Traugutta 59 **Fiat Bank Polska S.A.**
PROMOCYJNE OPROCENTOWANIE KREDYTU
KREDYT JUŻ OD 0%

- FIAT SIENA tańszy o 5.000 zł
- FIAT PUNTO tańszy o 4.000 zł
- FIAT MAREA WEEKEND tańszy o 7.000 zł
- FIAT BRAVO/BRAVA tańszy o 2.000 zł
- FIAT SEICENTO tańszy o 4.000 zł
- FIAT 126 tańszy o 2.500 zł
- FIAT UNO tańszy o 1.500 zł

PRZEDŁUŻONA GWARANCJA NA 2-GI ROK

FIAT TOWARZYSTWO
UBEZPIECZEŃ SA
Korzystne pakiety ubezpieczeń

AUTOTAK
Tak kupisz na raty

Autoexpert
Samochody używane
z gwarancją

SORELLA 18-400 Łomża
ul. Wojska Polskiego 133
tel. (0-86) 216-77-82

OSCAR-BIS 07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Warszawska 100
tel. (0-29) 745-39-65

PUNKT SPRZEDAŻY 18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 46
tel. (0-86) 278-24-84

POLMOZBYT 18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 18
tel. (0-86) 271-35-36

http://www.oscar.com.pl e-mail: oscar@btsnet.com.pl

fak. 1105

50%



Rabaty:

Alhambra 2.0	8000 zł
Toledo	5000 zł
Leon	4000 zł
Vario	4000 zł
Cordoba	3000 zł
Inca	2440 zł
Ibiza	2000 zł

Seat. Wygrana bez ryzyka!!!

Przy zakupie każdego modelu Seata z roku 2000 otrzymasz rabat od 8. do 2. tysięcy złotych.

Ponadto, w ramach nowej promocji gwarantujemy co dziesiątemu nabywcy Seata zwrot połowy ceny samochodu!

Pospiesz się! Wygraj podwójnie!

(Szczegółowy regulamin promocji aktualnej tylko do końca lutego 2001 dostępny w salonie).

Gwarantowane rabaty i zwrot połowy ceny samochodu dla co dziesiątego nabywcy



MARGO

AUTORYZOWANY PARTNER
AL. LEGIONÓW 152, ŁOMŻA
TEL. (0-86) 219-07-89

PUNKT SPRZEDAŻY
UL. HALLERA 22, OSTROŁĘKA
TEL. (0-29) 760-03-33

POMOC DROGOWA AUTO HOLOWNIK SEATA MARGO

SEAT MARGO tel.
ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 152 +4886 218-29-73 24h
NAPRAWIAMY WSZYSTKIE MARKI +48608 309-506 24h
HOLOWANIE +48604 420-420 24h

24h

Do końca lutego holowanie na terenie miasta 15

ZAŁATWIAMY KOLIZJE OD HOLOWANIA
PO SPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZ
ORAZ ROZLICZENIE Z UBEZPIECZALNIĄ
WYSTARCZY TYLKO DO NAS ZADZWOŃ
A PRZEKONASZ SIĘ SAM, ŻE ROBIMY
TO NAJLEPIEJ!

* CENA NETTO

Samochód dla Kowalskiego MOTORYZACYJNY HIT

Wychodząc naprzeciw problemom finansowym wszystkich chcących kupić NOWY SAMOCHÓD stworzyliśmy pilotażowy program zakupu samochodu pn. „SAMOCHÓD DLA KOWALSKIEGO”.

„SAMOCHÓD DLA KOWALSKIEGO” to przede wszystkim:

Raty miesięczne	na samochody	rabaty
już od....	do.....	cenowe
185	24 200	3000
206	26 800	3500
282	36 900	4500
367	48 000	7000

- minimalna pierwsza wpłata
- gwarancja odbioru samochodu
- rabaty dla rolników oraz innych grup społecznych — 3-7 tys. zł

DAJ SIĘ PONIEŚĆ I ODDAJ SIĘ DOBREJ RACIE

Zapraszamy do salonu sprzedaży w Łomży od 15 do 21 lutego 2001
SKORZYSTAJ Z NASZEJ NIEPOWTARZALNEJ OFERTY
UMOWY ŚCIŚLE LIMITOWANE

telefoniczna rezerwacja umów
(0-86) 216-62-66

Łomża, ul. Senatorska 1
(przy Starym Rynku)

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.00-18.00. Specjaliści radiologii: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

fak.898-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW I ZATOK, PANTOMOGRARIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

fak.898-o

USG SPECJALISTA RADIOLOG Ryszard Wagner, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

fak.9543-o

ZASTRZYKI, BAŃKI, 216-32-41.

f-744-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64, codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

f-811-o

NOWOCZESNE METODY leczenia i protezowania. Szwedzki żel do usuwania próchnicy. Raty. Dentyści M. P. Marciniak, Staffa 20, 2198-156.

f-332-o

PEDIATRA Mirosław Maksimowicz — wizyty domowe, (0-86) 216-32-41, 0-604-466-396

1096-o

NOWO OTWARTA Pracownia Protetyczna, tel. 218-33-30

1116

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kraska 78. Tel. (086) 2184-123; 0604-491-522.

f-9232-o

SPRZEDAM FORD Escort (1991), (086) 217-56-90.

f-1023-o

POLONEZ (1990/91) z gazem, 2187-669; 0602-220-968.

f-237-oo

PASSAT 1.8 (1992), tel. (086) 2166-392.

f-972-oo

POLONEZ 1.4 ROVER, 216-45-84, po 16.00.

f-925-oo

TOYOTA CARINA „E” 2.0 salon 1992/93, cena 21000,-, tel. 0-606-539-894

1030

MATIZ (1999) sprzedam, tel. 273-60-69; 0-604-461-541

1038

SAMARA (1992r); 216-93-67

1044

Corsa

Nowa Corsa — specjalna oferta promocyjna



Liczba samochodów ograniczona

Zapraszamy

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 876-o

INTER AUTO s.c.

18-400 Łomża

Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH
formalności celne, własny transport
usługi blacharsko-lakiernicze

Organizujemy wyjazdy po samochody
osobowe, ciężarowe i dostawcze
możliwość pozostawienia
samochodu w rozliczeniu

NOWE NIŻSZE STAWKI CELNE

MERCEDES E 220 CDI	1998	82.000 zł
MERCEDES E 230	1996	75.000 zł
PEUGEOT 406 1,9 TDI	1998	35.000 zł
VW PASSAT 1,8	1995	29.500 zł
FIAT UNO	1987	5.900 zł
VW LT	1990	15.900 zł
FORD TRANSIT 2,5D	1995	27.500 zł
TOYOTA STARLET 1,3	1998	24.500 zł

FAKTURY VAT

Samochody na zamówienie
tel. (0-86) 215-05-19
tel. kom. 0-605 036-746
lub 0049 173 75 83 029

fak. 875-o

POLMOZBYT KOMIS

POLONEZ	1996/97	9.500 zł
POLONEZ	1994	5.700 zł
POLONEZ	1993	5.000 zł
TICO	1996	11.600 zł
TICO	1997	12.700 zł
FIAT 126p	1994	3.500 zł
BMW GAZ	1980	2.000 zł
LANOS SE (przebieg 5.000 km)	1999	25.000 zł
POLONEZ CARO 1,5+GAZ	1994	6.000 zł

Każdy samochód
zakupiony
w naszym komisie
premiujemy pakietem
II-tygodniowych wczasów
dla 2 osób.

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl

fak. 1189

SPRZEDAM FORD Escord (1984r) niebieski — tanio, 2189-485

1084

PASSAT COMBI (1991r) — sprzedam, tel. 217-51-89

1085

SEAT TOLEDO 1.8 (1992r), tel. 218-48-67 wieczorem

1087

MALUCH (1994r), pierwszy właściciel, tel. 218-65-71

1089

AUDI 100 (1981r), gaz, 2166-806

1093

SPRZEDAM SKODĘ Felicię 1.3 LXI (1998r), tel. 219-02-81

1098

SPRZEDAM 126 EL (1996r), tel. 2198-279

1106

SPRZEDAM NYSE tel. (086)2170-611 po 19.00

1119

AUDI 90 COUPE (1986r), Mercedes 123 240D (1983r), stan idealny, białe tablice, 0-602-871-265

1120

SPRZEDAM 126p (1996) skład. dob., tel. 0-606-346-923

1121-o

SPRZEDAM AUDI 80 2.0E alu felgi, wspomaganie kierownicy, centralny zamek (1989r), tel. (086)219-18-05 wiśniowy metalik

1122

OPEL KADETT 1.3 (1987r), tel. 0-600-259-310

1124

TOYOTA CAMRY 2.2 (1992/93) sprzedam, 2180-164

1127

SPRZEDAM FORDA Transita (1986r), tel. 219-20-35 po 15.00

1130

FORD TRANSIT 2.5D (1996r), Ford Courier 1.8D (1994r), (086)218-84-18

1135

SKODA FELICIA 1.3 GLX wrzesień 1997, ciemna wiśnia — metalik, instal. radiowa, nadkola, bezwypadkowy, garażowany, I właściciel, przebieg, 37000km, (029)745-19-31 po 16.00 lub 0-601-39-10-97

1139

GOLF (1992r), Kadet (1991r), tanio, 0-604-144-252

1157

GOLF 1.3 (1991/94 rok), metalik morski, 0-606-205-455

1158

VOLKSWAGEN T4 1.9TD (1995r), 0-604-57-47-45

1164

OPEL KADETT 1.4 (1991), 218-88-23

1166

FORD TRANSIT (1995r), 6-osobowy, el. szyby imb., alarm c. zamek, (086)218-70-17

1168

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



SPRZEDAM OPEL Corsa, 2188-273

1171

SPRZEDAM FORD ESCORT 1.4 (1991), VW Passat combi 1.8 (1991), 218-65-29 lub 0-607-32-55-98

1172

OPEL KADETT, 4738-743 po 17.00

1173

POLONEZ (1989r), (086)278-35-95

1183

MALUCH (1989r), Kolno, (086)278-20-91

1184

AUDI B4 2.0i (1991r), pół roku w Polsce, (086)2185-261

1193

RENAULT 1.9 benz. (1989r), 0-502-096-996, (086)216-74-49

1199

SPRZEDAM ŻUK A 161J diesel 2417cm³, rok prod. 1996, 6-os., cena 9 tys. zł, tel. (086)4760-070

1201

AUDI 80 (1991r), VW Golf (1.6 TD) 1991, (086)219-48-82

1208

SPROWADZAM AUTA z Holandii, (086)216-72-14, 0-600-323-862

1212

SPRZEDAM OPEL KADETT 1.4 (1991), tel. 216-95-82

1213

VECTRA 1.6 (1990r), (086)216-33-81

1224

SPRZEDAM ŻUK skrzyniowy diesel, I-sza rejestracja (1997r), przebieg 18000 tys., tel. (086)279-13-05

1227

AUDI 80 B-4 (1994r) zamiana, 216-07-09

1228

OPEL OMEGA „B” (1996/97), (086)219-82-53

1229

SPRZEDAM GOLF III 1.4 pięciodrzwiowy, (086)2186-622 po godz. 18.00, tel. kom. 0-606-316-321

1237

ŻUK (gaz), (086)216-02-19

1238

SPRZEDAM AUDI (1986 rok), tel. 216-75-07, 0-602-87-00-13

1239-o

POLONEZ CARO PLUS 1.6 GLI (1997), tel. 0-606-160-168

1242

MAZDA 626 uszkodzona, 0-502-390-932

1240

SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO MLEKA, tel. (029) 7721-236; 608-634-972.

f-674-o

GOSPODARSTWO 7ha, (0-86) 219-86-18

1051

SPRZEDAM SUKNIE ślubną, tel. 4731-565

1050

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ kotłów olejowych, kompleksowe wykonawstwo inst. grzewczych. Ekologiczne piece opalane drewnem. Niskoprocentowe kredyty, Łomża, Partyzantów 11, (086) 2166-162, 0602 157 299.

f-538-oo

EKOLOGICZNE KOTŁY opalane: drewnem, węglem, miałem, SANMET, Łomża, Al. Legionów 56, tel. (086) 218-45-73.

f-516

„GLAZURA KRÓLEWSKA” pomagamy klientom dowożąc do domu glazurę już od 13,90, terakotę od 18,90, gresy od 20,90, raty. Zamówienia, zapraszamy Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS) 2180-586.

f-162-o

KOMINKI: wkłady, obudowy, akcesoria, SANMET, Łomża Al. Legionów 56, tel. (0-86) 218-45-73.

f-516-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ podjazd-motel pod Łomżą, 2163-503.

f-778-o

GARAŻ OKAZYJNIE na Konstytucji, 0604-876-166.

f-627-oo

DREWNO OPAŁOWE: brzoza, dąb z dostawą, 2160-010, 0608 412 919.

f-976-o

SPRZEDAM PRASY BELUJĄCE, tel. (086) 279-15-65.

f-692-o

BILETY LOTNICZE Agencja LOT „Baltica Travel”, tel. 216-54-86.

f-1024-o

BECZKOWÓZ 2500 ltr. 4738-334.

f-879-oo

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka Alfa-Laval, tel. 216-91-53

1031

PILARKE TARCZOWA, 2189-320

1037

KAMERE, tel. 0-604-144-251

1043

DOM NIEZAMIESZKAŁY, Strzelców Kurpiowskich, 0-601-060-231

1047

KOMBAJN ZBOŻOWY Fahr M-1000, tel. 215-03-32

1052

HANGAR nad rzeką Pisą, blisko jeziora, (087) 423-50-22

1055

DZIAŁKA BUDOWLANA Gielczyn, 219-02-38

1059

SPRZEDAM SŁOMĘ prasowaną, tel. 217-62-94

1062

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne 7,50ha wraz z budynkami, Janczewo 8 k/Jedwabnego, 2172-185

1064

SPRZEDAM OBORNIK bydłęcy w dużej ilości, tel. (029) 75-187-86; 0-90-30-68-78 po 20.00

1068

PRZYCZEPY DO KISZONKI, beczkowsy i inne maszyny rolnicze, (086)218-47-84, 0-502-502-874

1090

PRZYCZEPĘ DO sianokiszonki na tandemie, 3 beczkowsy, sieczkarnię do kukurydzy i trawy, tel. 0-608-08-57-37

1094

PRASA WELGER (kostkująca), stan b. dobry, cena 2800,- Peza 24, gm. Piątnica

1097

KIOSK plastik — pilnie sprzedam, tel. 218-46-10

1099

SPRZEDAM DZIAŁKI ul. Chabrowa, tel. 2180-30-63

1110

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 4 tys. litrów (1998), tel. 474-40-24

1113

LADA CHŁODNICZA, zamrażarki, rożno, nagrzewnica gazowa, 4730-394, 0-604-653-469

1129

SPRZEDAM GRUBOŚCIÓWKO-wyrównarkę typ DYMA, tel. 279-16-20

1133

SŁOMĘ KOSTKI, Komorowo, tel. 6444-136

1139

CELERON 400, grafika — 810, dźwięk zintegrowany HDD-4,3 Seagate CD-ROM x24 FDD 64 SDRAM 133 Mhz, klawiatura, mysz + podkładka, Monitor 149tor VOO DOO, cena 1700; tel. 47303-43

1144

SPRZEDAM DREWNO OPAŁOWE z dowozem, tel. 217-44-00

1145

CIĄGNIK URSUS 2812 stan idealny (XII.1996), tel. 2192-809

1147

SIANO, 2179-009.

f-1153

SPRZEDAM SKLEP — odzież używana, 0601 177 532.

f-1156

TAKSOMETR TAX, (086) 216-05-43.

f-1165

DZIAŁKI BUDOWLANE i ziemię 5 ha, 217-92-48.

f-1170

SIANO, tel. 219-22-97.

f-1178

SPRZEDAM działki budowlane k/Łomży (Janowo), tel. 216-62-93; 0602 678 340.

f-1180

DZIAŁKI BUDOWLANE w Nowogrodzie, tel. 2188-444.

f-1185

TANIO DOJARKE bezprzewodową Alfa Lawa, (086) 2170-624, wieczorem.

f-1187

SUKNIA ŚLUBNA Cymbeline, tanio, 218-24-58, po 17.00.

f-1189

SAMARA (1992), 218-88-45.

f-1192

SPRZEDAM PRASĘ Z-224 i krowę cielną, 2170-791.

f-1194

JAŁÓWKA WYSOKOCIELNA zbiornik do mleka 400 ltr; Żuk (w dobrym stanie) tanio, tel. (086) 217-91-77.

f-1196

PÓŁ BLIŻNIAKA w Łomży, 213-34-92.

f-1197

SUKNIA ŚLUBNA, tel. (086) 473-09-24.

f-1216

KOMBAJN CLASS Dominator 80 10.000.-; 0604-554-370.

f-1219

PIEC C.O. węglowo-olejowy 2169-251.

f-1221

TANIO SPRZEDAM 0603 947 046

f-1225-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Jezioru (uzbrojona, 1100 m²). TANIO JAK BARSZCZ, tel. 0502 814 308.

f-1226

SPRZEDAM CIĄGNIK T-25, tel. 0606 991 468

f-1231

C-360, tel. 218-32-43.

f-1235-o

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skrodzonych, 0601-617-279.

f-8819-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone, 0604-846-202.

f-8819-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe, dostawcze, (085) 716-48-16

f-8819-o

OLSZYNE, 2172-213; 0608-163-901.

f-828-o

KUPIĘ ANTYKI — meble, porcelana, bibeloty, tel. 0501 713 216.

f-664-o

KUPIĘ BRZOZE (086) 279-090; 0604-279-058.

f-804-o

KUPIĘ MILITARIA — szablony, bagnety, oprzyrządzenie. Tylko dobre stany, tel. 0604 479 956.

f-664-o

BALE JESIONOWE suche — kupię, Łomża, tel. 216-78-97.

f-939-o

KUPIĘ PRZENOŚNIK taśmowy 6-8mb, tel. (086)2180-724 po 15.00

1039

KUPIĘ SILNIK do Ursusa C-330 tel. (029) 75-187-86; 090-30-68-7 po 20.00

1006

KUPIĘ WAGĘ do żywności (086)219-07-82

1113

KUPIĘ KABINĘ do Żuka, Tel. 219-16-11

1174

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY

Do końca
internetow...

LOKALE

DO WYNAJĘCIA magazyn —
biuro pow. 220mkw (produkcja,
handel, usługi), tel.
0-604-177-800 702-o

DO WYNAJĘCIA MAGAZYN,
al. Legionów 120, tel. 218-50-88
718-o

DO WYNAJĘCIA LOKALE w
centrum Łomży, 216-35-03
778-o

LOKAL HANDLOWY centrum
— Rynek tanio wynajmę,
(085)651-34-88 854-oo

LOKAL DO WYNAJĘCIA, tel.
2182-079 921-oo

FIRMA BUDOWLANA sprzeda
mieszkanie dwupoziomowe
100mkw oraz samodzielny lokal
usługowy 86mkw, tel. 218-46-64
986-oo

SPRZEDAM M-3, 218-77-86 po
15.00 952-oo

WGN — NIERUCHOMOŚCI,
Legionów 54/2, (086)218-93-98
765-o

SKLEP W DOBRYM punkcie
sprzedam, (086)218-82-23;
0-603-528-912 866-oo

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
lokalu (hala, warsztaty, garaże),
tel. 0-608-302-952 1029

WYNAJMĘ POKÓJ z kuchnią,
tel. 060-444-93-66 1032

WYNAJMĘ MIESZKANIE —
dwie dziewczyny pracujące, tel.
216-40-81 1049

DO WYNAJĘCIA M-4, Sybira-
ków, I piętro, z telefonem, na
długo, 218-63-45 1056

SPRZEDAM LUB WYNAJMĘ
sklep w Śniadowie, tel. (0-85)
662-45-56 1067-o

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ na
mieszkanie w nowym budowni-
ctwie dom w stanie surowym na
osiedlu „Maria”, tel. 2189-144 1069

SPRZEDAM M-4 (60,40mkw)
Kazińska 5, 0-502-534-340 lub
po 18.00 218-49-45 1078-o

SPRZEDAM M-5 po remoncie,
218-02-36, 218-67-53 wieczorem
1079-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA
50mkw Łomża, ul. Al. Legionów
nr 42, (0-29) 77-25-416, (0-86)
216-65-03 1080

SPRZEDAM M-5, tel. (086)2188-
664 1095-o

DOM MIESZKALNY z częścią
handlową i garażem na ul. 3 Ma-
ja sprzedam, tel. 216-54-97 1100

ODNAJMĘ SKLEP motoryzacyj-
ny z towarem w Łomży, warunki
do uzgodnienia, tel. 216-54-97 1101

WYNAJMĘ NOWE mieszkanie
42mkw, tel. 2181-759 1101

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA,
0-602-840-974 1111

OKAZJA! SPRZEDAM MIE-
SZKANIE przy ul. Ks. Anny, par-
ter 56mkw cena do uzgodnienia,
0-601-73-01-87, (071)345-82-30 1124

WYNAJMĘ ZAKŁAD samochodu
z mieszkaniem 56m c.o. woda,
(086)217-92-77 po 16.00 1117

SPRZEDAM M-4, I piętro, tel.
218-61-60 po 18.00 lub 0-604-28-
67-83 1123

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 1 p.
ul. Krótka 10, 2181-709; 0-603-
695-247 1125

SPRZEDAM DOM w stanie suro-
wym, 218-08-78 1134-o

SPRZEDAM DOM w surowym
stanie w Wygodzie 11A Boguski
Marian, Baczce Suche 3, 219-34-
06 po 18.00 1137

PILNIE SPRZEDAM dom z wy-
posażeniem — powierzchnia do-
mu 200m, powierzchnia działki
800m w Łomży, tel. 2189-846,
0-604-596-332 1138

SPRZEDAM PILNIE M-4, 219-
88-77 1140

SPRZEDAM M-5 i magiel,
(086)218-92-60 1215

POKÓJ DO WYNAJĘCIA pa-
nom, 216-47-44 1211-o

DO WYNAJĘCIA 32mkw; 473-
-10-81 1209

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, 216-
-36-63 1207

SPRZEDAM M-2 po 16.00, tel.
215-04-18 1205

KUPIĘ M-4, tel. 217-91-43 1200

SPRZEDAM M-4, 2164-756 1195

PAWILON MIESZKALNO-HAN-
DLOWY, 219-82-29 1149-o

WYNAJMĘ nowe 43mkw; 218-
-64-99, 218-64-21 1150

MIESZKANIE 57mkw do wyna-
jęcia, 2160-714 1154

KUPIĘ M-3, 218-08-27 1159

SPRZEDAM MIESZKANIE
30mkw, 4730-349 1160

SPRZEDAM M-3, ul. Spółdziel-
cza 31, 216-62-50, 2185-404 1161

TANIO SPRZEDAM część domu
w Łomży, 217-91-73 1162

KUPIĘ MIESZKANIE 50-60mkw
w Łomży, 216-53-15 1164

M-4 DOROSŁYM wynajmę, 219-
-31-27 1169

SPRZEDAM M-4, 4731-558 1179

„ARKADIA” — NIERUCHO-
MOŚCI, Łomża, Wyszyńskiego2;
(086)2187-779 1182

DO WYNAJĘCIA M-3, tel. 218-
-81-25 1186

DO WYNAJĘCIA w Łomży kom-
pleksowo wyposażony budynek
na hurtownię wędlin, nabiału,
itp. oraz inne magazyny, 0-604-
-985-459 1188-o

DO WYNAJĘCIA LOKAL (atrak-
cyjna lokalizacja) dla: — zespołu
lekarzy, — ubezpieczeń, — ban-
ku, 218-88-45 1192

TANIO — LOKAL wynajmę,
215-34-92 1197

WYNAJMĘ STANCJĘ spokojne-
mu małżeństwu, 2169-251 1221

PRZYJMĘ na mieszkanie, 216-
-51-33 1230

WYNAJMĘ M-5, III p., tel. 216-
-95-48 po 16.00 1234-o

LOKALE — mieszkanie, 2180-
-897 1236

M-3 (48mkw) Ks. Anny, IV p.
sprzedam, 218-79-30 po 17.00 1243

SPRZEDAM MIESZKANIE
51mkw, tel. 216-75-07, 0-602-87-
-00-13 1239

USŁUGI

STUDNIE, (086)218-59-91;
0-606-588-530 fak.0001-o

STUDNIE, 0-602-868-891; 218-
-48-66 019-oo

NAPRAWA PRALKI, ŁODÓW-
KI, 218-07-07, 2180-916 421-o

SKLEP „CERAM” oferuje glazu-
rę, terakotę hiszpańską, terakotę
mrozoodporną „Korzilius” oraz
okna PCV, Łomża, Dworcowa 1,
tel. 218-01-81; Suwałki, Putry 4,
tel. 667-64-68 342-o

GLAZURA, TERAKOTA, płyty
kart. — gipsowe, remonty — so-
lidnie, tanio; 0-600-251-952,
0-501-397-467 502-oo

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-
-55 508-o

NAPRAWY DOMOWE TV, 2188-
-291; 0-603-385-370 511-oo

ROZLICZANIE PIT-ów, 219-88-
-64 498-o

ZABUDOWY BALKONÓW roz-
suwane okna aluminiowe „ZA-
LUS”, (085)65-11-994 www.za-
lus.com.pl 618-oo

ZESPÓŁ MUZYCZNY, 2191-468,
0-604-060-718 116-o

BIURO RACHUNKOWE, 2187-
-735 564-oo

KOMPUTEROPISANIE, oprawa,
konsultacje — „OPOKA”,
216-48-39 726-o

KOMPUTEROPISANIE, 218-06-
-31 808-o

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, sufity podwieszane, panele,
tel. 2186-029 756-oo

KOMINKI NAJTANIEJ, 0-605-
-660-801 755-o

RENOWACJA MEBLI tapicer-
skich, 219-05-49 805-o

KSIAŻKA PODATKOWA ZUS,
(086)2186-884 857-oo

KRYCIE DACHÓW, szpachlowa-
nie, malowanie, 216-63-56;
0-502-812-164 861-o

USŁUGI TAPICERSKIE, 2160-
-674 908-oo

GLAZURA, REMONTY, 0-606-
-224-682 936-o

BIZNES PLANY, (086)216-46-82
882-o

TANIO TAPETOWANIE, szpa-
chlowanie, malowanie, panele,
sufity, poddasza, 273-68-88;
0-503-956-396 1010-oo

KOMPUTEROPISANIE, 218-07-
-19 992-oo

ANTYNIKOTYNOWA TERAPIA

metodą komputerową,
bezboleśnie,
jednorazowo.

Przychodnia „ESKULAP”
ul. Piłsudskiego 83
Rejestracja:
(0-86) 218-27-40 • 0-606 723-291
CODZIENNIE

Przyjęcia
w każdą środę
od 14.00-18.00

fak. 853-o

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

PLEXI, PCV, osłony balkonowe, formatki drzwiowe, Łomża, Poznańska 156 (przy stacji Paliw), tel. 2180-801

1005-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 218-02-55

1033

UKŁADANIE GLAZURY, paneli, szpachlowanie, tel. 219-84-66

1035-o

USŁUGI PROJEKTOWE — Pracownia Architektury „Forma”, Łomża, ul. Witosa 8, tel. 218-01-45

1036

DREWNO OGRODOWE — altanki, mostki, płoty, tel. 217-08-90

1042

TANIO, SZYBKO solidnie — szpachlowanie, malowanie, płyty gipsowo-kartonowe, tel. 0-600-519-014

1053

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłodnicze, 219-03-33

1054-o

REMONTY, TYNKI, glazury, malowanie, 216-92-24

1060

ZESPÓŁ MUZYCZNY — wesela, dancingi, imprezy (faktury VAT), 0-603-06-93-16

1065-o

CYKLINOWANIE, układanie, (029) 766-74-19

1066

TANIO TYNKI, tel. 2181-586

1086

WYKONUJE TYNKI wapienne, 2190-196; 2185-192

1088

PROFESJONALNE SZKOLENIE psów w Łomży, (085) 661-98-80, 0-602-464-392

1092

GLAZURA, TERAOKOTA — remonty tanio, 473-14-20

1107

UKŁADANIE PODŁÓG, 218-45-51

1108-o

TYNKI, 0-608-147-306

1109

SZPACHLOWANIE, 0-608-147-306

1109

RENOWACJA MEBLI tapicerskich, 216-29-22

1115-o

RENOWACJA MEBLI, 0-604-653-469

1129

REMONTY — glazura, szpachlowanie, malowanie, itd. (086) 2180-427

1141

TYNK TRADYCYJNY — szpachlowanie, malowanie, płyty gipsowe, 2175-013

1146

KRYCIE DACHÓW, 218-58-93 po 19.00

1151-o

„INSTAL-BUD” poleca: — piece ekologiczne opalane drewnem, — węglowe, — olejowe, — usługi hydrauliczne, Łomża, Aleja Legionów 120, tel. (086) 218-34-77, dom. 218-26-58

1155-o

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 218-45-54; 0-604-917-284

1163

Z.I.R. ŁOMŻA: — instalacje elektryczne, — pomiary, — remonty, — docieplanie budynków, — montaż okien, tel. 0-602-746-220, (086) 218-63-29

1167

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, tapetowanie, panele, 216-96-32

1190

HYDRAULIKA, GLAZURA, 218-85-08

1198

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, sufity podwieszane, tynki ozdobne, 215-03-99

1206

GLAZURA, SZPACHLOWANIE, panele, płyta gipsowa, 2169-328

1220

TRANSPORT

BUSEM 9-OSOBOWYM, 216-24-20, 0604-665-468.

f-324-o

HANNOVER. Wyjazdy niedziela. Powroty piątek, 216-98-64.

f-662-o

NIEMCY — 0602-595-964, (086) 2188-223.

f-749-o

BUSEM OSOBOWYM — Kraj, 217-90-48.

f-041-o

HANNOVER — Czwartki, 218-08-78.

f-249-o

NIEMCY — 216-93-98, 0603-534-666.

f-807-oo

HANNOVER. Każda niedziela, 215-76-17.

f-833-o

HANNOWER 18.02; 216-98-31

1073

NIEMCY BUSEM 24.02.2001, 217-62-15; 0-608-611-628

1077-o

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA, (086) 218-53-89; 0-603-396-731

1091-o

WOLNE MIEJSCA DO Hanoweru, Bremen — wyjazdy 18.02.2001, tel. 218-03-12

1142

WYJAZDY na giełdę do Słomczyna, 0-604-57-47-45

1164-o

BRUKSELA, 0-604-845-478

1191

NIEMCY: Hanover — Bremen, 2180-913, 0-602-609-003

1210

FORD TOWAROWY, 219-31-19

1222-o

HANOVER — soboty, 218-13-70

1152

PRACA

„AVON — COSMETICS” współpraca. Zysk 23-35%, telefon 2184-198, 0603-947-063.

f-867-o

PRACA DLA Kierownika-Ubezpieczenia, stałe wynagrodzenie, tel. 0607-778-110.

f-917-oo

PRACOWAŁEŚ LEGALNIE — Niemcy, Europa Zachodnia. Odzyskujemy podatek, (071) 385-20-18.

f-295-o

Chcesz dorobić — ORIFLAME — również nastolatki, (086) 217-59-27, 0608-641-643.

f-1019-o

ZOSTAŃ PROFESJONALNYM doradcą kosmetycznym Oriflame. Zapewniam szkolenia i wszechstronną pomoc, tel. (086) 2186-411.

f-996-o

PRACA DLA AKTYWNYCH agentów ubezpieczeniowych — możliwość zwrotu ZUS. Kontakt: 0-603-987-820; (029) 764-79-44

1070

MŁODE OSOBY do hurtowni zatrudnię, Łomża, 0-600-297-185; 0-608-531-345

1112

SZUKAM PRACY — posiadam samochód Ford Courier, tel. 2191-318

1118

AGENCIE — CHCESZ zmienić firmę zadzwoń: 0-608-347-995

1128

ZDOBĄDŹ NOWY ZAWÓD! tel. 0-600-225-995

1128

SZUKAM PRACY kierowca kat. A,C,E, tel. 2182-665, po 20.00.

f-1148

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem, tel. 218-20-33.

f-1175

DLA POSIADACZY WIZY do USA oferujemy pracę wraz z zakwaterowaniem (mężczyźni), tel. 0603 645 800.

f-1204-o

POSPRZATAM, 219-00-10.

f-1214

SZUKAM PRACY, sprzątanie, opieka, tel. 216-70-11, po 16.00.

f-1217

FIRMA ZATRUDNI dwóch młodych, dyspozycyjnych panów na stanowisko kasjera w handlu obwoźnym, tel. 219-89-06.

f-1233

DO HURTOWNI z własnym samochodem osobowym. Kontakt: tel. pon.-piątek, w godz. 9.00-16.00, (029) 746-82-88.

f-1232

NAUKA

PRACE DYPLOMOWE, rysunki, dokumentacje techniczne, 218-99-37.

f-582-oo

ANGIELSKI — Lekcje indywidualne, tel. 215-75-90.

f-905-o

KOREPETYCJE — Język polski 216-33-47; Matematyka — 214-473.

f-918-o

ANGIELSKI — 219-17-25.

f-883-o

JEZYK POLSKI, korepetycje, 4730-145

LEKCJE FRANCUSKIEGO (086) 2188-664

1095-o

KOREPETYCJE z języka polskiego i angielskiego, tel. 2199-07

1111-o

KOREPETYCJE matematyki 216-69-33

1111-o

ANGIELSKI — Native Speaker 2169-391

1111-o

KURS PILOTÓW wycieczek praca dla najlepszych, 2169-391

1111-o

ANGIELSKI — tylko 50 zł/tydzień, 2169-391

1111-o

ANGIELSKI — weekendowy kurs, 2169-391

1111-o

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-05-53

1111-o

MATEMATYKA — KOREPETYCJE, (086) 2187-779, 2187-463

1111-o

INNE

OKAZJA! Wyjazdy do USA wszystkich. Nawet trudne przypadki, 0605-111-396.

f-264-o

USA — WYJAZDY, płatne po łatwieniu, 0605-545-464.

f-563-o

USA WYCIECZKI (089) 527-07.

f-53-o

WESELA, IMPREZY okolicznościowe „RAMPA”, 2180-164.

f-1014-o

„SIMEX dwa” telefony komórkowe: skup, sprzedaż, zamiana, cesoria, serwis, Łomża, ul. Biedowa 9b, tel. (086) 216-31-84

1073-o

JEŻELI LUBISZ KONIE, trochę się na nich znasz, masz trochę wolnego czasu, zadzwoń 0-604-57-60-76 szukam opiekuna i przyjaciela dla konia (relacja) z Łomży lub bliskich okolic

1111-o

SYSTEMY MULTILOTKA grana 2500zł, tel. 0-608-715-40

1111-o

PRZYJĘCIA WESELNE, komornijne — tanio. Restauracja RO, tel. 216-48-03.

f-1111-o

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez miesiąc znajdziecie się w komputerowym banku informacji Handlowo-Usługowej, 957. Zadzwoń, sprawdź!

Do końca roku wszystkie ogłoszenia drobne bez dodatkowej opłaty znajdują się co tydzień w serwisie internetowym „Kontaktów”: www.kontakty-tygodnik.com.pl



KONTAKTY